

**Protokół nr 22/21**  
**z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**w dniu 28 stycznia 2021r. (w trybie zdalnym)**

**1. Otwarcie sesji.**

XXII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku.

Powitała wszystkich i stwierdziła, że zalogowanych jest 26 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Maciej Kopeć, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Mucha Paweł, Nieckarz Krzysztof, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Andrzej, Szymańska Halina, Artur Wezgraj i Wziętek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność zgłosili: Zygmunt Dziewguć i Andrzej Subocz

Przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 poz.568). Na sekretarza obrad powołała pana Michała Kamińskiego, który wyraził zgodę. Poprosiła także wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

**2. Złożenie ślubowania przez Radnego Województwa.**

Zgodnie z postanowieniem Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego mandat po panu Zbigniewie Boguckim obejmuje Rafał Niburski.

Zgodnie z ustawą o samorządzie województwa (art. 22) radni przed objęciem mandatu składają ślubowanie.

Przewodniczącą odczytała treść roty a następnie pan radny Rafał Niburski wygłosił formułę "ślubuję, tak mi dopomóż Bóg".

Treść roty:

" Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej województwa i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej "

**3. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 1.

Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska – wniosła pod obrady projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego sytuacji gospodarczej gmin turystycznych województwa zachodniopomorskiego.

Artur Nycz: w imieniu Komisji Gospodarki chciałbym prosić o wniesienie do porządku obrad dzisiejszej sesji przedmiotowego stanowiska. Myślę, że dyskusję merytoryczną w tym temacie przeprowadzimy w trakcie dyskusji nad stanowiskiem, niemniej tego rodzaju stanowisko zostało

przyjęte uchwałą przez komisję. Wydaje nam się... Na posiedzeniu komisji uczestniczyli również przedstawiciele samorządów, naszych zachodniopomorskich, związanych z turystyką nadmorską, przedstawiciele również przedsiębiorców. Sprawa jest niezwykle wagi i wydaje się, że dotyczy w skrócie mówiąc rozszerzenia pomocy Państwa na samorządy również nadmorskie, a nie tylko samorządy związane z turystyką górską. W tym momencie myślę, że, że na tyle, bardzo proszę o to, żebyśmy dzisiaj to stanowisko przyjęli i wspomogli nasze samorządy zachodniopomorskie w tej niezwykle trudnej sytuacji. Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Małgorzata Jacyna-Witt: może powiem tylko krótko, nie wiem na ile mnie państwo słyszycie, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko, bo chętnie dyskutowalibyśmy z Panem Marszałkiem i pozostałymi Radnymi na temat wsparcia dla przedsiębiorców, ale w ramach RPO, czyli chcielibyśmy taką dyskusję przeprowadzić, żeby Pan Marszałek przedstawił, jak może poprzysuwać środki w RPO, żeby wspierać zachodniopomorskich przedsiębiorców. Więc na razie to ta dyskusja jest totalnie bezprzedmiotowa i dlatego chciałam tylko powiedzieć, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest przeciwko.

Maria Ilnicka – Mądry: mówimy o wprowadzeniu zmian do porządku obrad, a teraz przechodzimy do procedury głosowania.

Drogą głosowania wiosek dot. wprowadzenia projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego sytuacji gospodarczej gmin turystycznych województwa zachodniopomorskiego został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 6

Wojciech Dorżynkiewicz: w imieniu mojego klubu chciałbym prosić o wprowadzenie do porządku obrad naszego stanowiska, stanowiska Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego wspierającego kobiety na Pomorzu Zachodnim. Treść tego stanowiska otrzymali państwo drogą mailową od Biura Obsługi Sejmiku, będę wdzięczny za wprowadzenie punktu do porządku obrad w imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej.

Małgorzata Jacyna-Witt: to ja mam takie pytanie, czy macie państwo jeszcze trochę jakichś takich stanowisk czy innych jakichś pomysłów politycznie-populistycznych?

Maria Ilnicka–Mądry: to po kolei będziemy rozważać następne.

Małgorzata Jacyna-Witt : chciałam powiedzieć, że bądźmy poważni, Klub Radnych Platformy Obywatelskiej może sobie przyjmować stanowiska, jakie chce, ale robienie z naszego sejmiku bądź, co bądź samorządu województwa, jakiejś takiej cały czas nieustannej hucpy politycznej przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej jest po prostu żenujące. Proszę państwa, zabierzcie się państwo do poważnej pracy, bo jest mnóstwo pieniędzy, którymi pan marszałek powinien się zająć, różnego rodzaju działania powinny zostać podjęte, a państwo tylko cały czas jakieś takie stanowiska, podejmujecie...

Maria Ilnicka–Mądry : pani radna, mówimy o wprowadzeniu zmian do porządku obrad, kto z państwa jest za wprowadzenie tego rodzaju zmiany do porządku obrad?

Drogą głosowania projekt został wprowadzony do porządku obrad.

Wynik głosowania:

Za- 16

Przeciw- 6

Wstrzymało się- 3  
Głosy nieoddane-5

Więcej wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono, w związku z powyższym, drogą głosowania przyjęto cały porządek obrad, z wcześniej przyjętymi poprawkami.

Wynik głosowania:

Za – 18  
Przeciw – 5  
Wstrzymało się – 4  
Głosy nieoddane – 3

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

#### **4. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.**

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną

Uwag do projektu protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 25  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 5

#### **5. Informacja nt. działań na rzecz zwalczania epidemii i jej skutków na terenie Pomorza Zachodniego.**

Maria Ilnicka – Mądry: zgodnie z obietnicą grudniową pana wojewody, że na sesji styczniowej będzie chciał się z nami spotkać, wysłałam Panu Wojewodzie zaproszenie i uzgadnialiśmy nawet temat, z którym Pan Wojewoda byłby dzisiaj wśród nas, tymczasem sytuacja zaistniała taka, która dzisiaj nie pozwala w tym punkcie Panu Wojewodzie z nami się spotkać. Pan Wojewoda przed rozpoczęciem sesji kontaktował się ze mną, prosząc o przesunięcie jego wejścia na nasze spotkanie po konferencji, którą o dziesiątej rozpoczął z Ministrem Zdrowia i Ministrem Spraw Wewnętrznych, w związku z tym, Pan Wojewoda prosił o umożliwienie mu spotkania się z nami zaraz po skończeniu się tego spotkania ministerialnego, które przewiduje, że będzie po jedenastej już skończone i w ten czas umówiliśmy się, że skontaktuje się z nami i będzie mógł przedstawić nam sytuację m.in. w tej chwili aktualnie, a tematy szeroko zakrojonej profilaktyki dotyczącej choroby covidu-19 i zasad szczepień w ogóle tempa szczepień, które na naszym terenie się odbywają.

#### **6. Rozpatrzenie projektów uchwał:**

- 1) w sprawie przyjęcia „Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2021-2025, w tym ramowego programu ochrony ofiar przemocy w rodzinie oraz ramowego programu oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie”,**

Projekt uchwały to druk 267/1/21 i jest załącznikiem nr 3.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Małgorzata Jacyna-Witt : Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za tym programem, aczkolwiek my chcielibyśmy podkreślić, że tak naprawdę te programy dotyczą przede wszystkim szkoleń, a nie rzeczywistego działania na rzecz, czy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Myślę, że te wszystkie szkolenia, które państwo prowadzicie, one w jakimś sensie mają sens i bardzo dobrze, że są prowadzone, natomiast de facto to wsparcie i ta pomoc w bardzo szerokim zakresie jest absolutnie potrzebna. Mamy tego świadomość i chciałam tylko państwu uświadomić, że właśnie dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości, tutaj w tym przypadku dzięki panu ministrowi Zbigniewowi Ziobro wprowadzono ustawę, w której na szczęście w tej chwili to nie kobieta musi z dziećmi uciekać z domu, tylko generalnie ten, który jest agresywny, agresor, na ogół są to niestety mężczyźni. Wielki postęp w tej dziedzinie to, że to kobieta dostaje, czy to ta osoba, która jest prześladowana przez partnera w rodzinie, dostaje ochronę państwa. Myślę, że powinno nas wszystkich absolutnie to cieszyć i żebyśmy w tę stronę właśnie, jako państwo także zmierzali.

Artur Wezgraj: z tych statystyk, które są przytoczone w tym raporcie również wynika, że mężczyźni w stosunku do kobiet, jako sprawcy, to jest takie stosunki między 1:6, czyli nie taki rzadki przypadek odwrotny niż ten, o którym powiedziała pani radna, ale do samego, zasadnego raportu, rzeczywiście trzeba powiedzieć, że większość działań, które tam zostały opisane, zwłaszcza w tej tabeli, która jest pod zdefiniowanym celem strategicznym, w którym wskazano, że celem strategicznym jest zmniejszenie liczby przypadków przemocy w rodzinie. Nie wskazano jednak, kiedy uznamy, że ten cel strategiczny został osiągnięty, czyli o ile ta liczba musiałaby spaść, jako że w tych danych, które podano w samym raporcie za ostatnie 3 lata 2017-2019, czyli to, kiedy one są zgromadzone pokazany jest, że w stosunku do roku 2017 liczba tychże przemocy zarejestrowanych spadła tam o kilkadziesiąt, co oznacza, że cel strategiczny został osiągnięty, więc chyba warto byłoby zdefiniować ten wskaźnik, dla którego ten cel strategiczny miałby również taki wymiar liczbowy, kiedy byśmy powiedzieli, że rzeczywiście program osiągnął sukces. Poza tym pod tym celem strategicznym wymieniano rzeczywiście działania, które bardziej dotyczą szkoleń dla osób, które uczestniczą w tym procesie, ale mniej oddziaływanie na same osoby, które podlegają tej przemocy, lub są stroną, która tę przemoc czyni. Pewnie nie teraz, ale warto w ogóle o tym pomyśleć przy modyfikacji tego programu, żeby te akcenty inaczej rozłożyć. To taka uwaga generalna do tego programu, a jeszcze jedno, program jest skonstruowany w ten sposób, że ma tą swoją część główną i załączniki, załączniki, które odnoszą się do różnych fragmentów działania i w każdym z tych załączników są powtórzone rzeczy z programu głównego np. definicja, czym jest syndrom sztokholmski i kilka innych definicji, co chyba zaburza ten dokument i czyni go mniej czytelnym. W jego głównej części są przecież definicje przytoczone, nie ma potrzeby powtarzać niektórych zapisów, pewnie o 1/3 by się długość programu, czyli objętość z tego programu zmniejszyła. To też, jakby dopiero do modyfikacji, bo generalnie uważam, że program jest przygotowany dobrze. Mamy jeszcze jedną uwagę taką szczegółową, trochę może zabawną, ale na stronie 12 jest takie sformułowanie, które zaczyna się od słów "Jak wiadomo, alkohol nie jest przyczyną przemocy tylko" i tak dalej "wyzwała tą przemoc". Proszę, żeby może skreślić, to jak wiadomo, bo to jest takie odniesienie się do wiedzy ogólnej, niepopartej, zupełnie do metodologii nie przystaje, niepopartej przytoczonymi faktami, chociaż oczywiście to jest prawdziwe stwierdzenie, tyle, że samo określenie "jak wiadomo" nie przystoi temu dokumentowi.

Zbigniew Chojecki: krótki głos w kierunku wskaźników w zakresie systemu niebieskiej karty. Jako prawnik zauważam, że w ostatnim roku, nawet w ostatnich 2 latach zauważam wzrost przestępstw przeciwko rodzinie, czyli przestępstw znęcania się. Kiedyś, jako praktyk pamiętam, że ofiara rozpoczynała walkę z tym oprawcą poprzez niebieską kartę, w ostatnim okresie ofiary nie rozpoczynają procedury niebieskiej karty tylko od razu zawiadamiają organy ścigania o przestępstwie znęcania się, czyli chciałbym wytłumaczyć, jako praktyk, że tutaj nie mamy do czynienia ze zjawiskiem malejącym, odnotowanym przez organy pomocy społecznej, bo one nadzorują wykonywanie takiego systemu niebieskich kart znęcania się nad rodziną, chciałbym otworzyć oczy, że ofiara już nie rozpoczyna procedury niebieskiej karty, tylko idzie prosto, zawiadamia organy ścigania o przestępstwie, znęcania się nad nią i dlatego zauważamy w tym

raporcie tendencję malejącą tego zjawiska przemocy w rodzinie, gdzie, jako prawnik zauważam, że to zjawisko wzrasta. Co więcej, chciałbym państwu otworzyć oczy, sądy w ostatnim okresie ostatniego roku praktycznie w każdym przypadku zgłoszonego przestępstwa znęcania się nad rodziną stosują tymczasowe aresztowanie oprawcy.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/260/21** i jest załącznikiem nr 4.

Wynik głosowania

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

**2) w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 7 stycznia 2021 r. nr P-1.4131.386.2020.EM,**

Projekt uchwały to druk 270/1/21, jest załącznikiem nr 5.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Artur Wezgraj przewodniczący komisji: Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych zaopiniowała pozytywnie przy zachowaniu podobnego rozkładu głosów, który był przy samej uchwale. Powiem tak, że jakby w uzasadnieniu tej uchwały znajdują się zapisy dotyczące rozbieżności pewnego poglądu na to, czym jest uczestniczenie w polityce zagranicznej Państwa, a czym jest wyrażenie opinii. Według stanowiska wojewody, nie mogła być procedowana, i nie jest możliwa do zaakceptowania, dlatego że narusza art. 170 konstytucji, z którego wynika, że domeną polityki zagranicznej jest tak naprawdę rząd i Prezydent, natomiast stanowisko, które prezentowała komisja, które zaprezentowałem również w trakcie przygotowania tej uchwały, jest takie, że to jest niewykonywanie żadnych czynności związanych z prowadzeniem polityki zagranicznej, lecz pokazywanie pewnej postawy i stosunku do tego, jak tą politykę zagraniczną wykonuje państwo i jaka jest wola jakiejś grupy obywateli, którzy są przez nas reprezentowani. Taki mandat mamy po to, żeby to stanowisko zaprezentować. Ono nie miało żadnej mocy sprawczej, choć mam nadzieję, że trochę te stanowiska przyczyniły się do efektu końcowego, który już mamy i dziś, jeśli chodzi o tę uchwałę, to rozmawiamy o tej uchwale w chwili, kiedy zdarzenie nie zawetowania tego budżetu już nastąpiło. Stąd wnoszę o poparcie tego stanowiska, bo to jest też pewien precedens dotyczący tego, co wolno mówić w ramach demokratycznego państwa obywatelom i organom samorządowym, które tych obywateli reprezentują, w jaki sposób mają rozmawiać z władzami państwowymi, reprezentantami w Sejmie, żeby oddziaływać na realizację zadań, które w rozumieniu obywateli często może są inne niż w rozumieniu rządu, bez przesądzania o tym, kto ma rację, tak naprawdę.

Olgiard Geblewicz: kontynuując głos pana przewodniczącego Wezgraja, chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście mamy do czynienia z taką a dosyć absurdalną cenzurą ze strony wojewody. Wojewoda ma prawo nadzorcze jedynie formalnoprawne w odniesieniu do stanowisk, które podejmuje sejmik. Sejmik bardzo często w swojej całej historii już ponad dwudziestoletniej wypowiadał się na różnego rodzaju tematy nie wprost dotyczące zadań własnych województwa, ale związane z niewątpliwie interesem województwa. Mogę tutaj podawać dziesiątki przykładów, np., kiedy apelowaliśmy o budowę drogi S3, czy S6 czy S11. Przypomnę, tego typu inwestycje są inwestycjami krajowymi, bo są to drogi krajowe, nie w kompetencji samorządu województwa, ale czy są one niezbędne do rozwoju województwa? Na pewno tak. Czy w związku z tym sejmik ma prawo wypowiadać się w imieniu mieszkańców, dopominając się o te drogi? Ja uważam, że ma nie tylko

prawo, ale ma i obowiązek. Niejednokrotnie tego typu uchwały, czasami tak naprawdę przy wsparciu wszystkich radnych ponad podziałami, były takie czasy, kiedy trzeba było apelować do rządu PO-PSL, wówczas nikt „nie wymiękał”, nikt się nie bał swojego rządu. Od 5 lat rzeczywiście żadnej uchwały wspólnej, czy to dotyczących choćby drogi S11 czy jakiegokolwiek inicjatywy, wsparcia Teatru Polskiego czy jakiegokolwiek innej, wspólnie nie podjęliśmy, ale to akurat jest kwestia podejścia ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości. Jeszcze raz wracam do praktyki. Mamy prawo, konstytucyjne prawo, wypowiedzania się, jako samorząd województwa w interesie naszych mieszkańców i w interesie naszego regionu w różnych sprawach. Wojewoda zarzucił, co wspomniał pan przewodniczący, absurdalnie, że sejmik uzurpuje sobie prawo do prowadzenia polityki zagranicznej i to było podstawą uchylenia naszego stanowiska. Przypomnę szanownym państwu, najchętniej przypominałbym to wojewodzie, było to stanowisko skierowane do Rządu Polskiego, nie do Ursuli von der Leyen, nie do szefów państw członkowskich, tylko do Rządu Polskiego, więc, o jakiej polityce zagranicznej my mówimy. My mówimy o apelu do Polskiego Rządu o to, żeby nie wetował, nie podejmował decyzji, których skutki będziemy ponosili, jako region, których skutki ponosili będziemy my, jako mieszkańcy regionu. Mamy do tego święte prawo, więc dzisiaj oczywiście ciesząc się, że pan premier poszedł po rozum do głowy i nie popełnił tego finansowego również, samobójstwa, w związku z powyższym wsłuchał się głosy m.in. sejmików. Ale nie tylko, również w głosy specjalistów, ekonomistów, bardzo wielu osób, które w tej sprawie apelowały. Można powiedzieć, że dzisiaj uchwała jest bezprzedmiotowa, ale toczy w mojej ocenie ważny, bardzo ważny spór o tak naprawdę nasze wolności i nasze prawa. Nasze, jako Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, z której to wolności będzie mam nadzieję, że nam dane przez lata - niezależnie od tego, kto rządzi – korzystać, więc walczmy o swoje wolności. Na koniec dodam jedną rzecz. Mogę państwu dostarczyć za chwilę uchwałę województwa podkarpackiego, którą z inicjatywy mojego skądinąd kolegi, marszałka Ortyła, województwo podjęło dokładnie odwrotnie. Dokładnie w tym samym temacie, tylko w odwrotnym kierunku. Myślicie, że Wojewoda Podkarpacki uchylił tę decyzję? Pozostawiam państwa z próbą domyślenia się odpowiedzi na to pytanie, jeżeli państwo jej nie znają.

Małgorzata Jacyna-Witt: Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości oczywiście będzie głosował przeciwko tej uchwale. Uchwała ta przyjęta swego czasu przez nas brzmiała następująco: "W obliczu groźby weta rządu RP wobec wieloletnich ram finansowych Unii Europejskiej 2021-2027 i Funduszu Odbudowy". Po pierwsze, zakładanie wtedy, że taka groźba weta istniała, było z góry absolutnie bezsensowne, dlatego że nie chodziło o weto w stosunku do ram finansowych Unii Europejskiej w ogóle, tylko chodziło o bardzo konkretne interesy Polski, o zabezpieczenie interesów Polski. Na szczęście Rząd Rzeczypospolitej Polskiej Mateusza Morawieckiego te interesy polskie zabezpieczył i to jest też bardzo istotne, to jest jakby podstawa w ogóle całej naszej dyskusji. Czy mieliśmy rację, czy państwo mieliście rację podejmując taką uchwałę, czy nie? Więc teraz odwoływanie się do sądu wobec zablokowania tej uchwały, czy rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Zachodniopomorskiego negatywnego, jest naszym zdaniem także bezsensowne. Sama uchwała była bezsensowna, natomiast odwoływanie się w tej chwili do sądu jest o tyle bezsensowne, że jest bezprzedmiotowe. Pomijając fakt tutaj stanowiska niektórych radnych, tutaj pana radnego Wezgraja, który tak bardzo ciekawie to powiedział, że rozumienie obywateli, a rozumienie Rządu może być różne. Oczywiście, zawsze jest różne, bo nie ma 100% społeczeństwa, które tak samo myśli i to jest normalne, natomiast, gdzie tak naprawdę ta decyzja obywateli jest wyrażana? Podczas głosowania, podczas wyborów, więc Polacy wybrali Zjednoczoną Prawicę i Zjednoczona Prawica realizuje politykę wyborców polskich i w związku z tym także realizowała tę politykę przy podejmowaniu decyzji w Unii Europejskiej, więc nie bardzo rozumiem, która grupa w tej chwili protestuje, przeciwko której grupie. Ja rozumiem, że możecie państwo spokojnie poczekać następne 3 lata i poprotestować w trakcie wyborów, oddając głos tak, jak oddaliście czy np. dodając głos w tej chwili na Prawo i Sprawiedliwość, jako partię, która znakomicie sprawuje swoje rządy, więc uważamy, że tego typu działania są po prostu, czystym politycznym populizmem z państwa strony, absolutnie niezajdującym uzasadnienia w rzeczywistości, w tym, czym powinniśmy się zajmować, a czym niestety, jako sejmik się nie zajmujemy.

Michał Kamiński: mam wrażenie, że od pewnego czasu, co sesję jesteśmy przez wąską grupę radnych montowani w takie tanie politykierstwo. Nie zajmujemy się rzeczami, które de facto są w

kompetencjach Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego, tylko jesteśmy w taki codzienny, co sesyjny populizm montowani i powiem szczerze, to już zaczyna być takie troszeczkę niesmaczne, zapominamy o tych rzeczach, które są de facto bardzo ważne dla województwa, jak właśnie m.in. drogi wojewódzkie. Także bym prosił, żeby jednak zmienić to podejście, na tych sesjach przestać stosować ten, co sesyjny populizm, takiego najgorszego politykierstwa. Także skończmy z tym w końcu i zajmijmy się sprawami województwa, które de facto są dla nas wszystkich radnych i dla naszych mieszkańców bardzo ważne.

Maria Ilnicka-Mądry: prosiłabym pana radnego, dzisiejszego pana sekretarza, żeby był uprzejmy, pokazać się na wizji, żebyśmy wiedzieli, że na pewno to pan mówi. Prosiłam państwa na początku o to, żebyśmy przestali być anonimowi, jest to decyzja wszystkich nas, że jesteśmy transparentni, w związku z tym proszę nie wstydzić swojego wizerunku i włączyć kamery.

Stanisław Wziątek: przyznam szczerze, że nie jestem w stanie zrozumieć tych reakcji przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, które odnoszą się do potrzeby kneblowania nam ust w sprawach, które są niezwykle istotne dla milionów Polaków. Bo jak można powiedzieć, że to, co się toczy wokół nas, nas nie dotyczy? Jak można powiedzieć, że nie dotyczy nas protest kobiet i miliony kobiet na ulicach polskich miast. Jak możemy powiedzieć, że nie dotyczy nas aspekt, dotyczący przyszłości funkcjonowania Polski, bo fundusze europejskie mogą zagwarantować nam albo rozwój albo ich brak, stagnację. Ale chciałbym się odnieść przede wszystkim do tego, co jest rzeczywiście naszą kompetencją, a co jest kompetencją wojewody i mogę to powiedzieć z racji swojego doświadczenia, sprawując funkcję wojewody. Niejednokrotnie rozstrzygałem nadzorczo wszystkie te aspekty, które odnosiły się do uchwał samorządów, a które miały wady formalnoprawne, bo tylko takie mogą być do zastrzeżenia wojewody. Wojewoda może tylko i wyłącznie rozstrzygać w obszarze, który się odnosi do sprawowania swojej funkcji nadzorczej, jeśli chodzi o przestrzeganie prawa, natomiast nie może ingerować w obszar merytorycznych rozstrzygnięć, a państwo i dyskusja, którą pani przewodnicząca Jacyna-Witt rozpoczęła, odnosiła się do analizy merytorycznej tego, co to stanowisko z sobą niosło. Absolutnie to nie jest przedmiotem rozważania, pan wojewoda znalazł pretekst, zresztą bardzo głęboko niewłaściwy w tej sprawie. My jesteśmy w procesie dotyczący działań związanych z funduszami europejskimi zaangażowani i to jest żywotny interes, bo właśnie teraz prowadzone są konsultacje ze stroną rządową w zakresie wykorzystywania tych funduszy, a więc tylko i wyłącznie nadzór formalnoprawny, a nie aspekt merytoryczny, a państwo do tego się odnosić.

Małgorzata Jacyna-Witt – ad vocem: ja tak słucham pana radnego Wziątka i po pierwsze, chciałam przypomnieć, że nie jest pan wojewodą w tej chwili, tylko jest radnym. Po drugie wojewoda uzasadnienie swoje absolutnie poparł przepisami prawa. Nie wiem czy pan się z uzasadnieniem zapoznał, ja akurat się zapoznałam. Rzeczywiście sejmik nie stanowi o polityce zagranicznej państwa i to jest podstawowy argument pana wojewody i myślę, że tutaj wszyscy możemy się z tym całkowicie zgodzić, bo nasza polityka to jest polityka regionalna, nie polityka państwa, jako taka, więc że pan radny, jednak, Wziątek powinien zrozumieć, że pewne działania przystoją pewnej jednostce jasno określonej w ramach struktury państwa. Nie przystoją po prostu samorządowi województwa. Ja też chciałam państwu przypomnieć jedną rzecz, że my się tak nie wynośmy ponad wszystkich, bo samorząd województwa jest absolutnie równoległy do samorządu gminy, czy samorządów powiatu i nie stanowimy jakby nadzoru nad samorządem powiatowym, nad samorządem gminnym. Państwu się tak wydaje tak próbujecie to przedstawiać, jakby ten samorząd zajmował się całym województwem i polityką województwa. Nie, mamy określony zakres działania, macie państwo kulturę, macie państwo służbę zdrowia, macie państwo drogi, to są te kompetencje, którymi zajmujemy się w ramach sejmiku, a nie zarządzaniem województwa, państwu coś się chyba pomyliło troszeczkę.

Maria Ilnicka-Mądry: pani radna, ad vocem jest do wypowiedzi pana marszałka Wziątka, więc proszę trzymać się do tego w wypowiedzi, a nie robić wykładu na temat kompetencji sejmiku, w ogóle samorządu wojewódzkiego. Bardzo proszę, żebyście państwo uwzględniali głos ad vocem faktycznie dla tych celów, dla których on służy.

Stanisław Wziątek - ad vocem: chciałbym panią radną Jacyną-Witt wyprowadzić z błędu, ponieważ to ten aspekt merytoryczny odnoszący się do funduszy europejskich jest jak najbardziej żywym naszym interesem, ale i jednocześnie kompetencją. Dla potwierdzenia tego, proszę się zwrócić do swojego ministerstwa, do pani minister, panów ministrów, pani przekona się, że to oni właśnie w tej chwili prowadzą z nami dialog dotyczący tego, w jaki sposób środki mogą być podzielone, w jaki sposób przeznaczone. Powiem więcej, to my w tej chwili negocjujemy wysokość również tego wsparcia i będziemy wnosić o to, aby ono było większe niż dotychczas. To jest kwestia właśnie aspektu merytorycznego.

Małgorzata Jacyna-Witt: no to tak.

Stanisław Wziątek : pani przewodnicząca, jeszcze tylko jedna uwaga. Ja oczywiście nie pełnię funkcji wojewody w tej chwili, ale mówimy o swoim doświadczeniu i mówię przede wszystkim o kompetencjach wojewody, a to oznacza, że jeżeli jesteśmy państwem prawa i w każdym województwie to prawo obowiązuje takie samo, to proszę zwrócić uwagę, w województwie podkarpackim, wojewoda, jeżeli jest marszałek z PiS-u, nie kwestionuje takich uchwał i powiem więcej, tamta uchwała odnosiła się i była kierowana nie do Polskiego Rządu, tylko do Komisji Europejskiej, to tam właśnie można było zarządzić reagowanie na to, co się dzieje w Polsce w odniesieniu do organów zewnętrznych pozakrajowych.

Michał Kamiński – ad vocem: do marszałka Wziątka, bo pan powiedział, że wnioskujecie o większe wsparcie, jakie większe wsparcie, o ile większe wsparcie?

Stanisław Wziątek: chętnie udzielę odpowiedzi panu radnemu na to pytanie. Oczywiście nie jest to w tej chwili ustalone, ponieważ oficjalnie będziemy mieli takie spotkanie z ministerstwem 9 lutego i tam będą zapadały decyzje. Powiem tylko tyle, że rząd przyjął bardzo konkretne ramy finansowe, mówiące o tym: to macie, ale jeszcze pozostaje pula, która jest do wykorzystania w zależności od tego, ile i co chcecie zrobić, jakie macie racje, będziemy tą pulę rozdzielać pomiędzy województwa. I my mamy swoje pomysły, mamy propozycję, dowiecie się państwo o tym w stosownym czasie.

Artur Nycz: sprawa, którą dyskutujemy w tym punkcie obrad w istocie dotyczy kwestii formalnoprawnych, a nie kwestii związanych z merytoryczną zawartością stanowiska. Ja bym chciał zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Po pierwsze statut stanowiska, to jak każde inne stanowisko, które Sejmik przyjmował i zapewne będzie przyjmował, ma swoje umocowanie w statucie województwa, a statut był przyjęty również uchwałą i nie został zakwestionowany. Zapisy, możliwość wnoszenia tego typu stanowisk, zawierania głos w tego typu sprawach nigdy nie zostało zakwestionowane przez organ nadzoru, jakim jest Wojewoda. Mamy tutaj, więc pewną niekonsekwencję, najpierw uznano, że taka kompetencja Sejmikowi przysługuje, a dzisiaj po zmianie osoby na stanowisku wojewody uznaje się, że jednak takich stanowisk nie powinien Sejmik przyjmować. To jest pierwsza rzecz, myślę, że - pamiętaj państwo, że, owszem, osoba na stanowisku wojewody może się zmieniać - natomiast mamy ciągłość urzędu, więc trudno tutaj zakładać, że sama zmiana osoby na stanowisku wojewody powoduje lub też może powodować zmiany w zakresie stosowania przepisów prawa. To jest pierwsza rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę. Druga rzecz, odnosząc się już do głosów, które tutaj jak zostały podniesione. Stanowisko, merytoryczna treść, o której w tym momencie dyskutujemy dotyczyła, owszem, tego niebezpieczeństwa złożenia weta, ja tylko przypomnę, że weto miało dotyczyć, czy też było spowodowane próbą powiązania wydatkowania funduszy unijnych z przestrzeganiem praworządności. Praworządność to również, a może przede wszystkim, wolność słowa, prawo do wyrażania własnych opinii, prawo do wyrażania własnego stanowiska. To wchodzi zakres jednej z podstawowych wolności konstytucyjnych, jakim jest wolność słowa, trudno, więc zakładać, że jako Sejmik, czy też jak każdy inny samorząd, trudno zakładać, że nie będziemy mieli, czy też będziemy sobie sami odmawiali prawa do zajmowania stanowiska w sprawach, które uznajemy za istotne. To jest nasze prawo, nie sposób zgodzić z panią przewodniczącą Jacyną-Witt, że obywatel Polski ma prawo do wyrażenia swojej opinii raz na 4 lata w wyborach. Zagłosowałeś i przez 4 lata masz siedzieć cicho. Wręcz przeciwnie, każdemu z nas przysługuje prawo, jako obywatelowi, przysługuje prawo do wyrażania własnej opinii, do wyrażania własnego zdania, do recenzowania działań organów państwowych, samorządowych i

my również, jako Sejmik taką kompetencję, taką możliwość mamy. Nawet gdybyśmy nie mieli tej podstawy statutowej, na którą się powołujemy, to obowiązuje konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która nam taką wolność przyznaje. Przyznaje, potwierdza, bo to jest wolność, jakby, której się nie przyznaje, którą się w demokracji po prostu posiada. Chciałbym zwrócić uwagę, kończąc już tą wypowiedź, chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, mianowicie to nie jest pierwsza dyskusja, którą prowadzimy, czy Sejmik powinien, czy nie powinien zajmować stanowiska w różnego rodzaju sprawach. Myślę, że tego typu rozstrzygnięcie, jakie nastąpi w momencie przez Sąd Administracyjny raz na zawsze tę dyskusję zamknie i po prostu będziemy mieli jasne stanowisko sądu, który powie: albo mamy prawo do zajmowania stanowisk we wszystkich sprawach, jakie Sejmik uzna za stosowne, albo też nie. Ja głęboko wierzę, że to drugie rozstrzygnięcie jest niemożliwe w demokratycznym państwie prawa i każdy sąd, o ile jest sądem niezależnym, niezawisłym, a wierzę w to, że jeszcze Sądy Administracyjne takowe są, raz na zawsze ten temat zamknie i więcej tego rodzaju dyskusji prowadzić już nie będziemy. Myślę więc, że tego rodzaju rozstrzygnięcie sądowe jest po prostu, przyda nam się wszystkim, przyda nam się wszystkim do tego, żeby mieć ostateczne, jednoznaczne stanowisko, że Sejmik jak i każdy inny samorząd na pełne prawo do zawierania stanowiska, do wyrażania swojej własnej opinii w każdej sprawie, która dotyczy obywateli Polski, a trudno zakładać, żeby - co wynika z treści merytorycznej tego stanowiska - żeby te sprawy nie dotyczyły obywateli Polski.

Maria Ilnicka-Mądry: ostatni raz, pani Małgorzata Jacyna-Witt, ad vocem w tym punkcie, bo nie możemy przekształcać sesji w ad vocem do jednego punktu. Bardzo proszę w krótkich słowach tak jak ad vocem przysługuje, a propos wypowiedzi, rozumiem, pana Artura Nycza.

Małgorzata Jacyna-Witt – ad vocem: jeszcze tylko pani przewodnicząca, proszę o powołanie się na konkretny punkt statutu, gdzie pani twierdzi, że po raz ostatni mogą się odnosić do kogoś ad vocem.

Maria Ilnicka-Mądry: proszę w takim razie przeczytać § 17 pkt. 8 i proszę sobie zapamiętać.

Małgorzata Jacyna-Witt: to proszę przeczytać w tej chwili publicznie, gdyby była pani uprzejma.

Maria Ilnicka-Mądry: nie, proszę sobie przeczytać, regulamin powinna mieć pani przed sobą.

Małgorzata Jacyna-Witt: nie jestem w stanie przeczytać, bo mam inne pootwierane strony, ale ok. Ja jeszcze chcę powiedzieć panu Nyczowi, że sąd nie wypowie się raz na zawsze w sprawie uchwał wszelkich państwa stanowiska itd., tylko wypowie się w sprawie jednej uchwały, więc proszę nie demonizować tutaj, jakby, wypowiedzi sądu i nie będziemy się przecież opierać w wypowiedzi sądu na temat jednej uchwały, co do w ogóle funkcjonowania sejmiku w przyszłości. To jakiś totalny absurd próbujecie państwo nam tutaj zaproponować. Też mam wrażenie, że państwo mylicie tzw. wolność obywatelską z kompetencjami poszczególnych struktur samorządowych. Jednak wolność obywateli to jest coś innego zupełnie jak pewna formuła funkcjonowania poszczególnych jednostek, po prostu. Ona jest sformalizowana poprzez ustawę o samorządzie wojewódzkim. Jednak proponowałbym trzymać się ustawy o samorządzie wojewódzkim, a nie odnosić się w naszych dyskusjach do konstytucji i jeszcze wielu innych aktów prawnych, bo wtedy, kiedy one rzeczywiście mają zastosowanie, no to ok., możemy o tym dyskutować. Natomiast, jeżeli mówimy o kompetencjach sejmiku, to jednak pozostajmy przy kompetencjach sejmiku, natomiast na pewno, proszę państwa, w kompetencji sejmiku nie leży prowadzenie polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej.

Maria Ilnicka-Mądry:, ponieważ nie ma pani wszystkich dokumentów, to przeczytam zgodnie z wolą. § 17 pkt. 8 mówi: "Przewodniczący obrad udziela jednorazowo głosu poza kolejnością zgłoszonych mówców, jeżeli konieczność zabrania głosu wiąże się bezpośrednio z głosem przedmówcy dotyczącym sprawy mieszczącej się w porządku obrad". Tak dla informacji jednorazowo. Pan radny Paweł Mucha.

Paweł Mucha: zaczynając od aspektu prawnego całego zagadnienia, to pierwszą rzeczą, na którą trzeba zwrócić uwagę, jest to, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w przepisach prawa, to jest przepis art. 7 Konstytucji. Natomiast wolność człowieka podlega ochronie prawnej, to jest art. 31 Konstytucji. My działamy, jako element władzy publicznej, samorząd województwa w każdej sprawie, w której się wypowiada, musi wskazać podstawę prawną swojego działania. Absolutnie nietrafne są przywoływane przykłady ograniczenia wolności człowieka, bo zupełnie czym innym jest wolność człowieka, bo tutaj mamy zasadę, że coś, co nie jest zakazane, jest dozwolone, a czym innym jest zasada konstytucyjna legalizmu działania na podstawie i w granicach prawa, która po wielokroć w prawie publicznym jest podkreślana i powtarzana, także chociażby w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego, więc zupełnie jest niezrozumienie tych z państwa, którzy mówią, że tutaj wolność samorządu jest naruszana. Samorząd działa realizując swoje zadania. Trafnie wojewoda zwraca uwagę na to, że mamy wyraźnie konstytucyjnie wskazane, że prowadzenie polityki państwa zastrzeżone jest dla rady ministrów, w szczególności polityki zagranicznej i w zakresie reprezentacji oczywiście Rzeczypospolitej Polskiej są tutaj także określone kompetencje prezydenta Rzeczypospolitej, który współdziała w tym zakresie z prezesem rady ministrów i właściwym ministrem. I to podkreśla wojewoda, bo to rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody wbrew temu, co państwo mówicie, nie odnosi się do wszystkich uchwał stanowiskowych, ono odnosi do konkretnego stanowiska, które jest zakwestionowane przez wojewodę w sposób bardzo słuszny, bo wojewoda mówi tak: nie macie państwo kompetencji, żeby się wypowiadać w sprawach polityki zagranicznej i zaniechajcie takiej praktyki. Kontrola wojewody oparta o przepisy ustawy o samorządzie województwa jest kontrolą in concreto. Podobnie będzie z rozstrzygnięciem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ewentualnie, jeżeli będzie skarga kasacyjna Naczelnego Sądu Administracyjnego. To nie jest żadne rozstrzygnięcie, które dotyczy wszystkich uchwał stanowiskowych, czy tych opinii, czy stanowisk, które sejmik podejmuje, tylko tutaj w tej jednej konkretnej sprawie. I oczywiście rozstrzygnie Wojewódzki Sąd Administracyjny tę sprawę, ale mam takie przekonanie, że już od wielu minut dyskutujemy tylko dlatego, że tutaj były argumenty czysto polityczne, to znaczy była taka wola większości sejmikowej, którą ja uważam za działanie wbrew interesowi regionu, żeby w toku negocjacji, kiedy wiemy, że konstytucyjnie, na gruncie konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mocowany jest Prezes Rady Ministrów, kiedy wiemy, że dyskusja toczy się w polskich interesach, podejmować rozstrzygnięcia, które moim zdaniem wpisywały po prostu w aktywność partyjną. Chodziło o to, żeby działać partyjnie, żeby działać tak będzie zadowolony pan przewodniczący Budka, jak będzie zadowolony ten czy inny lider Platformy Obywatelskiej. Ja uważam, że sejmik Województwa nie powinien być tego rodzaju miejscem, kiedy my uprawiamy taką aktywność po prostu partyjną. Dzisiaj ta, a jutro inna większość próbuje podejmować określone kwestie partyjne czy polityczne wbrew interesowi regionu. Polska jest państwem jednolitym, a prowadzenie spraw zagranicznych, powinniśmy zostawić rządowi. Absolutnie popieram państwa, którzy mówią, że możemy podejmować opinie, apele, ale ten nasz apel to było poparcie stanowiska prezydencji niemieckiej przed szczytem Rady Europejskiej osłabiające stanowisko negocjacyjne Polskiego Rządu. Wszyscy się chyba cieszymy z tego, sprawa została rozstrzygnięta w interesie Rzeczypospolitej, ale trzeba zwrócić uwagę, że suwerenem jest naród, który decyduje przez wybory i nikt nie hamuje wolności wypowiedzi, wolności manifestowania, wolności dyskusowania, natomiast nie idźmy taką tradycją sejmikowania w rozumieniu XVII, czy drugiej połowy XVII wieku, że jeżeli w danym regionie jest ta, czy inna większość, to będziemy kwestionować politykę Polskiego Rządu, bo wojewoda ma rację, my możemy się wypowiadać w tych sprawach, w których się wypowiadamy na podstawie art. 163 Konstytucji, więc ja myślę, że są 3 aspekty: aspekt prawny rozstrzygnie Sąd Administracyjny, aspekt polityczny - uważam, że to stanowisko było niesłuszne i niepotrzebne i wreszcie taki aspekt pragmatyczny. Mówiąc o tym aspekcie pragmatycznym tutaj ma rację marszałek Olgierd Geblewicz, który mówi, że ta uchwała jest dzisiaj bezprzedmiotowa. Na czym polega ta uchwała, nad którą teraz dyskutujemy? Na tym, że samorząd województwa chce iść ze skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, żeby polemizować z wojewodą, który wydał na gruncie ustawy o samorządzie województwa rozstrzygnięcie nadzorcze. Po co chce polemizować? No po to, żeby ciągnąć awanturę polityczną. Czy coś z tego będzie dla mieszkańców regionu? Czy to, o czymś przesądza? Nie, on niczym to nie przesądza, nic nie będzie dla mieszkańców regionu. Ja bym chciał, że pan marszałek i zarząd województwa skupiali się dzisiaj faktycznie na sprawa polskich przedsiębiorców,

zachodniopomorskich przedsiębiorców, na tworzeniu warunków rozwoju gospodarczego, żeby podejmowali te działania, które są w kompetencjach samorządu województwa, żebym ja, jako radny też regionu mógł powiedzieć brawo, świetnie tutaj marszałek działa. A mam do czynienia z awanturą czysto polityczną po to, żeby ciągnąć coś, tak jak pan marszałek, sam powiedział, trafnie jest bezprzedmiotowe i dlatego my będziemy głosować przeciwko tej uchwale, ale absolutnie nie ma tu żadnej cenzury samorządu, nie ma żadnego bezprawia, no to wszystko są nonsensy. Mamy działania wojewody, mamy jego rozstrzygnięcie nadzorcze. Natomiast to państwo chcecie wciągnąć spektakl poprzez instancje sądu administracyjnego, tylko na koszt mieszkańca województwa i nie zajmując się sprawami, którymi dzisiaj się powinniśmy zajmować pandemicznymi i innymi kontekstami, które są o wiele ważniejsze niż cała ta sprawa. Mi jest przykro, że w ogóle taki show polityczny jest na sejmiku uprawiany i że taki sposób chcemy procedować i skarga jest w ogóle niezasadna i stąd będę głosował przeciwko jej wniesieniu.

Artur Nycz - ad vocem: ja tylko jednym zdaniem. Panie radny jest rzeczą oczywistą, że sąd rozstrzygnie konkretną sprawę, rozstrzygnięcie sądowe będzie dotyczyło tylko i wyłącznie tego stanowiska, co nie zmienia faktu, że będzie to, jakieś zdanie, stanowisko, odniesienie też ukształtowanie pewnego rodzaju linii orzeczniczych podobnych sytuacji, podobnych spraw.

Wojciech Dorżynkiewicz: nie ma ludzi nieomylnych i taką osobą też nie był wojewoda Hinc i taką osobą też nie jest wojewoda Bogucki. Ostatnio darli państwo z PiS szaty na temat uchwały gminy Przelewice, w której gmina dążyła do tego, żeby przekazać nam ogród dendrologiczny w Przelewicach, wojewoda uchylił tą uchwałę, gmina poszła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zarządzenie wojewody, ponieważ wojewoda się pomylił. Tak samo było, proszę państwa w przypadku, gdy mieliśmy uchwałę dotyczącą in vitro, tam wojewoda odesłał z uwagami do RIO, jeżeli dobrze pamiętam naszą uchwałę, Wojewódzki Sąd Administracyjny znowu przyznał nam rację. Sądy są po to, żeby te spory rozstrzygać, kto i kiedy miał rację w każdym normalnym państwie. Wojewoda pewnie tak często ostatnimi czasy się myli, ponieważ zaczął te sprawy rozstrzygać pod względem politycznym, niestety, a nie merytorycznym i decyzje pana wojewody o uchyleniu uchwał niestety nie mają merytorycznego fundamentu i żadnego podkładu. Państwo i wojewoda powinien wręcz dziękować za to, że wtedy to stanowisko wtedy podjęliśmy, ponieważ mam wrażenie, że było ono jednym z takich kamyczków, które przyczyniły się do tego, że rząd PiS jednak nie zawetował unijnego budżetu i mamy w kolejnej perspektywie unijnej, spore środki, które trafią na inwestycje, także w naszym regionie, chociaż też trzeba opinii publicznej przedstawić, że przez dyplomatów z Prawa i Sprawiedliwości Polska straciła 7 miliardów euro z funduszu sprawiedliwej transformacji. To są konsekwencje, niestety tych waszych działań. Ja natomiast też nie zgadzam się na tą cenzurę. Mamy już niestety cenzurę w mediach publicznych, czy to w telewizji publicznej, czy to w radiu publicznym wprowadzana przez państwa, przedstawiciele Jacka Kurskiego tutaj lokalnie przez waszych prezesów, tych czy redaktorów naczelnych. Natomiast nie możemy się zgodzić na to, żeby cenzura obowiązywała także w Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Uważam, że mieliśmy pełne prawo do tego, żeby takie stanowisko przegłosować, żeby takie stanowisko wnieść do obrad sejmiku i mamy takie prawo, żeby tą decyzję pana wojewody zaskarżyć. Co mam nadzieję dzisiaj uczynimy i okaże się za 2-3 miesiące może, że to jednak Wojewódzki Sąd Administracyjny miał rację i tam są lepsi prawnicy niż radny Paweł Mucha i niż pan wojewoda.

Maria Ilnicka-Mądry: proszę nie oceniać. Dziękuję bardzo, Pan Radny Maciej Kopeć.

Maciej Kopeć: tak naprawdę mamy, dzień, w którym będziemy dyskutować na temat trzech de facto uchwał politycznych, bo ta uchwała też ma taki charakter. Co do cenzury tak naprawdę dzisiaj udzielone jest w mediach społecznościowych, natomiast nie dotyczy ona na pewno polityków wciąż z tym związanych, z lewicą. Co też no tak patrząc merytorycznie nad projektem uchwały raczej był wyrazem tego, co tutaj określono, jako dyplomatów, no to tak można by odnieść się do tej wypowiedzi poprzedniej. Oczywiście jest to odgrzewany kotlet i tylko próba ciągnięcia tego politycznego. Na szczęście takie sprawy rząd Polski wygrywa w Brukseli. Państwo oczywiście mogą mieć nadzieję, że wygrają w sądzie w Szczecinie.

Stanisław Wziątek - ad vocem: panowie radni wpadacie we własne sidła, ponieważ z jednej strony mówicie o kompetencjach poszczególnych organów, a z drugiej strony próbujecie przenosić ciężar dyskusji na aspekt, który jest poza formalny, na aspekt polityczny, aspekt merytoryczny i oczywiście moglibyśmy analizować, czy dużo więcej udało się rządowi i to jest ten aspekt merytoryczny udało się, więc wynegocjować, czy mniej, w jakiej chwili pod prężaniem, czego przyjął te rozwiązania, moglibyśmy to analizować zostawmy to na boku. Zostawmy także na boku aspekt polityczny, bo odnosi pewnie do jakiejś taktyki, która została przyjęta, ale skoncentrujmy się na tej kompetencji, która jest najważniejsza i mówię tutaj o tym aspekcie formalno-prawnym. Otóż, jeżeli takie kompetencje tylko i wyłącznie posiada panie radny Mucha, posiada pan wojewoda, to w tej sprawie, jeżeli cytuję pana mają państwo prawa, wojewodowie w różnych regionach reagują zupełnie inaczej. To jest państwo bezprawa, to niech sąd to rozstrzygnie, niech sąd zdecyduje, niech wskaże normy, wobec której będą wszyscy inni odnosić.

Maria Ilnicka-Mądry: prosiłabym, żebyście państwo jednak zapoznali się z regulaminem, do czego służy ad vocem, konkretnie do wypowiedzi poprzednika, natomiast nie wygłaszania, następnych opinii na temat praworządności, prawa i wszystkich innych, Ad vocem Pan Paweł Mucha rozumiem do wypowiedzi pana marszałka Wziątka, tak?

Paweł Mucha - ad vocem: tak, jednym zdaniem do pana marszałka Wziątka, nie znam treści ani rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody podkarpackiego, ani stanowiska Sejmiku Podkarpackiego, natomiast proszę zwrócić uwagę, że to zawsze jest odniesienie się do konkretnej uchwały przez konkretnego wojewodę, biorąc pod uwagę jej treść, bo to podlega też kontroli, jeżeli chodzi o stwierdzenie nieważności, czy ważności takiej uchwały do tego umocowany jest wojewoda, więc bądźmy ściśli i że to nie jest takie samo stanowisko, bo takiego samego rozumiem nie podjął Sejmik Województwa Podkarpackiego, jak Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego. Natomiast zwracam uwagę, panie marszałku, że więcej powinniście się państwo w zarządzie skupiać na sprawach regionu, bo mamy dzisiaj ogromny kryzys związany z pandemią i to jest oczekiwanie mieszkańców...

Maria Ilnicka-Mądry: jednym zdaniem, sam pan panie radny rozpoczął, jednym zdaniem.

Paweł Mucha: ...a mamy wielominutowe dyskusje, które służą tylko budowaniu państwa pozycji politycznej.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/261/21** i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania

Za – 17

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

### **3) w sprawie przyjęcia stanowiska wspierającego kobiety na Pomorzu Zachodnim**

Projekt uchwały to druk 282/1/21 i jest załącznikiem nr 7.

Projekt pod obrady wniósł Klub Koalicja Obywatelska

Maria Ilnicka-Mądry: uchwała dotyczy przyjęcia stanowiska dzisiaj wniesionego na sesji sejmiku dotyczącego wsparcia kobiet na Pomorzu Zachodnim, sytuacja, która jest powodem tego, znana jest państwu od wczoraj, a przede wszystkim od 22 października dość istotnie. Wczoraj ona nabrała innego dodatkowego akcentu. Stanowisko tego wsparcia dla kobiet na Pomorzu

Zachodniopomorskim zostało państwu dostarczone, projekt pod obrady wniósł klub Platformy Obywatelskiej i pytanie do pana przewodniczącego klubu, czy chciałby zabrać głos celem wprowadzenia?

Małgorzata Jacyna-Witt: ja rozumiem, że państwo wprowadziliście na posiedzenie naszego sejmiku projekt uchwały w sprawie wsparcia dla kobiet, ale ja bym naprawdę chciała usłyszeć od inicjatorów treść jako taką, ona gdzieś tam jest spisana, dzisiaj rano dopiero trzymaliśmy, ale może takie intencje, byśmy państwa poznali. Po pierwsze, taka uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Szczecin. Została ta uchwała zakwestionowana przez wojewodę i co ciekawe Rada Miasta Szczecin nie odwoła się do sądu w tej sprawie, do Sądu Administracyjnego o dalsze jakby funkcjonowanie tego typu uchwały w przestrzeni publicznej. Ja też nie bardzo wiem, jaka jest ta intencja wobec faktu, że oczywiście jest to normalne, że zachodniopomorskie wspiera kobiety. Przyjmowaliśmy dzisiaj uchwałę o przeznaczeniu środków i program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, bardzo dobre zresztą wszelkie programy, które wspierają tutaj kobiety, ja rozumiem też, że...

Wojciech Dorżynkiewicz: pani radna, przepraszam bardzo, miałem problemy techniczne, dlatego nie mogłem się zgłosić i przedstawić tego. Na kanwie wczorajszych wydarzeń i opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, które odnosi się do spraw związanych z rozstrzygnięciem tego, czy możliwość dokonywania aborcji w Polsce jest zgodna z konstytucją, czy nie. Zgłosiliśmy potrzebę przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, wspierające kobiety na Pomorzu Zachodnim, ponieważ uważamy, że w tym momencie, który obecnie mamy zabieranie kobietom prawa do decydowania o własnym losie, w tych dramatycznych życiowych sytuacjach, powinniśmy solidaryzować się z kobietami tutaj na Pomorzu Zachodnim, które manifestują w obronie prawa wyboru i decydowania o własnym życiu. Wyjątkowo oburzające wg nas jest fakt, że w czasie pandemii, która zabiera życie dziesiątki tysięcy Polaków, Prawo i Sprawiedliwość ponownie prowokuje obywateli do masowego protestowania na ulicach polskich miast. Uważamy, że w obliczu zagrożenia wielu kobiet na Pomorzu Zachodnim, które mogą znaleźć się w dramatycznej sytuacji, nie tylko życiowej, ale także formalno-prawnej, Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego powinien je wesprzeć. W związku z tym, co powiedziałem, uważam, że powinniśmy zawnioskować do Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, o przeznaczenie kwoty 100 000 zł na realizację przez organizacje pozarządowe, programu wsparcia prawnego, psychologicznego, innego niezbędnego wynikającego z obecnej sytuacji i powinniśmy także zaapelować do innych jednostek samorządu terytorialnego z terenu naszego województwa o podejmowanie podobnych działań. Wspomniałem w swojej wypowiedzi o tym, że powinniśmy te pieniądze przeznaczyć dla organizacji pozarządowych, które zajmują się działaniami w kontekście obrony praw kobiet. Takich organizacji mamy w zachodniopomorskim sporo. Może to być np. Centrum Praw Obywatelskich w Koszalinie, Centrum Wspierania NGO'sów, czy inne wszelkie organizacje, które tą tematyką się zajmują. Powinniśmy się z tymi kobietami solidaryzować i będę wdzięczny wszystkim państwu za poparcie tego stanowiska. Wiem, że mieszkańcy Pomorza Zachodniego w szczególności kobiety, które mieszkają w naszym województwie, oczekują od nas takiego wsparcia i takiego wyrazu solidarności.

Rafał Rosiński: wspieram gorąco, jakby tutaj protest, czy kobiety, w sprawach dotyczących spraw światopoglądowych i mam może tylko taki apel czy zastrzeżenie, co do uzasadnienia tego projektu, bo myślę, że jest to sprawa, która może połączyć cały sejmik nie tylko wyłącznie część związaną z Koalicją Obywatelską i że część także i radnych czy zwolenników Prawa i Sprawiedliwości popiera konsensus dawny aborcyjny i może proponowałbym w związku też z tym wykreślenie tego drugiego akapitu, że wyjątkowo oburzający jest fakt, że w czasie pandemii, który zabiera życie dziesiątkom tysięcy Polaków, Prawo i Sprawiedliwość prowokuje obywateli do masowego protestowania na ulicach polskich miast, bo myślę, że apel jest słuszny, to wsparcie psychologiczne, jak i prawne dla kobiet, które znajdują się w takiej sytuacji, jak najbardziej zasadne, a może wykreślenia tego punktu pozwoli też na to, że część radnych Prawa i Sprawiedliwości, byłaby w stanie taki projekt także, czy to stanowisko także poprzeć. To taka moja uwaga.

Paweł Mucha: po pierwsze, Prawo i Sprawiedliwość nie prowokuje obywateli do masowego protestowania na ulicach polskich miast. Takie zdanie zawarte w treści z tego stanowiska nie polega na prawdzie. Natomiast ja mam takie przekonanie z przebiegu dzisiejszej sesji, że my się zajmujemy szczytem Rady Europejskiej, skarżeniem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego rozstrzygnięcia nadzorczego w sprawie, która jak marszałek województwa powiedział jest bezprzedmiotowa, a teraz się zajęliśmy jeszcze problematyką aborcyjną i to jest działanie Samorządu Województwa w szczycie pandemii, w sytuacji stanu epidemii i wobec także problemów zachodniopomorskich przedsiębiorców. Proszę porównać to działanie nasze, jako sejmiku do działań podejmowanych przez rząd. Mi jest wstyd, bo się zajmujemy aborcją.

Maria Ilnicka - Mądry: ja przepraszam panie radny, przepraszam ja tylko chciałam pozwoli pan przerwać na moment.

Małgorzata Jacyna-Witt: pani przewodnicząca proszę nie przerywać nam cały czas.

Maria Ilnicka - Mądry: przepraszam ja do pana się zwracam się nie do pani. Panie radny, na momencik mogę coś powiedzieć.

Małgorzata Jacyna-Witt: jako przewodnicząca klubu mam prawo.

Maria Ilnicka - Mądry: czy ja mogę coś powiedzieć, bo pan ma wyłączony telefon panie radny. Panie radny, pan ma wyłączony telefon. Ja tylko chciałam powiedzieć, że nieprawdą jest, że się zajmujemy tylko o tym, czekamy z utęsknieniem na wypowiedź Pana Wojewody właśnie, który nas wprowadzi w sytuacji aktualną jeszcze bardziej. Jesteśmy bardzo gorąco zainteresowani stanem rzeczy, który nas dotyczy dzisiaj wszystkich, a czyli profilaktyki przed najcięższą chorobą, która opanowała świat, więc nie jest prawdą, że tylko tym.

Paweł Mucha: mam taką prośbę, żeby jednak pani nie ingerowała w trakcie wypowiedzi, bo mówiła pani i państwo mówiliście o wolności wypowiedzi, a jednak sytuacja taka, że w trakcie wypowiedzi radnego wchodzi się z nim w polemikę, korzystając z ogromnym szacunkiem i sympatią do pani przewodniczącej, ja rozumiem, że pani się ze mną nie zgadza, ale miałbym prośbę, żeby to jednak po wypowiedzi następowało, a nie w trakcie.

Maria Ilnicka-Mądry: panie radny ja pana prosiłam o to, żebym mogła to panu powiedzieć, bo myślałam, że pan będzie chciał brnąć w swoim określeniu dzisiejszej sesji poświęconej tylko stanowiskom, a ja chciałam powiedzieć, że nie jest prawdą, ponieważ znam...

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, ale pani wchodzi w polemikę z radnym w trakcie jego wystąpienia, no jeżeli pani udziela głosu to proszę być konsekwentną. Krótko mówiąc, to nie Prawo i Sprawiedliwość wyprowadziło jakichkolwiek Polaków, Polki, obywateli na ulice. To zdanie nie polega na prawdzie. Sejmik nie powinien się zajmować problematyką aborcyjną. My powinniśmy się skupiać na innych sprawach. Natomiast pomysł państwa, żeby 100 000 pieniędzy...

Wojciech Dorżynkiewicz: ale tu nie ma żadnej problematyki aborcyjnej

Paweł Mucha: to 100 000 zł publicznych pieniędzy przeznaczyć na dofinansowanie działalności wspierającej, nie wiem, czy to panią Martę Lempart czy to panią Bogną Czałczyńską, czy inne tego rodzaju niedookreślone, organizacje pozarządowe, jest absolutnym skandalem. Jeżeli pan radny Dorżynkiewicz czy ktokolwiek z państwa ma ochotę wspierać jakiegokolwiek organizacje pozarządowe prowadzące jakąś aktywność, to proszę to robić nie z publicznych pieniędzy, tylko prywatnych środków, nie powinno być tak, że my, jako samorząd województwa przeznaczamy 100 000 zł i nie mamy ważniejszych celów, nie mamy zadań, które będziemy realizować, jako samorząd województwa. Uważam, że ten apel jest oczywiście wadliwym merytorycznie, jest kłamliwy w swojej treści, ale w ogóle nie ma racji bytu, bo przeznaczenie 100 000 zł pieniędzy publicznych na wsparcie państwa jakichś aktywności quasi-politycznych, które mają mieć też polityczny aspekt, czy wspieranie takich postaci właśnie, które symbolizuje pani Lempart, nie

powinno mieć miejsca z pieniędzy publicznych. Uważam, jestem zszokowany treścią tego stanowiska oczywiście będę głosował przeciw, ale apeluję do państwa, żebyście się z tego wycofali, żeby w treści tego apelu nie było mowy o żadnej kwocie 100 000 zł, a jeżeli państwo chcecie tego rodzaju aktywność robić, to nie kosztem interesu samorządu województwa i nie z pieniędzy publicznych, nie pieniędzy podatnika.

Małgorzata Jacyna-Witt: pan radny Paweł Mucha w sposób oczywiście bardzo jasny przedstawił stanowisko także całego klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości i radni klubu Prawa i Sprawiedliwości będą głosowali przeciwko temu projektowi uchwały, tym bardziej proszę państwa, że on sam w sobie w uzasadnieniu absolutnie sprzeczny i bezsensowny, jeżeli państwo w stanowisku w uzasadnieniu piszecie, że wyjątkowo oburzający jest fakt, że w czasie pandemii, która zabiera życie dziesiątkom tysięcy Polaków, Prawo i Sprawiedliwość prowokuje obywateli do masowego protestowania na ulicach i polskich miast, jednocześnie apelujecie państwo o przeznaczenie 100 000 zł na to, aby właśnie wyprowadzić te Polki na ulice to jest po prostu sytuacja skandaliczna, bo to państwo, jako Platforma Obywatelska, jako politycy prowokujecie część bardzo skrajnych środowisk politycznych do tego, aby występowała na ulicę, żeby stwarzała coraz większe zagrożenie pandemiczne dla nas wszystkich i cała ta sytuacja, którą państwo w tej chwili próbuje sprokocować jest absolutnie tylko i wyłącznie sytuacją polityczną z grą na określone partie polityczne, a nie z pewną racją, którą powinniśmy w przyszłości, jako Polacy wyprocedować w parlamencie, wyprocedować tam, gdzie tego typu decyzje są podejmowane. Wyprowadzanie w tej chwili ludzi na ulice i mało tego finansowanie tego z budżetu województwa jest po prostu skandalem, skandalem na skalę całej Polski.

Wojciech Dorżynkiewicz - ad vocem: te pieniądze, nie mają służyć na wyprowadzeniu kobiet na ulice miasta, tylko to są pieniądze dla organizacji pozarządowych, które zajmują się sprawami związanymi z obroną praw kobiet, to bardzo ogromna różnica. Te organizacje za te pieniądze, nie wiem, nie zakupią autobusu, czy autokarów, żeby dowieźć jakiś uczestników na protesty, tu w ogóle nie o to w tym chodzi. Ja nie wiem skąd państwo to wzięło, w jakich chorych głowach takie rzeczy mogą się urodzić. Ja przypomnę tylko, że my, jako Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego mamy w swoich kompetencjach wspieranie organizacji pozarządowych i te pieniądze nie trafią do żadnej pani Marty Lempart, czy do pani Bogny Czałczyńskiej, tylko do organizacji pozarządowych, które od wielu lat tutaj na terenie Pomorza Zachodniego działają i wspierają kobiety. Ja tylko przypomnę, że to z funduszu sprawiedliwości wasz radny "hejter" dostał 1 000 000 zł na organizację jakichś portali internetowych i wy macie czelność mówić o wydatkowaniu pieniędzy publicznych?

Michał Kamiński: znów mam wrażenie, że jako radny zajmuję się rzeczami, które nie są w mojej kompetencji i na które nie mam jakiejś tam wiedzy. Mieliliśmy się zajmować faktycznie sprawami Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego. Czemu znów jesteśmy wmieszani, żeby decydować w sprawach, na których się nie znamy po prostu? Jeżeli byśmy chcieli robić takie rzeczy, no to idziemy wtedy, jako poseł do sejmiku lub jako jakiś sędzia do trybunału. My nie mamy w kompetencjach decydować o takich sprawach. My się po prostu na tym nie znamy, jeżeli ktoś twierdzi, że wie, o co chodzi, to kłamie opinię publiczną, że się na tym zna. Po prostu nie idźmy tą drogą. Nie udawajmy, że się na czym znamy skoro nie mamy na ten temat, żadnej wiedzy.

Artur Wezgraj: co do zasady zgadzam się z pomysłem dotyczącym zbudowania programu, który wspierałby osoby, które w wyniku tak postawionego prawa, które zostało stworzone i ogłoszone wczoraj późnym wieczorem, że taki program powinien istnieć. Co do tego apelu to mam jednak spore wątpliwości, dlatego że w oczywisty sposób akapit odnoszący się do, jak to jest opisane w czasie pandemii dalej Prawo i Sprawiedliwość, uważam, że taki akapit nie może się znaleźć w takim apelu. Niestety również w odniesieniu do tych 100 000 zł bardzo trudno jest tutaj głosować i popierać takie, tak postawione stanowisko, czy tak zdefiniowane stanowisko, dlatego że jest tu mowa o przeznaczeniu 100 000 zł na realizację przez organizacje pozarządowe, programu wsparcia prawnego, psychologicznego. Tak naprawdę nie ma tego programu, więc nie bardzo wiadomo, co tutaj mielibyśmy wesprzeć, gdyby w tym apelu pojawił się taki pomysł na to, że stworzymy taki program, że przyjmujemy do realizacji, nawet jeśli miałyby realizować go organizacje pozarządowe,

to bym rozumiał, natomiast tak to jest trochę wysyłanie 100 000 zł, przepraszam za określenie, na Berdyczów, czyli na bliżej nieokreślone zadania i mogą budzić takie poczucie w przeciwnikach w ogóle takiego apelu, że to może być przeznaczone na, nie wiem, organizację właśnie strajków, czy coś w tym rodzaju i ja takie obawy rozumiem z powodu nie doprecyzowania samego stanowiska. Dlatego uważam, że powinniśmy to stanowisko zawarte w tym apelu jednak zmodyfikować bardzo silnie, zgodnie z tym, co powiedział pan radny Rosiński, w sprawie tego akapitu dotyczącego Prawa i Sprawiedliwości, ale również koniecznie zmodyfikować, jeśli miałyby się pojawić to dotyczące przeznaczenia środków na program, który nie istnieje, w taki sposób, żeby tam była zawarta informacja o tym, że mamy wolę tego zbudowania, takiego programu, stworzenia, a potem dopiero popatrzenia, jakby to sfinansować, żeby w ogóle była możliwa jego realizacja.

Maciej Kopeć: trudno nie zgodzić się z tezą tak naprawdę, to stanowisko nie dość, że jest taką polityczną wrzutką, to tak naprawdę jak o tym była mowa, jest po prostu kłamliwe, ideologiczne, polityczne, nie merytoryczne a w kwestii tych 100 000 zł, po prostu jest nietransparentne. Takie nie powinny stanowiska być absolutnie, czy apele przyjmowane,

Rafał Rosiński: zgłaszam tutaj ad vocem czy w odniesieniu do wypowiedzi pana radnego Artura Wezgraja w związku z tym, że faktycznie są pewne wątpliwości, co do doprecyzowania uzasadnienia i doprecyzowania przeznaczenia tych kwot i zbudowania odpowiedniego programu wsparcia. Składam taki wniosek formalny o wycofanie tego wniosku i ponowne jakby go złożenie na kolejnej sesji sejmiku.

Maria Ilnicka - Mądry: rozumiem, jeszcze widziałam pojawił się przed złożeniem pana wniosku pan Wojciech Dorżynkiewicz, przed złożeniem wniosku formalnego, tak?

Wojciech Dorżynkiewicz: słuchałem tutaj uwag pana radnego Wezgraja, z częścią się zgadzam i chciałbym zaproponować autopoprawkę, ale prosiłbym o 3-4 minut przerwy, abym mógł z panem Wezgrajem ustalić dokładnie, co miał do końca na myśli tak, żeby jego myśl była prawidłowo odzwierciedlona w propozycji stanowiska.

Maria Ilnicka-Mądry: panie radny, chętnie bym przerwy teraz nie udzielała, bo za chwilę będzie pan wojewoda, chciał się połączyć, w związku z tym może, ponieważ padł wniosek formalny pana Rosińskiego, to ten wniosek formalny musimy przegłosować. Kto z państwa jest za wnioskiem... tylko prosiłabym, żeby pan sprecyzował wniosek formalny, panie radny Rafale Rosiński.

Rafał Rosiński: składam wniosek formalny o skierowanie projektu uchwały do ponownego rozpatrzenia przez... i zgłoszenie go na kolejną sesję.

Maria Ilnicka - Mądry: na kolejną sesję tak?

Rafał Rosiński: myślę, że to wymaga pewnego czasu, żeby to przeredagować, bo teraz mamy kolejne punkty, które także wymagają przemyślenia.

Maria Ilnicka-Mądry: w związku z tym, kto z państwa jest za wnioskiem formalnym zgłoszonym przez pana Rafała Rosińskiego?

Małgorzata Jacyna-Witt: Klub Radnych z PIS-u jest za.

Wojciech Dorżynkiewicz: Ja jestem przeciw.

Maria Ilnicka - Mądry: za wnioskiem formalnym kierującym do przeredagowania jest 13 osób, 7 przeciw, 3-4 osoby się wstrzymały. W związku z tym stanowisko to zostało przesunięte do przeredagowania na następną sesję.

Wynik głosowania:

Za – 13

Przeciw – 7  
Wstrzymało się – 4  
Głosy nieoddane – 3

#### **4) w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego sytuacji gospodarczej gmin turystycznych województwa zachodniopomorskiego**

Projekt uchwały to druk 281/1/21 i jest załącznikiem nr 8.

Projekt pod obrady wniosła Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodniczący ja dostaję informacje, że moi radni, z mojego klubu mieli problemy z głosowaniem i proszę o reasumpcje tamtego głosowania. To jest wniosek formalny pani przewodnicząca.

Maria Ilnicka-Mądry: proszę pana, to znaczy musimy się wycofać do poprzedniego głosowania. No dobrze w takim razie robimy reasumpcję, bardzo proszę.

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, ale ja zwracam uwagę, że głosy są odnotowane w systemie. Nie ma żadnego wskazania, były jakieś wątpliwości, to niech się wypowie pan Geblewicz, albo pan Sobieraj, natomiast można ich głosy doliczyć. Natomiast wyniki są wyświetlane, są wyraźnie głosy za, przeciw, wstrzymujące i mieliśmy 3 braki głosów, więc ja nie widzę żadnej podstawy do reasumpcji.

Maria Ilnicka-Mądry: ja tylko chcę powiedzieć, panie radny Dorżynkiewicz, że w trakcie głosowania osoby zgłaszały swoje problemy, więc myśmy doliczali tutaj te głosy.

Małgorzata Jacyna-Witt: my przeszliśmy w procedowaniu do następnej uchwały, więc za późno na reasumpcję.

Maria Ilnicka-Mądry: to następny temat, ale przedtem zgłaszane były osoby i myśmy te osoby dokoptowali, zresztą pan sekretarz...

Wojciech Dorżynkiewicz: w związku z tym, że jesteśmy w trybie online, zanim dotrą do mnie przykładowo informacje o problemach z głosowaniem i zanim dotrze do mnie wynik tego głosowania i będę mógł się zapoznać, czy rzeczywiście takie problemy były czy nie ,trochę czasu, niestety mija przepraszam, że...

Maria Ilnicka-Mądry: ale z całym szacunkiem, ale ja widzę wcześniej. Ja widzę wcześniej i mam z tego wydruk i on właściwie nie budzi wątpliwości, co do przesądzenia o tej uchwale. Za jest 13, przeciw 7 i nawet przy wstrzymujących się 4 nie zmienia, że tak powiem wyniku tej uchwały.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodnicząca, to jest mój wniosek formalny

Maria Ilnicka – Mądry: proszę pana, w tej chwili pan nie może do tego wniosku formalnego składać. Jesteśmy w ramach drugiego punktu, innego stanowiska, bardzo również ważnego i jednak to głosowanie, które przed chwilą państwo odbyliście, dostaniecie za chwilę na wydrukach, i ono pokazuje wszystkie osoby, więc wątpliwości, które by mogły ewentualnie być, nie wiem, może sumując, nawet z czystej arytmetyki nie zmieniają, jak gdyby tego wyniku z tej uchwały. Przechodzimy proszę państwa jednak do omówienia tego stanowiska, które w tej chwili jest przedmiotem obrad. Pana Przewodniczącego bardzo proszę, żeby był uprzejmy wprowadzić, jak jednoznacznie w to stanowisko.

Artur Nycz: mam przyjemność zaprezentować apel, stanowisko stanowi de facto apel do premiera rządu polskiego o rozszerzenie pomocy państwa udzielonego gminom, powiązanych czy też związanych z turystyką na gminy szeroko pojętego pasa nadmorskiego. Stanowisko, czy też apel zostało opracowane, wypracowane na posiedzeniu komisji gospodarki, która rzeczywiście odbyła się w bardzo szerokim gronie. W posiedzeniu komisji brali udział prezydenci, burmistrzowie, wójtowie gmin związanych z turystyką, a także przedstawiciele przedsiębiorców zrzeszonych głównie w Północnej Izbie Gospodarczej. Jest rzeczą oczywistą, że turystyka jest jedną z tych branż, które zostały bardzo mocno dotknięte skutkami pandemii i m.in. rząd Polski podjął decyzję o wsparciu samorządów, czy też udzieleniu pomocy samorządom ze względu na znaczne straty finansowe, jakie samorzady poniosły w związku z lockdownem i szeroko pojętym zamknięciem branży turystycznej. To starcie jednak ograniczyło się tylko części samorządów, związanych głównie z samorządami na południu Polski, związanych z turystyką górską. Niestety pominięto w tym wsparciu samorzady tutaj z pasa nadmorskiego związane z tą turystyką nadmorską. Słusznie wydaje się podnosi tutaj argument, z którym się zgadzamy, Północna Izba Gospodarcza, że najprawdopodobniej tego rodzaju przyjęcie tego rodzaju pomocy oparto na błędnej analizie danych. Przyjęta metodologia przez ministerstwo tutaj jakby dokonała dwóch zasadniczych błędów. Po pierwsze, uznając, że ruch turystyczny w gminach górskich w pierwszym kwartale z ostatnich 3 lat, te dane dotyczyły ostatnich 3 lat w 1 kwartale, czyli każdego roku z ostatnich 3 lat, a w gminach górskich nazwijmy to wynosiła mniej więcej 40% do 15% w gminach nadmorskich i, dokonano błędnej analizy mianowicie 40% dotyczyło, czy też wynikało z ruchu turystycznego z 4 województw. Natomiast te 15%, wzięto pod uwagę, jakby tylko 2 województwa, a więc zachodniopomorskie i pomorskie. Gdyby ministerstwo przyjęło nawet tego rodzaju dane, ale uznając, że będzie to pewnego rodzaju proporcja udzielenia pomocy finansowej samorządom pewnie byśmy wszyscy przyjęli taką metodologię. Niemniej tutaj, jakby zupełnie pominięto przy udzielaniu tej pomocy samorzady nadmorskie. Drugim błędem, którego nie wzięto pod uwagę, czy też, którego dokonano, nie wzięto pod uwagę tego, że ruch turystyczny tej części nazwijmy to nadmorskiej, ma związek też z turystami zagranicznymi. On być może nie jest aż tak wielki w pozostałych 4 województwach, które brano pod uwagę w części południowej, natomiast w naszym przypadku, w województwa zachodniopomorskiego stanowi on istotny element branży turystycznej, a niestety ministerstwo brało pod uwagę tylko i wyłącznie ruch wewnątrz krajowy. Kwoty, o jakich rozmawiamy, kwoty strat to są dzisiaj, oczywiście w zależności od samorządu, to są kwoty liczone, w przypadku większych samorządów, w milionach, w przypadku mniejszych samorządów są to setki tysięcy złotych. Nie mniej gdyby wziąć pod uwagę procent budżetu, jaki on stanowi, no są to kwoty, które stanowią szalenie duży ubytek w budżetach samorządu. Stąd też apelujemy, przedstawiamy stanowisko dzisiaj wysokiemu sejmikowi do tego, aby wystąpić z apelem do pana premiera o to, aby gminy nadmorskie, czy też samorzady nadmorskie związane z turystyką tą morską również zostały objęte tą pomocą, aby taką pomoc została rozszerzona również na samorzady nasze zachodniopomorskie. Myślę, że tyle tytułem wstępu bardzo proszę o to, żebyśmy pomimo tego, że to jest trzecie stanowisko dzisiaj, które przyjmujemy. Natomiast nie da się chyba w tym przypadku powiedzieć, aby to stanowisko nie miał swojego uzasadnienia merytorycznego, aby to stanowisko nie było związane z kompetencjami sejmiku, aby to stanowisko, nie było niezbędne do tego, żeby zwrócić uwagę rządu Rzeczypospolitej Polskiej, że dokonanie, czy może inaczej pominięcie samorządów związanych z turystyką morską, czy też nadmorską, z pasa nadmorskiego jest głęboko niesprawiedliwe w sytuacji, w której udziela się wsparcia samorządom związanych z turystyką górską. Jeszcze raz powtórzę ten koronny chyba argument, że gdyby ta wysokość proporcji, gdyby zostało przyjęte, jako proporcja do udzielenia wsparcia, no to pewnie mielibyśmy dzisiaj zupełnie inną sytuację, niestety z nieznanymi nam przyczyn samorzady nasze tutaj, również zachodniopomorskie zostały zupełnie pominięte przy udzielaniu wsparcia w przeciwieństwie do samorządów z południa Polski.

Michał Kamiński - ad vocem: akurat tutaj, wspomniano o turyście zagranicznym. To nie jest prawda to, że turysta zagraniczny nie przyjeżdża, dlatego, bo mamy obostrzenia. Turysta zagraniczny w tej chwili nad morze do nas przyjeżdża, dlatego że m.in., gdy wróci do siebie to musiałby być objętych kwarantanną i przede wszystkim jest to turysta wiekowy, który jest już seniorem i który boi się po prostu koronawirusa i z tego powodu do nas ci turyści nie przyjeżdżają. A skąd to wiem, a stąd, że mam kontakt z biurami zagranicznymi, którzy obsługują zagranicznych seniorów i mi powiedzieli

wprost, turyści zagraniczni do nas nie przyjeżdżają, tak jak i gdzie indziej też również nie jeżdżą, bo po prostu boją się koronawirusa i to jest główny powód, dla którego nie przyjeżdżają do nas turyści. Chciałem właśnie sprecyzować.

Artur Nycz - ad vocem: może wyraziłem się pani przewodnicząca niezbyt precyzyjnie. Nie ma najmniejszego znaczenia, dlaczego turysta zza granicy nie przyjeżdża. Jest rzeczą oczywistą, że branża turystyczna przeżywa swój potężny kryzys, chyba największy w historii, z powodu koronawirusa. Jest rzeczą oczywistą, że turyści nie przyjeżdżają zarówno na północ Polski i na południu Polski ze względu na obostrzenia, ze względu na obawy związane z koronawirusem. Sprawa, o której dyskutujemy istotne znaczenie ma tylko to, że rząd Polski dokonał, udzielił pomocy, czy też wsparcia finansowego samorządom południowym, pomijając samorzady północne. Nie można powiedzieć, że samorzady północne nie poniosły strat związanych z pandemią. Poniosły je równie wielkie, jak inne samorzady południowe. W związku z tym wydaje się głęboko niesprawiedliwe, że część samorządów uzyskało wsparcie, a część tego wsparcia nie uzyskało. Dlatego apelujemy do Pana Premiera o to, żeby to wsparcie rozszczelnić. Jeszcze raz powtórzę być może, ponieważ ja mam przed sobą, przygotowałem sobie też dane, jakby, więc, żebyście państwo mieli obraz mniej więcej, jak wygląda taka proporcja nazwijmy to ruchu turystycznego za pierwszy kwartał w latach 2018-2020 w przypadku południa Polski, a więc tych 4 województw, o których rozmawiamy, to jest mniej więcej 36,09% całego ruchu turystycznego w Polsce. W przypadku pasa nadmorskiego to jest 20,04%, a więc te dane różnią się znacznie od danych, które przyjęło ministerstwo. Jeszcze raz wskazujemy na tym i przedsiębiorcy też wskazują na to, że ministerstwo, dokonując tego podziału, nazwijmy to tak, tego podziału z liczbą 0 po stronie północy kraju, przyjęło po prostu błędną metodologię. Zwracamy uwagę na to, nie, dlatego żeby tutaj poddawać krytyce ministerstwo, natomiast zwracam uwagę na to, że tego rodzaju podział, tego rodzaju dystrybucja wsparcia jest po prostu dystrybucją głęboko niesprawiedliwą. Jeszcze raz powiem, gdyby to wsparcie, ten ruch turystyczny był podstawą do osiągnięcia pewnego rodzaju proporcji udzielania tego wsparcia, zapewne dyskutowalibyśmy tylko i wyłącznie o tym, jak ma ta proporcja wyglądać. Natomiast dzisiaj mamy sytuację taką, że po jednej stronie mamy wsparcie finansowe, po drugiej stronie tego wsparcia nie mamy w ogóle, a więc jeszcze raz powtarzam jest rzeczą oczywistą, że branża turystyczna poniosła stratę ze względu na pandemię covid. Jest rzeczą oczywistą, że wsparcie, które udzielano samorządom było związane z obowiązującą w pandemii i to tyle.

Michał Kamiński - ad vocem: z tym, że samorzady poniosły straty, to moim zdaniem bądźmy bardziej precyzyjni, jeżeli chodzi o obecny okres, to faktycznie wszyscy stracili i nie było świąt, nie było tego okresu, w którym turyści przyjeżdżali nad morze faktycznie w grudniu i również i w górach. To się zgadzam, ale jednak sezon nad morzem się normalnie odbył i skąd to wiem, stąd, że rozmawiałem z wieloma burmistrzami, z wieloma przedsiębiorcami po prostu wiem, że to się odbyło. Widziałem, co się działo nad morzem, odbył się sezon normalnie, straty były właśnie teraz w miesiącu w grudniu i tu się zgodzę, ale jeżeli chodzi o same samorzady, no to pytanie jest co my możemy zrobić? Co zrobiły samorzady dla tych przedsiębiorców? Może zostały obniżone podatki od nieruchomości, to są najważniejsze kwestie i gdzie można pomóc przedsiębiorcom i na tym powinniśmy się skupić przede wszystkim, żeby pomóc naszym przedsiębiorcom, żeby obniżyć im po prostu podatki.

Artur Nycz - ad vocem: staram się, wypowiadać w sposób maksymalnie merytoryczny, nie wiem czy mi to wychodzi w sposób dobry, ale myślę, że trudno mi zarzucić, żebyśmy dyskutowali w sposób polityczny nad tą sprawą. Po pierwsze odnosząc się do słów pana, ja rozumiem, że pan radny reprezentuje gminę nadmorską, Kamień Pomorski, więc ma pan tego rodzaju wiedzę, ale ja chciałbym zwrócić uwagę, że owszem, sezon turystyczny nad morzem się odbył podobnie jak i w górach. To znaczy, sezon turystyczny był to okresy nazwijmy to wiosenno-letni, miesiące, które utworzyły pewnego rodzaju sezon turystyczny, ale tak samo na północy Polski, jak i na jaki na południu. Więc myślę, że argument tego rodzaju jest argumentem nietrafionym, dlatego że ja spotkałem się już również z taką adnotacją, że turystyka górską to jest turystyka zimowa, a turystyka nadmorska to jest turystyka letnia. Nie chcę nikogo obrazić, ale ja śmiem postawić taką tezę, że jest to trochę archaiczne myślenie o turystyce. Dzisiaj mamy do czynienia raczej z turystyką

całoroczną. Oczywiście ten ruch może być różny i te dane, które wskazałem one pokazują, że ten ruch w pierwszym kwartale, każdego roku, a więc ujmując też m.in. ferie zimowe, on jest zwiększony w gminach na południu Polski, tak w część nazwijmy to górskiej, on jest tam większy, ale proszę zauważyć, że nie jest aż tak dramatycznie wielki, żeby zupełnie pomijać samorządy północne, żeby powiedzieć, że turystyki nie ma w okresach zimowych w pasie nadmorskim. Jeszcze raz przytoczę te dane, żebyśmy mieli to zobrazowane; południe Polski 36,09%, północ Polski 20,04%. To pokazuje, że ten sezon turystyczny nazwijmy go zimowym, w pasie nadmorskim jest niezwykle ważny, jest bardzo ważny również dla całej branży turystycznej.

Maria Ilnicka - Mądry: panie radny Michale Kamiński, niestety powtórne zabieranie głosu w tym samym podpunkcie panu nie przysługuje, pani Małgorzata Jacyna-Witt bardzo proszę. Dla pana tylko § 17 pkt. 7 bardzo proszę, żeby pan sobie przeczytał, nie jest pan wnioskodawcą. Pani Małgorzata Jacyna-Witt.

Małgorzata Jacyna-Witt: w imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, chciałam powiedzieć, że my nie będziemy w ogóle brali udziału w tym głosowaniu. Z prostej przyczyny, że to jest kolejne stanowisko polityczne, które państwo nam serwujecie, jako Platforma Obywatelska, Koalicja Platformy Obywatelskiej z Bezpartyjnymi i resztą. Tym bardziej, że jest to stanowisko absolutnie niepoparte większymi argumentami, bo to, o czym mówił pan radny Nycz np. o tym 20% udziale północnych województw w stosunku do trzydziestoprocentowego udziału województw południowych nie jak się ma chociażby do liczby miejsc noclegowych w województwie zachodniopomorskim, gdzie w samym województwie zachodniopomorskim jest 18% wszystkich miejsc noclegowych, które są w tej chwili w Polsce. Więc jak zaczniemy się przerzucać tego typu danymi no to okaże się, że jednak województwo zachodniopomorskie turystyką stoi i tu się absolutnie z tym zgadzamy, tylko też powinniśmy się wszyscy z tym zgodzić we wszystkich rankingach dotyczących samorządów gminnych, bo akurat te gminy, które są położone nad morzem wypadają, jako te gminy, które mają najwyższe przychody. Czyli przepraszam, użyję takiego dosyć kolokwialnego określenia bogate gminy i państwo zajmujecie się w tej dzisiejszej dyskusji, bogatymi gminami, gdzie ja chciałam państwu tylko uświadomić kilka danych, rzeczywiście takich danych realnych i rzeczywistych dla naszego województwa. Po pierwsze, do naszego województwa proszę państwa w tej chwili z tytułu tarczy antykryzysowej trafiło już 5,67 będzie około 6 powoli miliardów złotych w ramach wsparcia dla przedsiębiorców. Jest to kwota proszę to porównać np. z tutaj utyskiwaniem bodajże pani skarbnik w Kołobrzegu, że straciła w budżecie tam nie wiem 100 kilkadziesiąt, czy 200 kilkadziesiąt tysięcy złotych, więc prawie 6 miliardów złotych pozyskali przedsiębiorcy województwa zachodniopomorskiego w ramach pieniędzy rządowych. Ja państwu też jedną rzecz chcę uświadomić, że my funkcjonujemy w tej chwili w czasie pandemii w ramach pewnego solidaryzmu społecznego, czyli ci, którzy mają więcej, dzielą się z tymi, którzy mają mniej, więc jeżeli wracając teraz do tych gmin turystycznych, są to gminy, które generalnie mają bardzo wysokie przychody z tytułu m.in. właśnie turystyki, czyli tam podatku od nieruchomości, przychodów z PIT, itd. To w tym momencie ja dziwię się, że państwo tutaj, reprezentując województwo zachodniopomorskie nie odnosi się do takich gmin, jak nie wiem, Bierzwnik czy Łobez, czy Brojce, którego gminy z naszego województwa gminy popegeerowskie rzeczywiście mogą mieć poważne problemy finansowe, jako te gminy i co robi rząd Rzeczypospolitej Polskiej, co robi rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego? Skądinąd z inicjatywy naszego parlamentarzysty, parlamentarzysty Prawa i Sprawiedliwości pana posła Czesława Hoca i następnie pana ministra Pawła Szefernakera, ten rząd przeznacza dla gmin popegeerowskich proszę państwa 250 000 000 zł, kto będzie głównym beneficjentem tego programu z tego funduszu gmin popegeerowskich, jest Województwo Zachodniopomorskie, bo de facto w naszym województwie jest najwięcej tych gmin, które najwięcej straciły w czasie transformacji ustrojowej w latach 90. Następną sprawą, proszę państwa Fundusz Inwestycji Lokalnych 490 000 000 zł w tej chwili już trafiło 2020 roku do Województwa Zachodniopomorskiego z całości z 6 miliardów złotych, które w ramach tego programach...

Wojciech Dorżynkiewicz: a ile do podlaskiego, pani radna?

Małgorzata Jacyna-Witt: ...które w ramach tego funduszu przekazywane są dla poszczególnych województw i poszczególnych gmin, niewyobrażalne kwoty. I proszę państwa szalenie istotna sprawa, bon turystyczny, jak myślicie państwo, do kogo trafia przede wszystkim bon turystyczny? Do województwa zachodniopomorskiego - w 2020 roku w ramach tego bonu turystycznego wygenerowano 941 000 000 zł, tyle pobrały rodziny w ramach bonu turystycznego, ile zapłacono 235 000 000 zł, więc jeżeli policzymy tylko 20% z tego tytułu, które trafia do województwa zachodniopomorskiego, bo tyle mamy właśnie łóżek tak? Tyle jest łóżek w naszym województwie zachodniopomorskim tych turystycznych, to mamy 60 000 000 zł dla firm turystycznych dla tych średnich, dużych i małych przedsiębiorców funkcjonujących w ramach właśnie tej branży turystycznej. I proszę państwa, a co za tym idzie, za tym idą rodzice tych dzieci, którzy przyjeżdżają do naszego województwa, za tym idzie kupowanie pamiątek w sklepikach nad morzem, za tym idzie kupowanie w restauracjach, kawiarenkach itd., więc proszę zobaczyć, jaki ogromny zastrzyk finansowy trafił w ostatnim okresie do naszego województwa i to właśnie w ramach tej turystyki i w ramach tych działań, które podejmował rząd. Olbrzymi zastrzyk finansowy, przede wszystkim trafiający właśnie do tych gmin nadmorskich z tytułu wspierania turystyki, a państwo dodatkowo chcecie w tej chwili występować o wsparcie dla tych gmin, które de facto w okresie zimowym, tę turystykę mają wyciszoną. Nie powiem, że zamkniętą, ale wyciszoną, bo co funkcjonuje w czasie, zimy głównie uzdrowiska i duże hotele, kto tam przyjeżdża? Głównie ludzie dojrzały i starsi i teraz pytanie, dlaczego państwo nie chcieliście realizować naszej propozycji bonu turystycznego dla seniora. Państwo nie byliście tym zainteresowani, próbowaliście to rzucić, jakby na, do opiniowania przez środowiska seniorskie, a to jest typowe działanie biznesowe. Pan marszałek z całym zarządem nie był zainteresowany wsparciem przedsiębiorców zachodniopomorskich właśnie tym bonem turystycznym, który spokojnie można było wygenerować w ramach środków RPO, przesuując poszczególne środki z jednego zadania na drugie i to jest bardzo istotne też to, czym państwo mówiliście, a mianowicie to, że przyjeżdżają do nas właśnie w okresie zimowym Niemcy. Owszem, ale proszę państwa my nie zamknęliśmy granicy Niemcom, to Niemcy sami w tej chwili zamknęli sobie granice i to mówi też m.in. pan prezydent Żmurkiewicz i o to apelował pan marszałek Geblewicz do rządu niemieckiego. O możliwość przyjeżdżania turysty niemieckiego do Polski. Co zrobił rząd niemiecki, co zrobił rząd okolicznych tych landów niemieckich, zignorował ten wniosek, czy ten apel pana marszałka Geblewicza, więc proszę państwa bądźmy solidarni w ramach całego systemu polskiego, ale jeżeli mamy mówić o wsparciu dla tych, którzy rzeczywiście są potrzebujący, to apeluje do państwa, wspierajmy te gminy i tych przedsiębiorców, którzy rzeczywiście ponoszą największe straty, a to są gminy popegeerowskie, to są gminy biedne, to są gminy z niskimi przychodami, to są te gminy, o które dba rząd Rzeczypospolitej Polskiej. A oczywiście rozumiemy problemy gmin nadmorskich natomiast proszę państwa, mając nadzieję na zmianę sytuacji pandemicznej, która w tej chwili w Polsce, mając nadzieję na to, że szczepionki, które w tej chwili po kolei przyjmują obywatele istnieje duże prawdopodobieństwo, że w lecie nastąpi uwolnienie przynajmniej części turystyki, w związku z tym znowu do naszego województwa trafią miliony, setki milionów z bonu turystycznego. One nie trafią proszę państwa, ani do Bierzwnika, ani do Łobza tylko trafią do Rewala, do Kołobrzegu, do Świnoujścia do Pobierowa i do innych miejscowości tam położonych, więc spokojnie czekajmy na te działania, a podejmujemy inne działania i tutaj ogromny apel do pana marszałka województwa zachodniopomorskiego i do całego zarządu zajmijmy się problemami naszego województwa w ramach naszych środków w RPO, które posiadamy i naszego budżetu, a wtedy możemy powiedzieć, że realizujemy te zadania, które powinniśmy realizować w ramach samorządu województwa. W związku z tym powtarzam klub radnych Prawa i Sprawiedliwości nie będzie brał udziału w tym głosowaniu.

Maria Ilnicka-Mądry: ad vocem pan Artur Nycz. Ja tylko chcę powiedzieć, że akurat nie było wątpliwości pan Artur Nycz jest wnioskodawcą, a więc zupełnie z inną pulą ilości zabierania głosu ma prawo

Artur Nycz - ad vocem: jeżeli to rodzi jakiś problem ja oczywiście mogę odnieść się zbiorczo do wszystkich głosów, które padną w dyskusji, na sam koniec. Wydaje się, że dla pewnej przejrzystości dyskusji będzie lepiej, jeżeli argumenty wymienimy na bieżąco. Ja pozwolę sobie odnieść się do wystąpienia pani przewodniczącej w następujący sposób, ja nie będę kwestionował liczb, które

pani przewodnicząca podaje, natomiast odniosę się w ten sposób, wsparcie dla przedsiębiorców 6 miliardów tylko, żeby to otrzymali przedsiębiorcy wszyscy w kraju, nie tylko przedsiębiorcy zachodniopomorscy jest to pewnego rodzaju solidaryzm, o którym pani przewodnicząca mówiła. Fundusz Inwestycji Lokalnych, obowiązuje na terenie całego kraju, nie tylko na terenie województwa zachodniopomorskiego, zresztą, co do podziału tych środków dyskutowaliśmy na ten temat i nie będę tej dyskusji powtarzał, nie mniej istotne jest to, że obowiązuje to na terenie całego kraju. Bon turystyczny, szanowna pani przewodnicząca, obowiązuje na terenie całego kraju. To osoby uprawnione do wykorzystania tego bonu zdecydowały, gdzie go wykorzystają...

Małgorzata Jacyna-Witt: ale gdzie turystyka, no ludzie.

Artur Nycz: tak samo skorzystały na bonie turystycznym, przedsiębiorcy gminy zachodniopomorskiej jak i przedsiębiorcy gminy na południu Polski. Jeżeli chodzi odnosząc się tylko do dwóch spraw, bon dla seniora pamiętam myśmy o tym dyskutowali, kwota 400 000 000 zł, to jest połowa budżetu województwa blisko 40%. Ja rozumiem, że moglibyśmy zrealizować ten bon wygaszając działalność województwa i ja myślę, że to jest clou całego problemu. My, pani przewodnicząca, nie próbujemy dyskutować o tym, żeby komuś coś odebrać, a komuś coś dać. My stawiamy sprawę jakby w następujący sposób, że jeżeli ma obowiązywać solidaryzm, niech ten solidaryzm obowiązuje wszystkich. Jeżeli wspieramy samorządy to wspierajmy samorządy wszystkie, nie tylko samorządy wybrane. No do mnie, żaden argument, może inaczej, ciężko mi przyjąć jakkolwiek argument mówiący o tym, że turystyka nadmorska poniosła mniejsze straty, niż turystyka górską, a nawet, jeżeli wykażemy taką proporcję to jeszcze raz powtarzam, to ruch turystyczny, czy straty, jakie ponieśli przedsiębiorcy, samorządy powinny być pokryte w pewnego rodzaju proporcji. Gdybyśmy mieli wsparcie oparte na ruchu turystycznym, ale przyznane to wsparcie byłoby wszystkim, solidarnie wszystkim zgodnie z zasadą solidarności, o której pani przewodnicząca mówiła w poparciu pewną proporcję tego ruchu turystycznego, mielibyśmy sytuację klarowną i czystą, a tak mamy sytuację niezrozumiałą. Dlaczego jedne samorządy, które oczywiście osiągnęły potężne straty, ale wsparcie uzyskały, a drugie samorządy, które również osiągnęły potężne straty tego wsparcia nie uzyskały? Więc myślę, że zainteresowanie pana premiera tą sprawą wskazanie tego problemu, zwrócenie uwagi na ten problem nie powinno budzić tutaj żadnych emocji. Tym bardziej, że rozmawiamy o naszych zachodniopomorskich samorządach, o naszych zachodniopomorskich przedsiębiorcach.

Olgierd Geblewicz : staram się dzisiaj nie nadużywać cierpliwości, natomiast, ponieważ byłem kilkakrotnie wywoływany w temacie do tablicy, jeżeli pani pozwoli, to w kilku słowach tylko bym powiedział. Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego, od kiedy tylko nastąpiła pierwsza fala pandemii, przesunął w zasadzie wszystkie pieniądze, które były jeszcze wolne i niezakontraktowane do działań wspierających przedsiębiorców na Pomorzu Zachodnim. Tych pieniędzy nie było oczywiście dużo, bo jesteśmy już mocno zaawansowani w tej perspektywie finansowej, w związku z tym uruchamialiśmy poszczególne narzędzia wsparcia. Czy to poprzez fundusz pracy, czy później poprzez konkurs dotacyjny, jak wiemy te pieniądze są dalekie od oczekiwań przedsiębiorców. Natomiast w tej fazie jasno i wyraźnie mówiliśmy też o tym, że te systemy wsparcia muszą się widzieć, muszą się ze sobą komunikować. Znaczący nie może być tak, że my przeznaczamy fundusze unijne, które mają być dedykowane rozwojowi naszego województwa, na bardzo ważne wsparcie dla przedsiębiorców na ochronę miejsc pracy i następnie te pieniądze, a w tym samym czasie państwo nie zwalnia przedsiębiorców, którzy mają zamknięte biznesy, czy to z przyczyn objęcia formalnym lockdown-em, czy to z przyczyn objęcia rzeczywistym lockdown-em nie zwalnia, chociaż z płatności wobec ZUS-u i w ten sposób będziemy transferowali pieniądze z naszej niezbyt zasobnej kiesy, którą dostaliśmy dzięki funduszowi unijnym do de facto poprzez przedsiębiorców, nie do ludzi, nie przedsiębiorców tylko do ZUS-u, będziemy ZUS ratować. Tak po prostu nie może być. W chwili obecnej my dzisiaj po pierwsze czekamy na obiecane pieniądze, które mają dotyczyć zwiększenia tej perspektywy w ramach React EU, zakładamy, że to będzie około 100 000 000 zł, które chcielibyśmy przeznaczyć też na wsparcie przedsiębiorców na Pomorzu Zachodnim. Ale po pierwsze te pieniądze, o tych pieniądzach rozmawiamy już kolejny miesiąc i wciąż nie mamy decyzji rządu w tym zakresie, bo niestety najpierw mieliśmy kilka miesięcy w zasadzie dyskusji o rekonstrukcji i ja mam takie poczucie w związku z tym we właściwych

departamentach ministerstwa właściwego do spraw rozwoju, które zostało zlikwidowane, włączone do Ministerstwa Finansów, niespecjalnie intensywnie prowadzono prace z tego właśnie powodu, bo jak jest okres niepewności, to niestety tych prac się bardzo szybko nie prowadzi. A z drugiej strony później mieliśmy dyskusje o vecie i też w związku z tym nie za bardzo była uprzednio do dyskusji zarówno tej przyszłej perspektywy, a więc i o przyszłym RPO, jak i również o krajowym planie odbudowy, która ma być częścią europejskiego planu odbudowy, a więc dodatkowych pieniędzy, które mają być wtłoczone na ożywienie gospodarek w całej Europie. Tylko mieliśmy dyskusję w ogóle bezproduktywną o polskim vecie do budżetu i te prace też nie były prowadzone. W związku z powyższym w tej chwili liczymy na pewnego rodzaju przyspieszenie. Dostaliśmy informację na temat tego jak mają być dzielone przyszłe fundusze. Z czego nie jesteśmy usatysfakcjonowani, o czym była mowa. Natomiast wciąż nie mamy decyzji o tym, żeby przyznać nam dodatkowe pieniądze w ramach funduszu React EU, a z drugiej strony też widzimy, że póki co nie działają zupełnie te instrumenty też, które rząd obiecał. Znaczący przedsiębiorcy jeszcze kilka tygodni temu mieli tylko informację o tym, że zostaną z ZUS-u zwolnieni jedynie za listopad. W chwili obecnej mamy informacje na szczęście, że będą zwalniani też nie wszyscy, nie wszystkie dotknięte branże, ale część za grudzień i być może styczeń i w związku z tym do tych, którzy rzeczywiście dostali tego typu wsparcie będziemy szykowali dodatkowe instrumenty, a z drugiej strony to też powiedzmy sobie uczciwie. Jeżeli chodzi o drugi lockdown no to, ponieważ za każdym razem się wpisujemy w to, co proponuje rząd. Na koniec listopada pan premier ogłosił, że 30 mld zł, bo tutaj często przewijają się gigantyczne kwoty, które rzekomo trafiły do zachodniopomorskich firm tylko na koniec nikt ich nie widział. Więc ja bym chciał trochę też prawdy powiedzieć, bo te powtarzane hasła o tych miliardach, które rzekomo trafiły do zachodniopomorskich firm należy to bardzo poważnie zweryfikować z rzeczywistością, bo jak zaczęliśmy jakkolwiek weryfikację dotyczące tego wsparcia z drugiej fali pandemii, to się okazało, że pomoc została ogłoszona 28 listopada przez pana premiera Mateusza Morawieckiego w kwocie 35 mld zł dla firm, które zostaną objęte lockdown-em, kiedy tydzień temu dopytywaliśmy o to, ile pieniędzy zostało w skali Polski wypłaconych przedsiębiorcom to się okazało, uwaga, że do bodajże no do ubiegłego tygodnia, więc do początku ubiegłego tygodnia wypłacono 109 000 000 zł przedsiębiorcom w skali Polski. Więc tak naprawdę z tych 35 mld zł prawie żadna pomoc realna nie trafiła. W chwili obecnej rzeczywiście Polski Fundusz Rozwoju trochę przyspieszył. Natomiast rozmawiając z firmami, czy to z branży turystycznej, czy to w Kołobrzegu, czy to w Świnoujściu to powiem tak, jak na razie żadna pomoc do nich nie trafiła i to jest jakby jedna część mojej wypowiedzi. Natomiast ta uchwała, jak rozumiem, w dużej swojej części dotyczy tego miliarda, zresztą też niewystarczającego, które ogłosił pan premier, jako wsparcie dla gmin na terenach górskich. Po co? Po to, żeby te gminy mogły zwolnić z podatku od nieruchomości stojące, hotele, pensjonaty, obiekty, które w chwili obecnej nie są w stanie zarabiać i my tylko, jak rozumiem, w tym stanowisku mówimy; chcemy być również objęci taką pomocą, która powinna być większa, bo nasze obiekty, hotele w tej części roku również pracowały, a nie pracują i w związku z tym nasze samorządy też muszą wspierać swoich przedsiębiorców i ot tyle. I co tutaj więcej mieszać teraz, bo ja zauważyłem, że my dzisiaj mamy taką tendencję mieszania wszystkiego ze wszystkim. Nie ma co mieszać wszystkiego ze wszystkim, trzeba mieć odwagę upominania się o swoje i o tę odwagę bym apelował. Nie bójcie się powiedzieć do swojego rządu, przecież tu zostaliście wybrani, mówię tutaj o radnych PiS-u. Mówiłem to do pana Brudzińskiego i wszystkich posłów i europosłów z naszej ziemi, no tu zostaliście wybrani nie traktujcie tych ludzi, jako gorszy sort, na miłość Boską. Potraktujcie te gminy i tych mieszkańców po prostu na równi. Jesteśmy w jednej Polsce, nie przyjmujcie, nie dawajcie sobie wciskać kitu przez panią Semeniuk, czy inne w chwili obecnej rządowe gwiazdeczki, że w zimę to się jeździ tylko góry, a latem się jeździ tylko nad morze. Pani Semeniuk tego typu rzeczy opowiada chodząc po mediach publicznych. Widać, że nie ma kompletnie kontaktu z rzeczywistością z tym jak tak naprawdę ruch turystyczny rozkłada się w Polsce, bo czy to się komuś podoba, czy nie trzeba przyjąć do wiadomości, że latem są ludzie, którzy jeżdżą w góry, zimą są ludzie, którzy jeżdżą nad morze. Bo są po prostu w związku z tym, a w chwili obecnej ich nie ma i kończą już tylko, w samym tylko grudniu w naszych kurortach na podstawie danych dotyczących tylko i wyłącznie obiektów hotelowych. W grudniu 2019 roku mieliśmy 700 000 noclegów zostało udzielonych, a w tym roku nie zostały udzielone w zasadzie żadne, więc jak można mówić o tym, że u nas turyści zimą nie przyjeżdżali. Jeszcze raz powtarzam, zaapelujmy o równe, sprawiedliwe traktowanie, o traktowanie naszych gmin tak samo jak są traktowane w pasie górskim.

Maria Ilnicka-Mądry:, proszę państwa o 12:30 połączy się z nami ma pan wojewoda. Ja z przyczyn osobistych muszę państwa pożegnać, dalszą część obrad poprowadzi pani wiceprzewodnicząca Teresa Kalina, w związku z tym proszę państwa o pięciominutową przerwę, żebyśmy mogli tu zmienić stanowiska.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodnicząca, mam tylko taką uwagę, ponieważ mam opinię prawną.

Maria Ilnicka - Mądry: to już pan powie za chwilę, jest przerwa, przepraszam.

Wojciech Dorżynkiewicz: dobrze. Już jest pan wojewoda. Witamy serdecznie na naszej sesji.

Po krótkiej przerwie wznowiono obrady, którym przewodniczyła Teresa Kalina wiceprzewodnicząca sejmiku.

Zbigniew Bogucki (Wojewoda Zachodniopomorski): dzień dobry pani przewodnicząca, dzień dobry wszystkim państwu. Cieszę się, że mogę państwa znowu widzieć w innej już roli, ale bardzo się cieszę, bo to, sytuacja taka niespotykana, kłaniam się wszystkim państwu każdemu z osobna, wszystkim państwu razem no i pytanie jest takie czy, bo nie chciałbym też zaburzać tutaj porządku sesji, troszeczkę już i tak wiem, że z uwagi na te moje zadania ta sesja ma inny porządek, ale czy ja mogę teraz przejść do omawiania tej sytuacji covidowej zgodnie z tym, co z panią przewodniczącą Ilnicką-Mądry ustalaliśmy?

Teresa Kalina: zapraszamy serdecznie.

Zbigniew Bogucki (Wojewoda Zachodniopomorski): rozpocznę od sytuacji tak naprawdę epidemicznej, czy covidowej w województwie zachodniopomorskim od przedstawienia krótko mówiąc pacjentów, którzy przebywają w szpitalach naszego województwa na dzień dzisiejszy z porównaniem z danymi z dnia wczorajszego, ale także za chwilę będzie takie ujęcie chronologiczne, szersze, które pokaże, jaka była dynamika epidemii i jak poszczególne parametry, którymi się posługujemy tutaj w urzędzie wojewódzkim kształtowały się w kolejnych dniach, można powiedzieć miesiącach. Pierwsza informacja to jest informacja dobra, dlatego że w ostatnim czasie odnotowujemy spadek liczby i zachorowań, czyli stwierdzonych po testach, ale przede wszystkim, bo to jest najistotniejsze spadek liczby osób przebywających w szpitalach, osób hospitalizowanych z powodu covid-19. Ja może już nie będę wchodził w te bardzo takie duże szczegóły, bo tutaj jest pierwszy poziom, drugi poziom i dodatkowe zakresy myślę, że to państwa, ci którzy z państwa, którzy mają wiedzę, to będą wiedzieć, jakby w tym zakresie natomiast generalnie najważniejsze jest liczba łóżek zajętych na drugim poziomie oraz wszystkich zajętych łóżek. I teraz wygląda to w sposób następujący, jeżeli chodzi o liczbę dostępnych łóżek dla pacjentów z covidem to mamy tutaj 1379 wszystkich łóżek. Jeżeli chodzi o liczbę łóżek zajętych to jest 838 łóżek zajętych w stosunku do 873 z dnia poprzedniego. Jeżeli chodzi o łóżka wolne no to tutaj jest różnica mamy dzisiaj 383 łóżka wolne w porównaniu do 377 na drugim poziomie natomiast, jeśli chodzi o wszystkie łóżka i wszystkie poziomy, to tych łóżek wolnych można powiedzieć, oczekujących, czy zabezpieczonych może lepiej dla pacjentów z covid-19 jest łącznie 541 do 571 poprzedniego dnia. My tutaj staramy się utrzymywać tą liczbę łóżek zabezpieczonych dla pacjentów covidowych na poziomie około 30%. Bywało tak, że ten procent łóżek wolnych spadał do 20 kilku procent, ale będąc tutaj w takim stałym, bieżącym kontakcie z panem prof. Parczewskim Wojewódzkim Konsultantem do Spraw Chorób Zakaźnych jest to wskazanie, żeby utrzymywać ten poziom około 30 troszkę ponad 30% łóżek wolnych takich, które krótko mówiąc oczekują na pacjentów. Trzeba też powiedzieć, że no już duża liczba łóżek mówiąc takim żargonem, którym się posługujemy została odmrożona krótko mówiąc te łóżka, które zostały przeznaczone dla pacjentów covidowych no oczywiście musiało być pozyskane z innych oddziałów szpitalnych, czy to z chirurgii, czy z oddziału chorób wewnętrznych, one są sukcesywnie w zależności od tego jak kształtuje się liczba pacjentów z covidem, jak kształtuje się epidemia można powiedzieć zwracane na te oddziały macierzyste tak, żeby w jak najszerszym stopniu leczyć pacjentów. Chcę też powiedzieć, że ten procent, czy odsetek łóżek wolnych, zabezpieczonych dla

pacjentów z covidem on dzisiaj jest można powiedzieć najwyższy z uwagi na bardzo szybkie opadanie tutaj liczby osób przebywających w szpitalach z powodu covidu i dlatego on jest dzisiaj powiedzmy na poziomie, tak jak wynika z tej informacji 38% zwykle on był około 10, nawet więcej 15% niższy, więc najprawdopodobniej w najbliższych dniach myślę, że to jest połowa przyszłego tygodnia, będę rozważał decyzję o tym, żeby zmniejszać, jakby dokonywać kolejnego cięcia łóżek przeznaczonych dla pacjentów z covid-19 po to, żeby jak najwięcej leczyć no już nazwijmy to normalnie, czy na tradycyjnych oddziałach. Także tutaj ta sytuacja w województwie zachodniopomorskim ona cały czas była bardzo mocno zbilansowana i właściwie w porównaniu do innych województw, innych regionów w Polsce mieliśmy cały czas najniższą liczbę łóżek można powiedzieć oczekujących na pacjentów z covid, z jednej strony to było no decyzja, która nie powodowała komfortu dla mnie, ale także szerzej dla wszystkich osób zaangażowanych w walkę z covidem, no bo zawsze warto mieć lepsze rezerwy, ale przeważała, jakby ta optyka, żeby te łóżka po prostu były w maksymalnym stopniu wykorzystywane i dzisiaj ten procent można powiedzieć jest największy, ale tak jak mówię w przyszłym tygodniu będą decyzje, co do zwalniania tych łóżek na rzecz i przenoszenia ich na normalne, tradycyjne oddziały. Musimy niestety poczekać na to, jak pandemia, epidemia będzie się kształtować po tych już blisko dwóch tygodniach, kiedy dzieci z klas 1-3 wróciły do szkoły, no i tutaj jest sytuacja, jesteśmy w pewnym oczekiwaniu, więc nie podejmujemy pochopnych decyzji po to, żeby później znowu zwiększać łóżka covidowe. Jeżeli chodzi o respiratory to widać w tej prawej części tabeli. Mamy na chwilę obecną 121 respiratorów zabezpieczonych dla pacjentów z covid-19, wolnych pozostaje 44 to jest stosunek 35% bywały takie dni i tygodnie, kiedy ten procent schodził poniżej 20% no i to powodowało już taką sytuację, w której bardzo uważnie przyglądaliśmy się jak będzie wyglądało to w następnych dniach, w kolejnych dniach także, żeby nie było takiej sytuacji, żeby dla jakiegokolwiek pacjenta zabrakło respiratora i taka sytuacja nigdy się nie zdarzyła tak samo, jeżeli chodzi o kwestie łóżek dla tych pacjentów. Tutaj na tym wykresie widać, jak kształtuje się epidemia, czy poziom zajętych łóżek, a w konsekwencji epidemia w naszym województwie i ten wykres obrazuje, że nasze województwo jest zupełnie można powiedzieć wyjątkowe pod tym kątem, dlatego że w województwach w centralnej Polsce, na południu i na wschodzie mieliśmy do czynienia z bardzo dużym wzrostem zakażeń, ale również osób przebywających w szpitalach w listopadzie i wtedy te poziomy osiągały szczyty, natomiast u nas ten wzrost postępował, można powiedzieć tak bardzo proporcjonalnie i od 1 grudnia, a właściwie można powiedzieć taką datą odniesienia jest 5 grudnia, kiedy przekraczamy już tak naprawdę na trwałe poziom 1000 zajętych łóżek przez pacjentów covidowych właściwie cały czas byliśmy na takim, na tej ciągłej można powiedzieć górze, czyli cały czas było bardzo wielu pacjentów covidowych w szpitalach. No to powodowało olbrzymi wysiłek ze strony i personelu medycznego, szpitali także zespołów ratownictwa medycznego to też wymagało, że tak powiem ciągłej koordynacji od nas, dlatego że cały czas, żeśmy bilansowali, żeby tych łóżek nie było zbyt dużo zabezpieczonych, żeby można było leczyć pacjentów z innymi schorzeniami, ale z drugiej strony, żeby nigdy też tego łóżka dla pacjenta covidowego nie zabrakło. Szczyt przypadł na dzień 31 grudnia, wtedy mieliśmy 1164 pacjentów z covidem we wszystkich zachodniopomorskich szpitalach, to był ten moment można powiedzieć najtrudniejszy i tak ta sytuacja, co do zasady utrzymywała się jeszcze można powiedzieć do połowy stycznia, że cały czas mieliśmy pewne falowanie na, przepraszam za kolokwializm, na górze i właściwie po tej dacie odnotowujemy tak jak widać to na tych wykresach jednak właściwie systematyczny i taki znaczący spadek zajętych łóżek przez pacjentów chorych na covid-19, aż do tego poziomu, który widać na wykresie. Jeżeli porównamy ten pik, czyli 1164 do dnia dzisiejszego no to mamy tutaj olbrzymią liczbę no ponad 300 tak łóżek mniej, niż było to na szczycie. Oczywiście, to jest bardzo dobra informacja dla nas, ponieważ my byliśmy jednym z trzech województw, obok województwa warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego, gdzie ta epidemia kształtowała się inaczej. My przez długi czas byliśmy można powiedzieć liderem, takim niechlubnym liderem, ale to nie zależało ani od lekarzy, ani od tutaj ode mnie, jako wojewody, czy innych służb, po prostu epidemia zupełnie się inaczej układała i mieliśmy ciągłą dużą liczbę zachorowań, dużą liczbę rozpoznawanych nowych przypadków, a w konsekwencji dużą liczbę osób w szpitalach, leżących z powodu koronawirusa covidu-19. Wydaje się, że ten zły constans, który obowiązywał tak bardzo długo został przełamany i mamy spadki takie spadki, które faktycznie bardzo mocno odciążyły szpitale i pozwoliły no personelowi i wszystkim służbom odetchnąć tutaj w województwie zachodniopomorskim. My byliśmy też liderem, jeżeli chodzi, o liczbę zakażeń. Liderem niestety tej złej statystyki liczby zakażeń covid-19 w Polsce w

przeliczeniu na mieszkańców czy na 1000, czy na 10 000 mieszkańców i to też ta sytuacja się utrzymywała bardzo długo. Kolejny wykres on też obrazuje, pokazuje jak kształtowało się zajęcie łóżek respiratorowych. Tutaj ten wykres jak państwo widziecie ma nie co inną, ta grafika jest nieco inna. Też te ostatnie dni pokazują na spadek pacjentów, którzy wymagają terapii na łóżkach respiratorowych. Natomiast no tutaj nie mamy takiego postępu, jakby identycznego znaczy tutaj nie idzie to równolegle. Z jednej strony mamy znaczący spadek pacjentów w ogóle, natomiast jeżeli chodzi o pacjentów respiratorowych spadek jest, ale on układa się można powiedzieć inaczej, czyli mamy mniejsze spadki, ale też odnotowujemy w tych ostatnich dniach, wystarczy porównać np. 18 stycznia z dniem dzisiejszym i to też jest wyraźny spadek, ale chyba jednak nie tak duży jak w przypadku w ogólne liczby łóżek. Może teraz przejdę do kwestii szczepień, bo te ogólne informacje o covidzie i o stanie epidemii państwu przedstawiłem. Jeżeli chodzi o szczepienia, bo to jest ten temat, który no bardzo mocno no wszystkich nas interesuje i bardzo dobrze. Mamy w województwie zachodniopomorskim 209 punktów szczepień. Chciałbym od razu przy tej okazji powiedzieć, bo pojawiają się takie informacje, które no jakby nie odzwierciedlają prawdy, ani wojewoda, ani ja, jako wojewoda, ani Narodowy Fundusz Zdrowia nie jest w stanie, znaczy nie ma władzy, czy nie może nakazać, czy to lekarzom podstawowej opieki zdrowotnej, czy to przychodniom utworzenia punktu szczepień i często pojawiały się takie zarzuty, dlaczego np. wojewoda tutaj czy NFZ nie tworzy nowych punktów szczepień. Wojewoda, ani Narodowy Fundusz Zdrowia tych punktów nie tworzy. Natomiast ja jestem cały czas w kontakcie z samorządami, razem z dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia Oddziału Zachodniopomorskiego po to, żeby tworzyć kolejne punkty szczepień i mimo, że ten termin czas do rejestracji się medyków i przychodni, punktów szczepień został już dawno zamknięty, to my tutaj w województwie zachodniopomorskim sukcesywnie tylko wtedy, kiedy ktoś chce utworzyć punkt szczepień ma tutaj pełną pomoc i można powiedzieć ta lista jest otwarta, dlatego cały czas tych punktów przybywa jest ich obecnie 209. Taj, jak mogę zachęcam czy to do współpracy z NFZ, czy do współpracy z samorządowcami z całego województwa do tego, żeby kolejne punkty powstawały, natomiast no jest to w dużej mierze niestety, mówię niestety, bo muszę powiedzieć to ze smutkiem nie wszyscy w szczególności lekarze rodzinni jakby odpowiedzieli na to wyzwanie i mamy takie gminy, w których mimo tego, że są przychodnie POZ, czyli są lekarze rodzinni, którzy mają swoich pacjentów, nie utworzyli tych punktów szczepień. To też trzeba bardzo jasno powiedzieć, mogę zrozumieć sytuację, w której mamy do czynienia z bardzo małymi przychodniami. Mamy jednego lekarza i pielęgniarkę osoby starsze, no i wtedy trudno by było wymagać, ale mamy niestety też takie przypadki, w których po prostu mówiąc krótko nie ma woli i warto, żeby to też ta informacja do państwa trafiła. Cały czas zachęcamy POZ jak i szpitale do tego, żeby przystępowały do tego systemu szczepień. Udało się również w województwie zachodniopomorskim wyeliminować tzw. białe plamy, czyli te gminy, które nie miałyby punktu szczepień. Nie wszystkie gminy mają punkty szczepień stacjonarne, a z uwagi na współpracę pomiędzy właśnie NFZ i lekarzami i tymi przychodniami, które przystąpiły do punktu szczepień również szpitalami, utworzono tzw. punkty mobilne, które będą szczepić pacjentów, populacje, dane gminy w sposób taki mobilny, więc tutaj to zostało zabezpieczone oczywiście lepiej, by było gdyby były to placówki stacjonarne, więc cały czas nad tym pracujemy, cały czas rozmawiamy ze szpitalami i przychodniami, które mogłyby podjąć się takiego zadania. Tam, gdzie mogłem swoją decyzją, jako wojewoda, decyzją administracyjną nakazać utworzenie takiego punktu szczepień zrobiłem to już dawno, chodzi o szpital tymczasowy na Netto Arenie tam zgodnie z moją decyzją działa punkt szczepień przez 10 godzin 7 dni w tygodniu. Między godziną ósmą a dwudziestą szczepi sześć zespołów szczepiennych i tutaj bardzo serdecznie chciałem podziękować wszystkim dyrektorom, ale szerzej można powiedzieć pracownikom tych osób, które włączyły się w taką wspólną solidarną akcję szczepień, bo patronem jakby szpitala tymczasowego, jest Szpital Kliniczny na Pomorzanach, ale uczestniczy również szpital kliniczny przy ulicy Unii Lubelskiej. Jest też 109 szpital wojskowy jest też szpital marszałkowski i tutaj jakby podziękowania dla Pana Dyrektora Tyszlera czyli szpital w Zdrojach, który wystawił jeden zespół szczepienny i mamy ZOZ Szkół Wyższych Pani prof. Karakiewicz, która wystawiła dwa zespoły. Szczepienia idą bardzo sprawnie wydajność tego punktu jest blisko 500 osób dziennie no i może, zatrzymując się właśnie przy tej liczbie szpitale tymczasowe mają jakby inną dostawę, czy inną dystrybucję szczepionek, więc my tutaj żadnej szczepionki z województwa nie chcemy wypuścić wszystko, co dociera w ramach dostaw, które docierają do nas od producentów za pośrednictwem Komisji Europejskiej jest właściwie

wykorzystywane i żadna szczepionka nigdy nie było takiej sytuacji, żebyśmy np. odmówili, bo nie mamy gdzie zaszczepić lub nie mamy zespołu szczepieniowego takiego przypadku nie było, wręcz przeciwnie cały czas oczekujemy na te szczepionki, ale to jak państwo doskonale wiecie to jest już kwestia zewnętrzna. Zaszczepiono także, jeżeli chodzi o liczby, to też myślę istotna sprawa 53 550 szczepionek, tyle dotarło do województwa zachodniopomorskiego na dzień 27 stycznia i właściwie dzisiaj kończy się szczepienie tą dawką tym transportem, więc można powiedzieć, że ta liczba ponad 53 000 to jest ta liczba, która została, czy dzisiaj jeszcze zostanie zaszczepiona w naszym województwie. Wcześniej były szczepieni mieszkańcy domów pomocy społecznej tutaj jest 2000 osób zostało zaszczepionych, 2439 osób na 3194 zgłoszonych, co stanowi 70% zgłoszonych. Z czego to wynika; były dwa DPS-y, w których jeszcze oczekujemy na szczepienia z uwagi na pojawienie się tam ognisk chorobowych no i z tych powodów nie można było tych mieszkańców DPS-ów zaszczepić. Z jednej strony to też nie są liczby wielkie, ale, to też jest ważne, że są szczepieni i pracownicy i mieszkańcy placówek całodobowych opieki nazwijmy to prywatnych a nie podlegających pod samorządy. Jeżeli chodzi o kwestie środków z rezerwy celowej budżetu państwa, która została przeznaczona na walkę z koronawirusem myślę, że ta informacja też się państwu należy tutaj mamy poszczególne pozycje, czyli po pierwsze środki na zakup do ochrony osobistej, to jest blisko 8 000 000 zakup namiotów wraz z osprzętem to są ponad 2 000 000 zł. Została podpisana też umowa z Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego, to też dla państwa bardzo ważna informacja, na pobór próbek to jest 2 300 000 zł. Podpisana umowa na zadania dotyczące zapewnienia warunków ustalonych dla miejsca kwarantanny to jest kwota ponad 4 mln zł. Podpisana umowa na obsługę funkcjonariuszy, pracowników wszystkich służb mundurowych zaangażowanych w działania związane z przeciwdziałaniem epidemii, to jest kwota 1 256 000 zł i dodatkowe czynności i nakłady związane z izolacją i kwarantanną to już jest mniejsza kwota 207 447 zł. To jest informacja, dotycząca środków rezerwy celowej budżetu państwa przeznaczonych na walkę z koronawirusem i tutaj mamy poszczególne kwoty, część tych wydatków musiała zostać przeniesiona, jako tzw. wydatki niewygasające na rok 2020, gdzie łącznie tutaj z rezerwy celowej budżetu państwa, bo na razie tylko o tym mówimy to jest kwota blisko 32 000 000 zł łącznie, jeszcze 6 000 000 zł będzie wydatkowanych w tym roku gdzie tam są inwestycja cały czas trwają i te środki będą wykorzystywane przez poszczególne placówki i na konkretne wyszczególnione, to ja już tutaj nie będę wchodził w te szczegóły, elementy. Jeżeli chodzi o środki na zabezpieczenie covid-owe przekazane do szpitali tych, które pewnie też, jako radnych województwa zachodniopomorskiego najbardziej interesują, czyli szpital przy ulicy Arkońskiej, szpital wojewódzki w Koszalinie no to wygląda po prostu w sposób następujący, jeżeli chodzi o szpital przy ulicy Arkońskiej środki na wynagrodzeniu osób skierowanych do pracy przy pandemii 259 000 zł, Arkońska szpital w Koszalinie Wojewódzki 66 000 zł, łącznie prawie 326 000 zł. Pozostałe szpitale otrzymały 102 000 zł, tutaj też widać, że te szpitale wojewódzkie no odegrały, zresztą to trudno się dziwić, skoro szpital przy ulicy Arkońskiej był najpierw tzw. szpitalem jednoimiennym, a dzisiaj też jest to wiodącym, bo największą placówką covid-ową w województwie tutaj też właściwie zwroty środków zostały to porównanie pokazuje jak dużo środków poszło na wynagrodzenia. Podobnie sytuacja ma się, jeżeli chodzi o zakupienie sprzętu oraz materiałów dla szpitali w roku 2020 była to kwota blisko 7 000 000 zł, z czego szpital przy ulicy Arkońskiej otrzymał prawie 2 mln zł, szpital pana dyrektora zarządzany przez pana dyrektora Kondaszewskiego, to jest blisko 9 000 000 zł, i pozostałe szpitale 4 000 000 zł, tutaj też te liczby pokazują no ciężar tych szpitali w walce z covidem. Kolejna informacja, myślę, która też państwu się należy, dalej środki rezerwy celowej budżetu państwa z przeznaczeniem na walkę z covid-em kwota z rezerwy na program wspieraj seniora to jest ponad 4 000 000 zł, dowożenie posiłków dla osób objętych kwarantanną tutaj nie jest kwota duża, ale zdecydowałem się tu państwu pokazać po to, żeby zobrazować, że tych działań związanych z covid-em jest bardzo wiele i czasami takie bardzo prozaiczne kwestie właśnie jak chociażby posiłki czy zabezpieczenie osób pozostających na kwarantannie w kontekście tych dużych liczb i tych dużych kwot, które pojawiały się wcześniej, a pojawią się za chwilę jeszcze większe, wydaje mi się no małe, ale to pokazuje, że ta walka z covidem wymaga działania na bardzo wielu polach. Zakup sprzętu i materiałów dla szpitali w 2020 roku to jest kwota prawie 6 688 000 zł i tutaj też jest to rozbieżność na środki niewygasające, które przeszły na kolejny rok. W ramach rezerwy przekazano środki dla szpitala przy ulicy Arkońskiej blisko 2 000 000 zł dla szpitala wojewódzkiego w Koszalinie, prawie 900 000 zł. Tutaj jest też ciekawa informacja. Myślę, że tutaj są środki pochodzące zarówno z Unii Europejskiej oraz z rezerwy celowej budżetu państwa, realizacja

programu projektów wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii covid 19, to też pokazuje spektrum i zakres tych działań, który musi być taki bardzo kompleksowy i bardzo szeroki, jeśli chodzi o walkę z covidem, bo to nie tylko szpitale ale, ale właśnie takie różne sprawy, które w czasie covid-u powodują problemy, a muszą być zabezpieczone i tak się też stało. Środki z Unii Europejskiej na ten projekt było ponad 6,5 mln zł, ponad 6 000 000 zł zostało wykorzystane, jeżeli chodzi o budżet państwa, to kwota 1 243 000 zł, 1 123 000 zł zostały wykorzystane łącznie na ten program został przeznaczony w województwie blisko 8 000 000 zł, z czego 1 144 000 zł zostały do tej pory wykorzystane. Działania związane z zwalczaniem pandemii koronawirusa oraz łagodzeniem jej skutków. Dzięki wsparciu ze środków budżetu państwa w wysokości blisko 6 000 000 zł, przygotowane są inwestycje w zakresie instalacji tlenowych siedemnastu szpitalach na Pomorzu Zachodnim i tak w 2020 w ramach dotacji 780 000 zł otrzymały dwa szpitale MSWiA w Szczecinie i Pierwszy Szpital przy Kliniczny przy ul. Unii Lubelskiej odpowiednio 600 000 zł i 180 000 zł, w 2021 roku 16 szpitali z terenu naszego województwa, i tutaj trafi kwota 5 000 000 zł, więc bardzo ważne nie oczywiście dzisiaj pod kątem walki z covidem, żeby jak najwięcej łóżek miało dostęp do instalacji tlenowej, bo wtedy to są takie łóżka, które są pełnowartościowe do leczenia tych pacjentów, którzy nie wymagają respiratora, czyli olbrzymiej większości 90 kilku procent pacjentów, ale trzeba pamiętać, że, krótko mówiąc, te instalacje tlenowe pozostaną w tych szpitalach, kiedy no daj Boże jak najszybciej ta epidemia się skończy i będą służyły tym pacjentom, którzy będą już leczeni z powodu innych chorób i zawsze ten dostęp do tlenu będzie czymś takim, no będzie powodowało komfort i pacjenta i personelu szpitala, bo przecież w różnych schorzeniach, ten tlen jest potrzebny, także tutaj też jest wysiłek taki inwestycyjny on doraźnie jest ważny, ale on perspektywicznie też pozwoli szpitalom lepiej funkcjonować, lepiej zabezpieczyć i zaopiekować się pacjentami. Działania związane ze zwalczaniem pandemii dalej koronawirusa, łagodzenie jej skutków, to są inne źródła finansowania ciągle budżetowe ciągle pochodzące z innego źródła, nie tych samych udział budżetu, ale dalej z budżetu państwa to jest kwota blisko 5 000 000 zł z tzw. funduszu covid-owego przeznaczona na Sanepid. Tutaj ta służba bardzo była bardzo była i jest obciążona związaną z olbrzymią liczbą zadań, przede wszystkim testy, ale także inne zadania, które pojawiły się można powiedzieć, że, modyfikowały się w czasie epidemii, także te 5 000 000 zł z funduszu covid-owego z budżetu państwa trafiło do Sanepidu po to, żeby tę służbę będą dofinansować i pozwolić jej sprawnie działać w ramach zadań, które postawione zostały w czasie pandemii. 2 300 000 zł z budżetu Wojewody na funkcjonowanie zespołów wymazowych w okresie od marca do końca października ubiegłego roku, później to zadanie przejął Narodowy Fundusz Zdrowia. Bardzo ważna informacja, czyli nakłady ponoszone przez zachodniopomorski oddział NFZ i tutaj pojawiają się faktycznie już będą pojawiać się bardzo duże liczby, a trzeba pamiętać, że to też są środki wydatkowane wprost może nie, wprost, ale za pośrednictwem Narodowego Funduszu Zdrowia z budżetu państwa. Mamy 17 karettek covidowych i 31 punktów mobilnych punktów wymazowych. To są, żeby była pełna jasność, te karetki to są karetki, które są dodatkowymi karetkami obok tych, które funkcjonują w ramach Państwowego Ratownictwa Medycznego tutaj podległego zarządowi województwa, podległych Zarządowi Wojewódzkiego Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Tutaj Dyrektorem jest pan dyrektor Pałka, więc to jest dodatkowe 70 karettek, które spełniały bardzo różne, ale m.in. tutaj w kontekście wymazowym, ale także dowożenia pacjentów covidowych, którzy nie wymagali takiej pilnej, że tak powiem interwencji i pomocy w tych karetkach Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego to jest taka liczba i taka informacja, która jest bardzo istotna pokazuje, że mamy jakby dwa systemy tutaj karettek. Oczywiście tym podstawowym jest system ratownictwa medycznego, państwowego, ale te karetki są czymś dodatkowym. Mamy tutaj też kwoty, które zostały wydatkowane i znowu taka rzecz może bardzo przyziemna, dotycząca usług koronera, który też musi być wydatkowany tam gdzie pacjent niestety odchodzi poza szpitalem, ktoś musi stwierdzić zgon, wtedy kiedy jest podejrzenie koronawirusa, no musi jechać lekarz, który jest, że tak powiem odpowiednio uzbrojony w środki ochrony osobistej i tutaj ta kwota 154 000 zł też została przeze mnie wydatkowana. Bardzo istotna informacja, czyli dofinansowanie szpitali przez Zachodniopomorski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie, bo tutaj mamy już potężne kwoty, które za pośrednictwem NFZ z budżetu państwa zostały przekazane na walkę taką bezpośrednią walkę z covidem, czyli uzbrojenie finansowe szpitali od kwietnia roku ubiegłego. Ja pozwoliłem sobie z uwagi, że no państwo na pewno jesteście najbardziej zainteresowani tym, jak to się kształtuje w szpitalach wojewódzkich,

czy w szpitalach zwanych marszałkowskimi, to jeśli chodzi o szpital przy ulicy Arkońskiej to wypłacone środki na dzień 27 stycznia to jest ponad 88 000 000 zł, dodatkowe środki dla medyków na ten dzień blisko 24 000 000 zł i suma na ponad 112 000 000 zł wypłaconych już dla szpitala przy ulicy Arkońskiej. Odpowiednio szpital wojewódzki w Koszalinie 7 500 000 zł, szpital w Zdrojach 6 500 000 zł blisko, szpital w Koszalinie Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc 800 000 zł i 152 000 zł, jeżeli chodzi o Centrum Onkologii. No tabela też bardzo czytelnie pokazuje, jak wielką, że tak powiem wagę ma tutaj Szpital przy ulicy Arkońskiej, który jest tym szpitalem wiodącym, jeśli chodzi o nasze województwo w walce z epidemią i przyjmuje o tym, krótko mówiąc najwięcej pacjentów tu ma takie bardzo proste 1:1 można powiedzieć przełożenie na te środki, które są przekazywane przez NFZ z budżetu państwa. Poniżej są przedstawione kwoty, które zostały wypłacone - ja nie ująłem tutaj wszystkich szpitali wojewódzkich, podlegających pod zarząd województwa, które mają największy udział, jeżeli chodzi o przyjmowanie pacjentów z covid 19, natomiast, jeżeli chodzi o środki wypłacone przez Zachodniopomorski Oddział NFZ-u dla wszystkich szpitali, to kwota globalna jest na tę chwilę jest wyliczona na 337 795 000 zł. To są potężne środki, które trafiły jakby obok, tego, co było zaplanowane dla szpitali po to, żeby zapobiegać pandemii, po to żeby uzbroić finansowo szpitale, żeby szpitale mogły funkcjonować i leczyć pacjentów z covid 19. Jeżeli zestawimy tę liczbę 338 000 000 zł, ze 112 000 000 zł to pokazuje, że właściwie 1/3 środków została skierowanych do szpitala przy ulicy Arkońskiej, znaczy to też jasno obrazuje z jednej strony tego wagę tego szpitala, ale z drugiej strony za tym idą środki budżetowe z budżetu państwa, które do szpitala przy ulicy Arkońskiej są przekazywane. Ja w tym miejscu też bardzo chciałbym podziękować, bo nie mogę przemilczeć takiej sytuacji, bo faktycznie ta współpraca i z panią dyrektor, przede wszystkim z panią dyrektor Usielską, ale również z panem dyrektorem Kondaszewskim, jak również z panem dyrektorem Tyslerem, układa się w kontekście walki z covidem dobrze, jeżeli nie bardzo dobrze, za co za państwa pośrednictwem, przecież ma właściwie codziennie kontakt, czy kilka razy w tygodniu, też składam podziękowania, bo uważam, że ta współpraca jest po prostu ponad jakimkolwiek naszymi różnicami, podziałami, po prostu musimy zaopiekować się naszymi pacjentami i faktycznie tutaj duże zrozumienie sytuacji, no a ja, jako osoba koordynująca te świadczenia też pozostająca cały czas w tym kontakcie z Narodowym Funduszem Zdrowia, staram się i zabiegam, żeby te środki były kierowane, co widać w tych tabelach w tych liczbach. Nie wiem czy państwo jesteście zainteresowani, bo właściwie te główne sprawy związane z walką z pandemią i zasadnicze sprawy związane ze szczepieniami omówiłem, może jeżeli chodzi o szczepienia dodam jeszcze tylko te myślę, że ważne informację, że ja wydałem ponad 100 decyzji na zachodniopomorskie gminy dotyczące transportu, czyli tego transportu, gdzie zespół szczepienny nie jedzie do pacjenta, ale pacjent z powodów, czy to niepełnosprawności czy z jakichkolwiek innych powodów, związanych chociażby z wiekiem czy oddaleniem od punktów szczepień i wiekiem z jakąś przemijającą niemożliwością dotarcia samodzielnie do punktu szczepień, jest dowożony przez samorządy, to jest zadanie własne powierzone gminom, ale to zadanie jest 100% finansowane przez budżet państwa przez polski rząd tutaj mamy 60, 52 zł 60 zł w miastach, powyżej 100 000 mieszkańców 52 zł, jeżeli chodzi o za dowożenie jednego pacjenta na jedno szczepienie, jeżeli chodzi o miasta poniżej 1000 mieszkańców i te gminy wiejskie, tak te kwoty się kształtują we wszystkich gminach Województwa Zachodniopomorskiego. Tutaj moja pani pełnomocnik, która jest wyznaczona do koordynowania, tych działań, wyznaczone zostały osoby do koordynacji szczepień na terenie każdej z gmin. Każda gmina ma swój numer telefonu informacji, w jaki sposób ten transport można zamówić. To działa z uwagi na to, że tych szczepiенок dzisiaj w Polsce jest, z uwagi na dostawy z zagranicy nie jest pewna i to działa sprawnie tutaj. Było duże zaangażowanie ze strony Państwowej Straży Pożarnej, ale także olbrzymie ze strony Ochotniczych Straży Pożarnych, ponad 90% jednostek zadeklarowało pomoc samorządom tam gdzie samorządy chcą, krótko mówiąc mogą z tej pomocy korzystać, a czasami mają jakieś swoje rozwiązania, tutaj jest jakby swoboda działalności samorządów. Korzystają także, nie zostały też pozostawione same sobie, jest jeszcze kwota 24 zł za dowóz osób z takimi obiektywnymi trudnościami tutaj już nie ma podziału na miasta powyżej 100 000 mieszkańców i gminy, które mają mniej niż 100 000 mieszkańców i też dla państwa informacji, trzeba rozdzielić kwestie tego dowozu można powiedzieć z domu do punktu szczepień i też przecież są takie osoby, które no nie można krótko mówiąc transportować, nie ma takiej możliwości, więc tutaj jest dojazd tak zwanego mobilnego zespołu. Tutaj pojawiły się problemy, w związku niestety ze stanowiskiem części, tych punktów szczepień, które się zarejestrowały, które

najpierw wyraziły zgodę na to, żeby taki był warunek, że będą szczepić na miejscu stacjonarnie tą kwota 60 zł od jednego szczepienia i za 95 zł miały dojeżdżać do tych pojedynczych tak naprawdę pacjentów, którzy są mówiąc wprost przykuci do łóżka, część niestety, mimo że najpierw na to się zgodziła część oprotestowała i tutaj jest ogłoszony przez Narodowy Fundusz Zdrowia, bodajże wczoraj konkurs na stricte tylko i wyłącznie dowóz. Ta wycena jest dzisiaj większa, bo to jest 145 zł. Natomiast na bieżąco tutaj staramy się też te sytuacje, bo ich nie ma tak dużo zabezpieczeń, np. w Szczecinie, jeżeli chodzi o pacjentów, zarejestrowanych przy na Netto Arenie tam akurat (..) Szkół Wyższych zabezpiecza te kwestie i tutaj ci pacjenci, do których trzeba dojechać, są również szczepieni na miejscu w swoich domach, po oczywiście wstępnej kwalifikacji. Teraz moje pytanie ja oczywiście mogę też pokazywać, jakby inne w tej prezentacji inne kwestie czy środki, które zostały związane, czy zostały przekazane na walkę z koronawirusem już nie bezpośrednio dotyczące może, a nawet na pewno służby zdrowia, no ale tu już jest pytanie ja oczywiście na to jestem przygotowany tylko pytanie czy to nie będzie zbyt szeroki zakres tej dzisiejszej prezentacji.

Anna Bańkowska: mam dwa pytania do pana, czy ma pan informację, kiedy szczepione byłyby osoby niepełnosprawne intelektualnie, które są zatrudnione w naszym ZAZ-ach, ponieważ one nie zostały ujęte w żadnej z najbliższych grup do szczepienia - to jest moje pierwsze pytanie. I drugie pytanie, czy będzie zwiększona liczba dowozu szczepionek do poszczególnych punktów szczepień, a nie tylko 30 wyliczonych 30 tygodniowo.

Zbigniew Bogucki: może od tego drugiego pytania, powiem w ten sposób, jeżeli chodzi o tę liczbę 30 szczepionek na punkt ona jest jakby prostą konsekwencją tych problemów, które dotyczą wszystkich krajów Unii Europejskiej, to znaczy tam, gdzie słyszymy, że Pfizer no nie dostarcza krótko mówiąc nie wywiązuje się z umowy zawartej z Komisją Europejską te szczepionki nie docierają tak samo do Polski nie docierają do Włoch, Hiszpanii, Niemiec, Francji i wszystkich krajów, które w sposób solidarny no zgodziły się na tego rodzaju dystrybucję, zakup i dystrybucję szczepionek i tutaj ja bym chciał, żebyśmy też, jeżeli to nam się uda wierzę, że możemy tutaj akurat w tej kwestii rozmawiać jakby poza politycznie, żebyśmy tą informację przekazywali rzetelnie. Nasi zachodni sąsiedzi wyłamali się stale próbują się wyłamać niestety z tej solidarności, bo próbują zamawiać szczepionki poza tym, do czego się umówiliśmy się, czy do czego rządy państw Unii Europejskiej się domówiły no cóż ja tego, jakby, więcej dalej nie będę komentował, to nie jest moje zadanie, ja tylko informacyjnie też Państwu mówię, więc tyle ile szczepionek przyjeżdża do Polski, one są dystrybuowane. Tutaj Polski rząd postępował inaczej niż niektóre Państwa Unii Europejskiej, bo co było też przedmiotem w pewnym momencie pewnych uwag czy też czy też zarzutów, że nie wszystkie szczepionki, które docierają do Polski, są automatycznie wyszczepiane. No Gdybyśmy robili tak, jak zrobili to Włosi mielibyśmy dzisiaj potężny problem, ponieważ no akurat, jeżeli chodzi o szczepionkę Pfizera, mamy tutaj dwa podania, i gdyby było tak jak pojawiające się głosy wskazywały, żeby wyszczepiać, bo przecież szczepionki, zawsze będą do Polski sukcesywnie przez komisję znaczy za pośrednictwem komisji przez producenta dostarczone no to dzisiaj rozpoczęliśmy już przecież tydzień temu rozpoczęliśmy, ponad tydzień temu, drugi tak drugi etap szczepień, czyli drugie szczepienie grupy 0, czyli medyków tych szczepionek albo by zabrakło dla medyków albo w ogóle nie moglibyśmy szczepić pacjentów z grupy pierwszej, czyli naszych seniorów, a więc tutaj byliśmy, że tak powiem w myśl starego powiedzenia polskiego "przezorny zawsze ubezpieczony" - ta druga dawka została zabezpieczona i ona czeka, więc Pani Marszałek, krótko mówiąc, jeżeli tylko w Polsce będzie więcej szczepionek przyjeżdżało od producenta, to automatycznie więcej szczepionek będzie trafiało do punktu, też pojawiały się takie głosy, że jeżeli mogę jeszcze dwoma zdaniem, że co do liczby punktów. Znacząca liczba punktów nie jest też jakby takim bezpośrednim punktem odniesienia dla tego, jakie są możliwości szczepienne danego województwa i danego powiatu, ponieważ mamy do czynienia to też warto, żeby państwo tę informację mieli, że 1 punkt szczepień np. mały punkt szczepień będzie szczepił tylko dwie godziny i jest w stanie i zadeklarował składając jakby swoją aplikację, zadeklarował nam np. wyszczepienie kilkudziesięciu osób tygodniowo a inne duże punkty a mamy też bardzo duże punkty szczepień chociażby w Szczecinie, który ma kilka zespołów szczepiennych, które mogły popracować po kilka np. 8 godzin mógłby zaszczepić kilkaset osób tygodniowo, ale tutaj jest problem tego typu, że po prostu tych szczepionek, krótko mówiąc, te szczepionki, krótko mówiąc do Polski nie docierają to tyle. Jeżeli chodzi o to drugie pytanie to być może Pani Pełnomocnik ma tutaj większą wiedzę, ja

bym tylko dopytał, bo to chodziło o ZAZ-y tak? To może ja tutaj przekaże głos pani pełnomocnik do spraw szczepień, która jest jakby na bieżąco z tymi kwestiami związanymi ze szczepieniami.

Justyna Łyjak (Pełnomocnik Wojewody ds. szczepień): jeżeli chodzi o osoby w ramach grupy, właśnie tak jak pani wskazała, osoby niepełnosprawne, czekamy na interpretację Ministerstwa Zdrowia w związku z tym, że 14 stycznia, zmieniło się troszeczkę rozporządzenie. Na chwilę obecną wyszczepiane są, były wyszczepiane osoby w ramach domów pomocy społecznej i teraz mamy grupę 80 - 70 plus. Ta grupa osób niepełnosprawnych jest tak naprawdę w programie szczepień w trzecim etapie szczepień, ale czekamy na, tak jak mówię, na interpretację Ministerstwa Zdrowia, być może ta grupa będzie szybciej włączona.

Zbigniew Bogucki : ja też pani marszałek, jeżeli mogę pani przewodnicząca ja też dziękuję za te pytania, bo te głosy, które od państwa płyną, też są istotne, bo jeżeli mówimy o poszczególnych grupach właśnie, które no powinny być można powiedzieć w pierwszej kolejności czy priorytetowo szczepione natomiast proszę uwierzyć, że te dyskusje, które są na kanwie wideokonferencji i z Ministerstwem Zdrowia i z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Administracji i służbami, które są zaangażowane w walkę z covidem tych grup jest naprawdę wiele tak można powiedzieć, że wszystkim należałyby się też szczepienia bardzo szybko i w pierwszej kolejności, ale musimy przyjąć pewne kryteria i dostosować się po prostu nie tyle nawet do możliwości szczepiennych naszych punktów, bo uważam, że te, że tutaj akurat nasze województwo jest naprawdę dobrze uzbrojonym, my cały czas będziemy tutaj zabiegać o kolejne punkty, chodzi krótko mówiąc o liczbę szczepionek.

Jakub Hardie – Douglas: Jedno pytanie do pana wojewody, wspominał pan, że w ramach tych środków przeznaczonych na wsparcie działań antycovidowych również zostały sfinansowane działania związane z uzbrajaniem szpitali w systemy, o ile dobrze rozumiem gazów, system gazów medycznych do tlenoterapii pacjentów, ja mam pytanie, czy o takie środki mogły się również starać szpitale powiatowe? Czy to były tylko szpitale wojewódzkie, a jeśli szpitale powiatowe, czy mogą to być również szpitale powiatowe o różnym statusie właścicielskim, czy była tutaj jakaś gradacja tych aplikacji stworzona przez urząd wojewódzki?

Zbigniew Bogucki: już odpowiadam panie radny, jeżeli chodzi o pierwszą część pytania, to nie były tylko aplikacje, starać mogły się o te środki na instalacje tlenowe nie tylko szpitale wojewódzkie, ale również szpitale powiatowe. Natomiast, jeżeli chodzi o to, jeżeli chodzi o strukturę właścicielską, to faktycznie mogły się starać tylko te szpitale, nazwijmy to publiczne, czyli tam gdzie mamy, mieliśmy właściciela prywatnego, chyba mieliśmy jeden taki przypadek w województwie w powiecie, w Drawsku, tak to był jeden taki przypadek, gdzie faktycznie była jakby chęć aplikacji o te środki i z uwagi na to, że ten program czy te pieniądze były przeznaczone, dedykowane dla szpitali publicznych, czyli szpitali marszałkowskich, szpitali klinicznych, także szpitali powiatowych, zwykle, czy w olbrzymiej większości nadzorowanych przez starostów tamte środki, tam gdzie była aplikacja nie trafiały, jeden wyjątek, to właśnie szpitale, gdzie struktura właścicielska jest zupełnie prywatna i to dotyczyło jednego przypadku w Polsce, jednego przypadku przepraszam na Pomorzu Zachodnim, czyli Drawska Pomorskiego.

Jakub Hardie – Douglas : rozumiem, czyli tam, gdzie organem właścicielskim jest np. samorząd powiatowy, to taki szpital mógł się o te środki ubiegać tak?

Zbigniew Bogucki: dokładnie tak, dokładnie tak, wszystkie publiczne.

Wojciech Dorżynkiewicz : mam takie pytanie, które dotyczy rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych, ponieważ ten fundusz ma też związek z walką z covidem i wspieraniem gospodarki lokalnej, w szczególności w powiatach i gminach. 29 gmin zostało wykluczonych przez Rząd Prawa i Sprawiedliwości, w Województwie Zachodniopomorskim w subregionie, dokładnie Szczecińskim. Zachodniopomorskie gminy dostały 188 000 000 zł wsparcia, natomiast gminy na Podkarpaciu dostały 452 000 000 zł wsparcia i w związku z powyższym chciałbym się zapytać pana, jako reprezentanta tego rządu, który do tej sytuacji doprowadził, dlaczego jest taka dysproporcja

między Województwem Podkarpackim a Województwem Zachodniopomorskim, że do Województwa Zachodniopomorskiego trafiło znacznie mniejsze wsparcie inwestycji lokalnych w gminach, dlaczego np. wszystkie wnioski, które my składaliśmy, jako samorząd województwa zostały pominięte i byliśmy jednym z nielicznych województw, które nie dostało ani grosza na realizację inwestycji zgłoszonych przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego, jeżeli chodzi o ten program, dlaczego jesteśmy tacy pomijani i wykluczani i marginalizowani przez pana Rząd?

Zbigniew Bogucki : już odpowiadam, panie radny. Może ja włączę prezentację, bo to chyba też będzie nam... myślałem, że nie będziemy tego tematu ruszać, ale oczywiście trzeba go wyjaśnić i myślę, że warto też o tym powiedzieć, skoro pan radny zapytał. To może tak po kolei łącznie w ramach tarczy antykryzysowej do Województwa Zachodniopomorskiego różnych tarcz antykryzysowych w tym tarczy finansowej - nie licząc już tej tarczy, która zaczęła działać 15 stycznia - trafiła kwota 6 391 000 000 zł. O, jeżeli chodzi, bo myślę, że, to też to popatrzmy na to jakby kompleksowo i za chwilę też odpowiem na to pytanie myślę, że to się to warto, żeby o tym mówić w sposób taki kompleksowy, jeżeli chodzi o środki przeznaczone na bieżącą działalność do DPS-ów to mamy 1 400 000 (...) Kolejne środki chociażby rodzina 500+ w 2020 to jest 1 647 000 000 zł. Przypomnę, że mamy pandemię, a mimo wszystko ten program jest utrzymywany w niezmienionej formie i rząd wydatkuje bez względu na to nawet wbrew tej pandemii, która nakazywałaby być może tłumaczenie się... Następnie... Ja już odpowiem.

Wojciech Dorżynkiewicz: wszystkich regionów, ja o nie, nie pytałem.

Teresa Kalina : panie radny, bardzo proszę rozmawiamy o pandemii i ja myślę, że być może poprosimy pana wojewodę, żeby nam umożliwił zadanie pytań na formie papierowej, byśmy przekazali i poprosimy o odpowiedź, wtedy już w innej wersji, ponieważ w tej chwili mówimy o pandemii i zwalczaniu jej w naszym województwie. Bardzo proszę trzymajmy się tematu, bo pan wojewoda został zaproszony właśnie w tej kwestii do nas.

Zbigniew Bogucki: to ja tylko pokaże tę kwotę, bo to jednak nie ma wiele wspólnego z tym, co pan radny powiedział 490,5 mln zł zostały przekazane w ramach pierwszej i drugiej tury Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i te pieniądze trafiły do Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego w roku 2020, więc ta liczba czy ta cyfra, którą pan się posługiwał, jest tylko wycinkiem tej rzeczywistości, która faktycznie miała miejsce w roku 2020, a tutaj dla państwa informacji myślę, że też warto zobaczyć, ja też mogę oczywiście tę grafikę i tą prezentację przesłać pokazana mapa województwa, która obrazuje, że tutaj nie ma rozłożenia pomiędzy, nie wiem poszczególne powiaty, które są (...) Albo, które są pozostawione same sobie dodam tylko, że ponad 100 000 000 zł trafiło do miasta Szczecina no trudno tutaj powiedzieć, żeby to było jakby miasto, które jest zarządzane czy prezydentem, którego jest osoba związana z rządem tworzonym przez Prawo i Sprawiedliwość, ja bym prosił tylko. (???)

Wojciech Dorżynkiewicz: mam prośbę tylko, żebyśmy szanowali swoją inteligencję, bo ja pana inteligencję szanuję, ja oczywiście mówię o drugiej turze naboru, gdzie taka dysproporcja ogromna nastąpiła, tak, czyli o tym teraz, co pan pokazuje czyli ta kwota się zgadza 188 000 000 zł, można powiedzieć dla zwykłego Kowalskiego, są to bardzo duże pieniądze można się z tym zgodzić natomiast trzeba przyznać, że Podkarpackie dostało 450 000 000 zł z drugiej tury i to jest ogromna dysproporcja i tego dotyczyło moje pytanie.

Zbigniew Bogucki : Tak tylko panie radny, trzeba by było porównać ile globalnie zostało przeznaczonych środków w roku 2020 na poszczególne województwa, przeliczyć to per capita na liczbę mieszkańców i wtedy faktycznie moglibyśmy dyskutować na temat tego, czy ten podział w środków z Funduszu Inwestycji Lokalnych był proporcjonalny, odpowiedni, symetryczny, czy też nie. Natomiast posługiwanie się tylko jedną fazą tego programu jest nieuzasadnione - trzeba było by porównać globalnie.

Stanisław Wziątek : panie wojewodo nie mam do pana pytania związanego z problemami z covidem, ale ponieważ jest to nasze pierwsze spotkanie, spotkanie pana w innej roli chciałbym

życzyć, żeby pan odnosił sukcesy na tym stanowisku, ale także wyrazić nadzieję, że będziemy dobrze współpracować, że takie kontakty, jak te dzisiejsze będziemy mogli mieć jeszcze wielu innych sprawach, i być może przygotowywać wspólne stanowiska, które będą wyrażały potrzebę wspierania naszego województwa, i które będą dawały gwarancję rozwoju i województwa i zaspokajanie potrzeb mieszkańców wszystkiego dobrego i liczymy na dobrą współpracę.

Zbigniew Bogucki : bardzo dziękuję panie marszałku, tym bardziej dziękuję, że pan wie, z czym się ten chleb je, bo przecież pan tutaj w Urzędzie Wojewódzkim też był i wie jak to wygląda, ten czas jest mój, w tym czas, w którym moje urzędowanie przypada jest szczególny szczególnie, wydaje mi się, trudny, chociaż nie jestem tutaj oczywiście obiektywny w tej ocenie, ale chyba wszyscy widzimy, jakie problemy i różnego rodzaju wyzwania stawia przed nami pandemia, tym bardziej panie marszałku dziękuję ja też korzystając z tej okazji, bo powiedziałem o dyrektorach tych szpitali marszałkowskich, głównie 3 szpitali, ale też bym chciał podziękować panu marszałkowi Geblewiczowi a w jego osobie, także całemu zarządowi województwa, bo co prawda jakby w tym momencie od tego czasu, kiedy od blisko dwóch miesięcy, kiedy ja jestem wojewodą, no tutaj nie ma takiej już wielkiej współpracy, bo ona nie jest aż tak potrzebna, dlatego że te środki z RPO w dużej mierze zostały już przekazane, które były przekazywane za pośrednictwem zarządu województwa i za zgodą wojewody na walkę z covidem, więc tutaj ta współpraca, ale wiem, z informacji przekazywanej przez pana wojewodę Hincę, że ta współpraca była poprawna, za co w swoim imieniu także dziękuję, jako dzisiaj wojewoda zachodniopomorski. Mieliśmy jeden mały zgrzyt, jeżeli chodzi o kwestie zaskarżenia decyzji związanych z inwestycjami właśnie tlenowymi w czterech szpitalach w czterech szpitalach resortowych, 109, 107 wojskowej MSWiA w Szczecinie i w Koszalinie myślę, że dobrze, gdyby była tutaj komunikacja lepsza, to znaczy, że, gdyby tutaj ze strony urzędu marszałkowskiego był głos, że trzeba coś w decyzji zmienić, a nie zaskarżenie w ostatnim momencie, to myślę, że ta współpraca byłaby jeszcze lepsza. No poradziliśmy sobie, te środki zostały przekazane do dyspozycji poszczególnym dyrektorom szpitali, ale no niestety to był taki moment mało przyjemny ja wierzę, że to był, że tak powiem wyjątek od tej reguły i, że ta współpraca, co najmniej poprawnie będzie się między nami, będzie się między nami układać, także jeszcze raz dziękuję, jeżeli nie ma pytań to ja chciałem tylko podziękować, bo nie miał takiej okazji państwu za współpracę za to, że mogłem z państwem przez 2 lata, można powiedzieć, funkcjonować, pracować na rzecz województwa zachodniopomorskiego, ale przede wszystkim jego mieszkańcom, bo my przecież po to jesteśmy - nie jesteśmy tam dla siebie, tylko po to, żeby pomagać mieszkańcom, i tym wszystkim państwu, którym ten cel przyświeca ja bardzo serdecznie dziękuję dzisiaj w tej nowej roli, też zapewniam o tym, że będę z państwem współpracował, czego wyrazem jest mam nadzieję, że tak państwo odbieracie również to dzisiejsze spotkanie i próba przedstawienia naprawdę bardzo tak szeroko tego, co się dzieje, no ale też żeby wszystkimi szczegółami Państwa nie zamęczyć, także ja jestem do dyspozycji współpracy dziękuję.

Małgorzata Jacyna-Witt : Tak ja chciałam bardzo podziękować panu wojewodzie Zbyszkowi za to dzisiejsze wystąpienie i za przedstawienie nam całej sytuacji tak no musimy przyznać dramatycznym dla nas wszystkich okresie i bardzo trudnym także z punktu widzenia gospodarki, ja to mogę sama powiedzieć, jako przedsiębiorca, że naprawdę jest to bardzo ciężki okres i tutaj liczymy na wsparcie Rządu, zarówno, jeśli chodzi o to, zarówno, jako przedsiębiorcy, jak i nasz region i nasze województwo cieszy się też, że pan wojewoda rozwiązał bardzo wiele tych wątpliwości, które wcześniej zostały zasiane, dlatego, żebyśmy akurat tuż przed tym jak pan wojewoda dzisiaj wystąpił rozmawiali na temat stanowiska o wsparcie dla branży turystycznej i wtedy wykazałam te wielkości, które część z państwa kwestionowała np. pan radny Nycz kwestionował te 6 miliardów dla naszego województwa, więc cieszę się, że pan wojewoda bardzo jasno przedstawił, jak i ile trafiło i w jakiej formule do naszego województwa. Tym bardziej, że pan marszałek Geblewicz także to kwestionował, co jest bardzo ciekawe, bo przecież pan marszałek zawsze może taką informację od pana wojewody uzyskać, ale może zrobimy w ten sposób, że z przyjemnością, z panem marszałkiem wybiorę się do pana wojewody już osobiście Pan wojewoda przedstawi poszczególne liczby panu marszałkowi, tak, aby więcej już nie musiał kwestionować tego wsparcia rządu dla naszego regionu, tego olbrzymiego wsparcia, który szalenie istotne, bo wobec tego no byłoby nam bardzo trudno albo i wręcz niemożliwie przetrwać. Także ślicznie dziękuję no i dziękuję też koledze z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości za nasze wspólne 2

lata, bardzo dobre 2 lata, dlatego że tak rzeczowo i merytorycznie jak działa nasz klub radnych, to m.in. właśnie dzięki Zbyszkowi Boguckiemu, naszemu Koledze.

Olgierd Geblewicz : postaram się krótko, chcę podziękować również panu wojewodzie zarówno za wizytę dzisiaj w czasie naszej sesji sejmiku, jak i za taką bieżącą współpracę. Jesteśmy w czasie szczególnym, gdzie wydaje się, że przynajmniej do realizacji tych działań, które dzisiaj są z naszego punktu widzenia najważniejsze, a więc z jednej strony ratowania życia i zdrowia naszych mieszkańców w chwili obecnej również poprzez sprawne szczepienie ludzi, a z drugiej strony na ratowanie gospodarki, bo ona naprawdę z tygodnia na tydzień ma się ma się coraz gorzej, to nadal będzie to przynajmniej w moim wykonaniu, wyłączone jakby z bieżącego takiego przynajmniej sporu czy obstrukcji jakiegokolwiek i raczej będziemy podejmowali działania, które mają się uzupełniać wspierać niż próbować sobie czynić jakiegokolwiek złośliwości. I z mojej strony dziękując za takie podejście, dziękowałem za podobne podejście wojewodzie Hincowi, bo pomimo tego, że nadal różni nas politycznie bardzo dużo, to dzięki temu uważam, że udało się kilka dobrych rzeczy po prostu zrobić a to jest naszą misją i dziękuję za to, również panu wojewodzie Boguckiemu i głęboko wierzę w to, że tego typu podejście będzie kontynuowane. Dzisiaj chciałbym, żebyśmy nie zabierali zbyt dużo czasu kwestią analizy historycznej, ja bardzo się cieszę, że pokazano w tak kompleksowy sposób to wsparcie, wydaje się, że duże słowa podziękowania zabrakło ich chyba Unii Europejskiej, bo jak spojrzalem na te wykresy przedstawione przez pana wojewodę to widać w pełni tak naprawdę rolę fundusze, też i naszych funduszy z RPO, więc wszystko, całe to wsparcie nas i to unijne czy nasze będące z funduszy unijnych, do naszej dyspozycji z Regionalnego Operacyjnego Programu zostały zapakowane w jedną wielką kwotę 6 miliardów, więc chcę powiedzieć, że cieszę się, że tam również te nasze działania uwzględniono, ale przede wszystkim, że uwzględniono fundusze unijne wydaje się przyzwyczajonym, w związku z tym chciałem podziękować zarówno zarządowi województwa, ale przede wszystkim Komisji Europejskiej za to, że potrafi się wpisywać w różnego rodzaju działania, ale dzisiaj nie jest czas tak naprawdę powiedzmy sobie szczerze na dziękowanie. Dzisiaj jesteśmy w obliczu gigantycznego kryzysu, bo widzimy, że fala pandemii, ta druga fala pandemii i nadchodząca trzecia spustoszyła z jednej strony pod względem zdrowotnym nasze społeczeństwo i mamy największą ilość ofiar śmiertelnych i to jest poważna rzecz, aby tę śmiertelność po prostu zatrzymać za wszelką możliwą cenę, a z drugiej strony jesteśmy w obliczu przeciągającego się kryzysu i utraty trochę nadziei coraz bardziej przez społeczeństwo, albo takiego bezpieczeństwa egzystencjalnego, jeśli chodzi o zarówno przedsiębiorców, jak i pracowników, i w związku z tym bardziej będziemy, ja przynajmniej będę się skupiał nad tym, co jeszcze można zrobić i w czym my jeszcze możemy też pomóc również instytucjonalnie, żeby pomagać zachodniopomorskim przedsiębiorcom, bo na takie rozliczaniu tego, co było, na to zawsze czas przyjdzie i za oglądaniem się myślę za siebie, my na dowód tego, że dobrze staraliśmy się współpracować dzisiaj, nasza jednostka, która wdrażała poważny pakiet tych działań antykryzysowych i wciąż wdraża w ramach tarczy mam tu na myśli wsparcie dla mikro i średnich przedsiębiorców oraz samozatrudnionych, a więc mówię tu o Wojewódzkim Urzędzie Pracy, w chwili obecnej dzisiaj dostała list gratulacyjny z podziękowania od Pana Wicepremiera Gowina za wdrażanie tych instrumentów z tarczy, więc to jest chyba tylko dowód na to, że naprawdę staramy się merytorycznie do tej działalności podchodzić. I na koniec mam nadzieję, że może po prostu będziemy w tym przedmiocie dotyczącym bieżących rzeczy działali jak najbardziej skutecznie i też nie ukrywam, że będę oczekiwał również tego, żebyśmy byli wspierani, jako region w kwestiach dotyczących pozyskiwania, to już na koniec tak trochę sygnalizując tematy, które przed nami, 9 lutego mamy konsultacje z Rządem, na temat przyszłości Regionalnego Programu Operacyjnego i tych funduszy, które do nas trafią. Uważam, że tak jak w poprzedniej perspektywie dostaliśmy dodatkowe setki milionów euro na tzw. specjalną strefę włączenia. My tak nazwalimy tereny, które zostały wyłączone z takiego równego rozwoju społecznego, w związku z tym, że no w dużej mierze przez zmiany ustrojowe, przez upadek PGR-ów, których u nas było szczególnie dużo jak państwo, wiecie, tego typu pieniądze w poprzedniej perspektywie dodatkowe u nas się znalazły, my nie mamy dodatkowego zastrzyku pieniędzy w postaci odrębnego programu, takim, jakim jest Polska Wschodnia, a duża część naszego województwa parametrami jest właśnie zbliżona do parametrów Polski Wschodniej, w poprzedniej perspektywie dostaliśmy mówię setki milionów euro, na to, w tej perspektywie w ramach tych pieniędzy tego tortu niepodzielonego będziemy aplikowali o to właśnie, o tego typu pieniądze na rozwój tej części naszego

województwa, która najbardziej została dotknięta tymi zmianami ustrojowymi. I wciąż nie może złapać takiej dynamiki, jaką powinna, a te pieniądze naprawdę zrobiły mimo wszystko, bardzo dobrą robotę i w bardzo wielu miejscach udało się wpuścić dzięki temu bodźce gospodarcze w takich miejscach, chociażby jak Łobez, który pamiętamy historycznie górował na mapie bezrobocia, dzisiaj ma swój park przemysłowy dzięki właśnie tym dodatkowym funduszom i tam dzięki tym funduszom lokowały się kolejne inwestycje i kolejni inwestorzy, więc też dziękując prosba o wsparcie, również w tych rozmowach, w tych negocjacjach, bo jest to oczekiwanie nie tylko moje, ale i oczekiwanie wszystkich środowisk samorządowców z tych terenów, a tak naprawdę mieszkańców tych terenów.

Zbigniew Bogucki : pani przewodnicząca, jeżeli mogę tylko jednym zdaniem. Panie marszałku, ja oczywiście tam, gdzie te interesy mieszkańców naszego województwa są po prostu one są oczywiste, to musimy współdziałać i czy to będą pieniądze pochodzące z ze środków Unii Europejskiej czy to będą pieniądze pochodzące z budżetu polskiego rządu to uważam, że one tak powiem ta każda złotówka czy każde euro no waży, że tak powiem tak samo, więc tutaj musimy się starać, żeby tych źródeł finansowania było jak najwięcej. Poczynałem się do odpowiedzialności, żeby zaprezentować w dużej mierze to, były też pozycje, gdzie były środki z Unii Europejskiej w dużej mierze te pozycje, którymi można powiedzieć, w jakiś sposób ja dysponuje, lub, które przechodzą przez moje ręce z budżetu państwa na walkę z covidem, no w sposób naturalny, jako przedstawiciel rządu w terenie w tym zakresie, pamiętam pana prezentację, pan wtedy pokazywał program RPO, i ja też o tym mówiłem jakby w kontekście współpracy jeszcze z wojewodą Hincem, bo wtedy tych środków było zdecydowanie więcej, kiedy środki były przekazywane z tych zadań, na które wcześniej były budżetowane, na walkę z covidem, i wtedy pan występował tutaj, ówczesny wojewoda przecież też musiał zatwierdzać te zmiany i one tutaj zafunkcjonowały, więc ja nie zamierzam tutaj też tej sytuacji nie wiem, ukrywać, moim zadaniem było przedstawienie, pan przedstawiał jakby ze swojej strony, pamiętam jeszcze tę prezentację, jak to wygląda natomiast no ja poczuwałem się w odpowiedzialności, żeby przedstawić to, co idzie z budżetu polskiego rządu, bo taka jest tutaj moja rola, nie jestem rzecznikiem Komisji Europejskiej, ale oczywiście te środki unijne także trafiają i to są duże środki, które trafiają do Polski za pośrednictwem Unii Europejskiej. No musimy też pamiętać, że to wszystko ma również swoje koszty, tak, bo przecież nie jesteśmy w tym w ramach wspólnego rynku jakąś wyspą, która i tylko i wyłącznie przyjmuje te środki, ale te państwa, które są płatnikami, można powiedzieć również korzystają z naszego rynku i my w ramach właśnie takiej solidarności i współpracy tak powinniśmy poczytywać to, jako pewien sposób wzajemnej współpracy a nie tylko, jako bonus, który dostajemy z Unii Europejskiej, ale pełna zgoda, tam, gdzie możemy, gdzie możemy uzyskać środki dla mieszkańców Pomorza Zachodniego, to moja tutaj deklaracja zapewnienie jest i ja będę tutaj z państwem współdziałał w pełnym zakresie, także jeszcze raz bardzo dziękuję. Tak jak pan marszałek powiedział, pod tym się w 100% podpisuję, wiele wyzwań przed nami i może ostatnia rzecz to, co nam się udało, bo nie chciałbym już mówić, jakby czyja to jest zasługa, myślę, że tutaj mieszkańcy sobie odpowiedzą. Mimo tego, że jesteśmy wszyscy bardzo zmęczeni, mimo tego, że przedsiębiorcy w bardzo wielu w bardzo wielu branżach są w niesłychanie trudnej sytuacji, to też trzeba jasno powiedzieć, ale chciałbym tylko podać na sam koniec jedną liczbę i jedną statystykę i to jest statystyka również Komisji Europejskiej, czyli bezrobocie w Polsce. To jest 6,2 i to jest drugie pod względem jakby najniższe bezrobocie po Czechach w Unii Europejskiej. Myślę, że to jest ten miernik, który pokazuje nam, czy nam, jako Polsce nie rozbijając tego, żeby nie grać na poszczególnych akordach politycznych czy nam, jako Polsce się opłaca, samorządom, a przede wszystkim, może polskim przedsiębiorcom, wspomaganym przez kolejne tarcze udało się przynajmniej na tę chwilę przetrwać i utrzymać miejsca pracy i tutaj odpowiedź jest pozytywna - tak, udało się. Czy to zostało okupione wielkim wysiłkiem, ale faktycznie ten poziom bezrobocia, który jest w Polsce drugi najniższy po Czechach w Unii Europejskiej właściwie niewielkim wzrostem do czasu sprzed pandemii pokazuje, że tą walkę z pandemią prowadzimy nie powiem idealnie, bo to nigdy nie ma rzeczy idealnych, ale prowadzimy dobrze, jeżeli będziemy jakby tutaj współdziałać, to myślę, że będzie dobrze, i że gdzieś na wiosnę będziemy widzieć już to światło szczepienia, jednak mniejsza emisja tak jak wskazują specjaliści wirusa, mniejsza transmisja i wrócimy do pewnie nowej takiej normalności niepełnej, ale, ale już w nowej rzeczywistości, także tego sobie Państwu przede wszystkim mieszkańcom życzę jeszcze raz bardzo dziękuję.

Teresa Kalina: dziękuję bardzo panie wojewodo, szanowni państwo wracamy do prac sejmiku, zanim przejdziemy do dalszej realizacji porządku obrad sprawdzimy kworum, czy mamy jeszcze możliwość obradowania i przeprowadzania głosowań. W związku z tym, że mamy kworum, (zalogowanych - 20 osób, nieobecnych -10 osób) przystępujemy do kontynuacji dyskusji nad stanowiskiem dotyczącym sytuacji gospodarczej gmin

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodnicząca, jeżeli mogę tylko z wnioskiem takim formalnym.

Teresa Kalina: panie radny, czy możemy w momencie, kiedy skończymy sprawę stanowiska dotyczącego sytuacji gospodarczej?

Małgorzata Jacyna-Witt: Byłam zgłoszona ad vocem, bo tak jakby wracam do tego porządku, w którym dyskutowaliśmy i do wystąpienia zarówno pana radnego Nycza jak i do wystąpienia pana marszałka Geblewicza. Ja chcę tylko powiedzieć, że co do wystąpienia pana Nycza, to cieszę się, że akurat w tym czasie mieliśmy tutaj pana wojewodę Zbigniewa Boguckiego, bo on jasno powiedział, że te 6 miliardów z ogonkiem, czyli tam prawie 6 400 000 000 to właśnie trafiło do zachodniopomorskiego, a nie, jako program na całą Polskę. Mam nadzieję, że pan radny to dosyć dokładnie usłyszał, a poza tym otrzymamy te materiały, więc rzeczywiście będziecie państwo mogli się zapoznać ze skalą pomocy dla naszego regionu ze strony rządu. Chcę też powiedzieć i to już do pana marszałka Geblewicza, który bardzo długo, odnosząc się do bardzo ogólnych tematów stwierdził na koniec, że w zasadzie to my powinniśmy rozmawiać bardzo konkretnie, no więc rozmawiając bardzo konkretnie, ja chcę też przypomnieć panu marszałkowi konkurs, który zorganizował w sierpniu, po kilku miesiącach trwania lockdownu w Polsce i też w naszym regionie, gdzie nasze firmy ponosiły poważne straty. Firmy zarówno z dużego miasta, czyli ze Szczecina, jak i firmy z małych miejscowości, ale co istotne firmy o określonych branżach, bo po tym lockdownie największy problem miały np. panie kosmetyczki, fryzjerzy, czyli te firmy, które miały zamkniętą działalność, nie mogły funkcjonować, natomiast państwo ogłosiliście konkurs wtedy pt. „róbta, co chceta”, czyli kto pierwszy ten lepszy i w ciągu 10 minut 50 000 000, które pan marszałek zaproponował w tym konkursie zostało rozdysponowane m.in. na takie firmy, jak, nie wiem, prawnicy albo firmy internetowe, i inne tego typu firmy, które nie były w szczególnie trudnej sytuacji, w związku z tym panie marszałku, w tej chwili apelowanie o wsparcie dla tych firm, które pana zdaniem ponoszą największe straty, czyli dla firm turystycznych, a ja twierdzę, że te firmy akurat będą miały możliwość odrobienia tych strat w lecie wtedy, kiedy pandemia, w jakim sensie zostanie ograniczona, no po prostu jakby mija się zupełnie stan rzeczywisty z tym, co rzeczywiście w tej chwili się dzieje.

Olgiert Geblewicz: tylko tak króciutko w trybie ad vocem, jeżeli być konkretnym to trzeba ze zrozumieniem czytać apel i też trochę słuchać własnego Premiera. Pan Premier Morawiecki zapowiedział pomoc w wysokości miliarda złotych dla gmin górskich z przeznaczeniem na zwolnienie na, czy z przeznaczeniem na uzupełnienie, czy też danie możliwości, o może w ten sposób, samorządowcom z tych gmin do zwalniania przedsiębiorców z podatku od nieruchomości i tego dotyczy stanowisko i albo państwo chcecie tego typu równego traktowania albo państwo chcecie, żebyśmy jako Pomorze Zachodnie i gminy Pomorza Zachodniego były dziećmi gorszego Boga. I tyle, tak sobie proszę w głowie poukładać i tak zagłosować, natomiast kwestia mieszania akurat jeszcze konkursu nieszczęsnego, wymienionego w waszym ministerstwie, w który my się wpisaliśmy, bo byliśmy pod presją tego, że ministerstwo nas wcisnęło do tego, że wszyscy robią, a wy nie robicie i pani pierwsza, która występowała o zmianę warunków i dopuszczenie tych, którzy są mniej poszkodowani później epatująca i świętująca wielki sukces na Facebooku, że pani zdołała mnie przekonać, chociaż tak naprawdę przekonali mnie przedsiębiorcy, czy też zrzeczenia przedsiębiorców, którzy następnie potem byli sami niezadowoleni, wie pani, trochę, że tak powiem, rzucanie we mnie bumerangiem jak pani chce z powrotem dostać Pani, niech tam rzuca, tylko że mi już nawet nie chce się odbijać, to każdy doskonale wie o tym, bo to wystarczy historię pani działalności publicznej przesłedzić, że akurat, że te rzuty bumerangiem wychodzą pani genialnie, rzuca pani cały czas i później pani musi uciekać przed tym, co panią goni, więc trochę odpowiedzialności za własne słowa i też za własne apele, chyba, że pani chce być zupełnie niepoważnie traktowana, ja mogę panią zupełnie już niepoważnie traktować i w takim razie w

ogóle już nie słuchać, o co pani apeluje, bo pani tak później tłumaczyła, ja tam apelowałam, to mogę sobie o wszystko, co mi tam, bo ja nie rządzę to ja sobie apeluje, a że marszałek posłuchał to głupi marszałek. Powagi troszeczkę, jest pani osobą, od której jako radnego sejmiku chyba trochę by się tego wymagało, jeszcze raz pani tłumaczę, nie musi mi pani odpowiadać, jeszcze raz pani tłumaczę, pani musi tylko dzisiaj zdecydować czy jest pani za równym traktowaniem naszych samorządów nadmorskich i gmin nadmorskie, czy też jest pani za tym, żeby nas traktowano gorzej, tyle do tego sprowadza się cała dyskusja.

Małgorzata Jacyna-Witt - ad vocem: to pan próbuje sprowadzić tę dyskusję do tego, czy jestem za wsparciem dla gmin czy przeciwko wsparciu dla gmin, natomiast to jest temat o wiele szerszy i pan doskonale o tym wie i także w kwestii w i zakresie tej uchwały, którą państwo proponujecie. Państwo w ogóle nie przedstawicie jakby kwoty, która którą de facto tracą te gminy, skądinąd cały czas podkreślałam, szalenie bogate gminy, które mają najwyższe przychody, także w skali całego kraju i ja nie słyszę, żeby pan marszałek, powtarzam, w jakiś sposób występował tutaj o wsparcie dla tych gmin, które rzeczywiście tego wsparcia potrzebują, jak chociażby gminy popegeerowskie, na szczęście wspierane w tej chwili przez rząd. Natomiast, co do konkursu, o którym pan mówi, rzeczywiście ma pan rację, że wtedy stanęłam po stronie Północnej Izby Gospodarczej, konkretnie, jako tej organizacji, nazwijmy to biznesowej i teraz stwierdzam po czasie, panie marszałku, że nie zawsze te organizacje podpierają się niestety danymi, na których musimy polegać i z których musimy skorzystać. I to pan powinien, te dane, mieć w największym jakby przeglądzie, na czym bardzo by mi zależało, bo państwo w tej chwili apelujecie o wsparcie dla gmin morskich czy dla gmin turystycznych leżących nad morzem, natomiast de facto nie pokazujecie, o jaką kwotę chodzi i jaki jest problem, bo jeżeli ja słyszę, tak słyszałam, że było na komisji gospodarki, proszę mnie poprawić, że pani skarbnik Kołobrzegu twierdzi, że utraci z budżetu, nie wiem 100 czy 200 czy 300 000 to proszę państwa, w skali budżetu to nie są wielkie środki. Naprawdę to powiedzcie państwo, o jakie tutaj środki de facto chodzi i o czym my dyskutujemy, a nie dyskutujemy tak ogólnie populistycznie i politycznie, jak państwo to nam w tej chwili przedstawicie. Dyskutujecie tylko i wyłącznie o tym, że wsparcie dla gmin jest potrzebne. Jest dla tych innych wszystkich gmin, natomiast konkretnie mówimy w ramach właśnie tego solidaryzmu w całej Polsce, o co tak naprawdę państwu chodzi, o jakie kwoty, bo okazuje się, że państwo mając dostęp do tych informacji nie przekazujecie ich chyba później nam wszystkim, no bo nie przypuszczam, żebyście ten swój apel wystosowali na podstawie bardzo ogólnego mówienia, że albo będziemy wspierać gminy nad morzem albo nie będziemy.

Paweł Mucha: jeżeli chodzi o merytoryczne wywody pana radnego Artura Nycza, rozumiem argumentację, czy rozumiem chęć pomocy czy wsparcia, którą pan zgłasza czy artykułuje w imieniu komisji, natomiast faktycznie zgadzam się z tym, że my wszyscy musimy zabiegać o to, żeby środki na Pomorze Zachodnie trafiały jak największe. Trafiają te środki w ogromnej ilości, bo mówimy o kwotach przeszło 6 miliardowych, tak jak tutaj było w wystąpieniu też Wojewody podkreślane, trafiły, co musimy też przypomnieć z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a miałem zaszczyt pana Prezydenta reprezentować w toku tego procesu legislacyjnego, ogromne środki w ramach polskiego bonu turystycznego, które został jeszcze rozszerzony, którego efekty pozytywne będziemy dalej odczuwać, bo prawdą jest to, że jesteśmy drugim w Polsce województwem, jeżeli chodzi o ruch turystyczny, mówię teraz o ruchu turystycznym ogółem. Wyprzedza nas tylko Małopolska, więc mogę powiedzieć tak, radni Prawa i Sprawiedliwości, radni, którzy czują się związani z rządem Prawa i Sprawiedliwości, którzy czują się związani także z działaniami podejmowanymi przez pana Prezydenta, zabiegali, zabiegają i będą zabiegać o to, żeby wsparcie na Pomorze Zachodnie trafiało jak największe, to robimy i to będziemy robić natomiast spór pomiędzy nami polega na tym, czy my uznajemy to stanowisko reprezentowane czy przedstawione przez komisję za stanowisko, które jest użytecznym narzędziem w tych zabiegach. Ja nie mam takiego przekonania. Nie mam takiego przekonania, żeby to stanowisko konkretne było tutaj skutecznym narzędziem, co więcej wydaje mi się, że jeżeli w to jest zaangażowany Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego to oczekivalibyśmy, żeby to było uargumentowane kwotami, wielkościami, środkami itd., żeby to miało uzasadnienie ekonomiczne prawne, żeby to się odwoływało do jakiś konkretnych danych. Mam takie przykre wrażenie, że tą robotę merytoryczną, którą Artur Nycz przedstawiał no, zaburzył takim bardzo politycznym, wystąpieniem Marszałek

Geblewicz czy wcześniej też jeden z radnych Platformy, który wprost nie ukrywał, że chodzi o to, żeby tutaj uprawiać politykę. Nie popieramy tego stanowiska i go nie poprzemy, ale proszę tego naszego niegłosowania w tej sprawie nie rozumieć, jako jakkolwiek wystąpienia przeciwko samorządom, czy Kołobrzegu, czy Świnoujścia, czy mieszkańcom gmin nadmorskich, robimy tę robotę, tylko uważamy, że to stanowisko w tej sprawie nie pomaga a jest wyrazem po prostu takiej dyskusji politycznej, której na dzisiejszej sesji sejmiku mieliśmy bardzo dużo nawet zbyt dużo i dobrze, że się pojawił Zbigniew Bogucki, jako wojewoda, z takim głosem merytorycznym i trzeba powiedzieć też panie marszałku, że my się zachowujemy bardzo obiektywnie, bo tam, gdzie wojewoda, czy to robił Tomek Hinc czy to robi teraz Zbyszek Bogucki, mówił o współpracy w sferze chociażby ochrony zdrowia, to oddajemy tę sprawiedliwość i to jest oczywiste, że ta współpraca między samorządem województwa i wojewodą powinna być i jest. W innych sprawach ja jestem zmęczony tymi wystąpieniami, pan marszałek raczy w swoim wystąpieniu mówić np. rządowa gwiazdeczka, bo wiceminister, z którą pan chce negocjować i chce pan zabiegać o to, żeby pana potraktowano poważnie, a te wypowiedzi są takimi wypowiedziami, niestety no właśnie takimi jak tutaj padały, nie chodzi mi o żadną polemikę, proszę uszanować prawo do naszej oceny, ja szanuję stanowisko komisji i te głosy merytoryczne, natomiast tak jak tutaj była mowa Klub Radnych PiS tego stanowiska nie poprze a dalej swoją pracę będzie wykonywał.

Artur Nycz: pani przewodnicząca, dosłownie dwa zdania w kwestii podsumowania, nie mogę się zgodzić z panią przewodniczącą klubu mówiącą jakby cały czas o tym, że przepraszam, ale z wypowiedzi pani przewodniczącej wynika jakby fakt, że my rozmawiamy o jakiś kryzysach finansowych, bogaczach, w gminach, którzy rzeczywiście mają tyle pieniędzy, że nie warto, jakby patrzeć, na to z jakimi borykają się problemami, no zaiste pani przewodnicząca, ale twierdzenie, że gminy zachodniopomorskie są bogatsze od gmin, nie wiem dolnośląskich, tak, które znalazły się w ramach tego wsparcia, jest karkołomnym stwierdzeniem, nie ma sensu przytaczać tutaj poszczególnych gmin czy ich wyników, natomiast jakby nie przeciwstawiamy naprawdę, nie przeciwstawiamy gmin np. popegeerowskich przeciwko gminom nadmorskim, zresztą jedno drugiego nie wyklucza. Natomiast jakby reasumując, naprawdę proszę się wczytać w to stanowisko. Stanowisko dotyczy prostej rzeczy, potraktowania gmin nadmorskich w podobny sposób, jak i gmin górskich. Nie mogę się też do końca zgodzić jakby tutaj, że powinniśmy położyć, tak rozmawiać o kwotach o innych rzeczach. My apelujemy o prostą rzecz, o to, abyśmy potraktowali wszystkie samorządy na równi po prostu. Ja w swoim pierwszym wystąpieniu mówiłem o tym, że gdyby te proporcje zostały potraktowane, jako pewien punkt wyjścia do ustalenia właśnie kwot tego wsparcia, to pewnie nie byłoby takiego problemu, natomiast my mamy sytuację diametralnie odmienną. Mamy do czynienia z sytuacją, że gminy na południu Polski zostały potraktowane preferencyjnie, otrzymały to wsparcie, gminy na północy nie i cały apel tylko i wyłącznie do tego się sprowadza. Potraktujmy równo gminy zachodniopomorskie, pomorskie, nadmorskie, one wymagają wsparcia, potrzebują tego wsparcia, osiągnęły straty tak samo jak gminy w centralnej Polsce, tak samo jak gminy wschodnie, zachodnie tak samo jak wszystkie samorządy w całej Polsce, bo pandemia dotknęła nas wszystkich i uważam, że wprowadzenie tego rodzaju właśnie programu wsparcia, które preferują jednych, jednym dają, a drugim nie, właśnie powodują niepotrzebne napięcia, właśnie powodują niepotrzebne dyskusje, właśnie jest to zaprzeczenie tego solidaryzmu, o którym pani przewodnicząca raczyła tyle mówić. Czy pan Premier, odnosząc się do słów tutaj pana radnego Muchy, czy to jest narzędzie skuteczne, czy nieskuteczne. Ja powiem tak, jest to jedno z narzędzi, które mamy w dyspozycji w tej konkretnej sprawie, niewiele możemy zrobić więcej poza tym, że zwrócimy uwagę pana Premiera na problem, którego być może nie dostrzegł albo dostrzegł, a jeżeli dostrzegł i mimo wszystko została podjęta taka a nie inna decyzja, no to wyrażamy stanowisko, w którym głęboko się z tym nie zgadzamy. Natomiast jeszcze raz apeluję o to, o czym już bardzo wiele dzisiaj było mówione o solidaryzm. Wszyscy powinniśmy być traktowani na równi, nie ma żadnego merytorycznego powodu, nie ma żadnego argumentu merytorycznego za tym, żeby uznać, że gminy na południu Polski zasługują na wsparcie, a na północy nie.

Małgorzata Jacyna-Witt - ad vocem: oczywiście możemy tutaj przerzucać się argumentami, że gminy na północy Polski to nie mogą dostać a gminy na południu Polski mogą dostać lub odwrotnie, ja też rozumiem państwa argumentację tylko nie rozumiem cały czas tej argumentacji,

że musimy wszystkich traktować równo. No proszę państwa, nie da się. Nie da się wszystkich traktować równo, bo nie wszyscy ponoszą równe straty i nie wszyscy ponoszą równe konsekwencje. Ja powiem państwu z punktu widzenia biznesowego, nie wszyscy przedsiębiorcy, a nawet większość przedsiębiorców w pandemii nie ponosi konsekwencji aż tak poważnych tej pandemii, poza np. tym, że część pracowników idzie na chorobowe, o czym świadczy chociażby budżet państwa. No proszę państwa, w 2021 roku my z tytułu podatków CIT czy PIT, mamy założone większe kwoty i mieliśmy w 2020 roku niż w 2019 roku, więc de facto myśmy pracowali, zarabiali. Duże firmy pracowały, natomiast rzeczywiście jest potrzebne w tych obszarach, w których ten problem występuje, stąd też ogromne wsparcie powtarzam i będę cały czas podkreślała proszę państwa, bo to dotyczy większości naszego województwa, wsparcie dla gmin popegeerowskich w ramach funduszu gmin popegeerowskich i tutaj ja rozumiem, że pan Nycz, powinien się pan radny Nycz oburzyć, to dlaczego gminy popegeerowskie dostają to wsparcie a dlaczego tego wsparcia nie dostają, te gminy, które nie były gminami popegeerowskim? No proszę państwa, nie sprowadzamy tej dyskusji do absurdu, natomiast sprowadźmy ją do rzeczywiście tej merytoryki finansowej i teraz ja rozumiem, że państwo powinni się przy tej uchwale przedstawić konkretne straty, które ponoszą gminy nadmorskie i które w związku z tym powinny być przez rząd ewentualnie rekompensowane i wtedy można taką dyskusję w dalszym ciągu toczyć, no ale to można wtedy ją toczyć wtedy, kiedy ten okres minie, czyli cały okres roczny, bo ja cały czas powtarzam, w okresie lata te gminy nadrobią te straty, które w tej chwili ponoszą, no proszę państwa, to jest niestety logiczne i tego państwo w żaden sposób nie potraficie zakwestionować, nie ma jasnych wyliczeń, które chcielibyśmy w tym wszystkim zobaczyć ze strony gmin tych nadmorskich w imieniu, których państwo w tej chwili tak mocno apelujecie.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja zgodzę się z przewodniczącą Małgorzatą Jacyną-Witt, że w obecnej sytuacji nie da się równo traktować wszystkich. Nie da się równo traktować gmin, ponieważ budżet nie jest z gumy, jeżeli dało się 450 000 000 zł na Podkarpacie, to nie ma takich pieniędzy, żeby 450 000 000 zł dać na Województwo Zachodniopomorskie a wiadomo, że tamtym trzeba dać, bo tam rządzi PiS i jest to w pisowskim interesie, żeby tamtym dać a tutaj, no niekoniecznie dać. Może, gdyby w zachodniopomorskim, hotele swoje miał ten minister, który, jeżeli dobrze pamiętam, który interweniował u pana prezydenta w sprawie otwarcia stoków, może gdyby on miał tutaj hotele, może jakieś wsparcie by trafiło do zachodniopomorskiego, no niestety ten minister akurat hoteli tutaj nie ma, więc nasze gminy tego wsparcia nie dostaną, no bo tam trzeba niestety dać.

Artur Nycz - ad vocem: chyba rzeczywiście powoli zmierzamy już do końca, natomiast nie chciałbym już po raz kolejny powtarzać tych argumentów, odniosę się tylko do gmin popegeerowskich. Szanowna pani przewodnicząca, ja znam problemy gmin popegeerowskich nie z materiałów ministerialnych, nie z tego, że ktoś wyjdzie i będzie w telewizji opowiadał farmazony, ja z stamtąd pochodzę. Ja znam tych ludzi, ja tam jeżdżę ja się z nimi spotykam znam ich problemy lepiej niż pani. Przepraszam, być może to niegrzeczne z mojej strony, znam lepiej gminy popegeerowskie niż pani, i ja tam bywam często i proszę mi wierzyć, że przeciwstawianie, rozmawiamy o turystyce, rozmawiamy o problemach nierówności w traktowaniu samorządów i próba wrzucania tutaj gmin popegeerowskich do tego jest po prostu nieuczciwe wobec tych ludzi, wobec gmin, którzy tam po prostu mieszkają, oni mają realnie zupełnie inne problemy, borykają się innymi problemami niż innego rodzaju samorządy. To są różne sprawy, bardzo panią proszę, proszę zostawić gminy popegeerowskie w świętym spokoju, na pewno ta sprawa ich nie dotyczy, jeżeli pani chce ja panią zapraszam na wycieczkę, ja panią zabiorę do gmin popegeerowskich, ja pani pokażę czworaki, ja pani, pokaże bloki, pokaże mieszkania, pokaże, jak ludzie mieszkają, jak ludzie żyją, z jakimi problemami się borykają, pokaże jak wygląda centralne ogrzewanie u nich. Chce pani, ja panią zapraszam i pokażę i powiem pani, jeżeli pani chce zobaczyć te problemy, to te kwoty, które pani tu wymieniła w obliczu problemu gmin popegeerowskich, w obliczu problemów ludzi, którzy tam mieszkają, to przepraszam za wyrażenie, ale troszeczkę to są ochłapy, to są ochłapy, które państwo dzisiaj mówicie, jeszcze bezczelnie będziecie mówić, że państwo gminy popegeerowskie stawiacie na piedestale. Chcecie pomóc gminom popegeerowskim? Proszę bardzo, 2 miliardy złotych, tyle ile na telewizję, przepraszam to nie jest tematyka naszego dzisiejszego spotkania, ale bardzo panią, proszę, zostawmy gminy popegeerowskie, nie włączajmy, nie wykorzystujmy gmin popegeerowskich, mieszkańców, ludzi, których tam mieszkają do dyskusji,

do dyskusji dotyczącej turystyki i pandemii. Bardzo panią proszę o to, żebyśmy zostawili gminy popegeerowskie i zajęli się rozwiązywaniem ich problemów, a nie wykorzystywali w tego rodzaju debacie.

Małgorzata Jacyna-Witt – ad vocem: tak, ja zawsze obserwowałam pana radnego Nycza, jako taką osobę, powiedziałabym dosyć wyważoną, natomiast ten populizm, który dzisiaj się wylewa z pana ust przy argumentacji tego projektu uchwały i tego stanowiska jest po prostu porażający. Myślę, że przypisywanie sobie wiedzy znajomości tematu tego, że pan jeździ, że pan widzi jest no powiedziałabym dosyć nieuczciwe w stosunku do pozostałych radnych, którzy są tutaj razem z nami, także do mnie, dlatego że nie zdaje sobie pan sprawy, ani nie wie pan tak naprawdę, czym się zajmuję poza działalnością samorządową w ramach sejmiku, myślę, że nasza wiedza jest bardzo zbliżona do siebie, a to, że przez wiele lat te tereny i ci ludzie byli pozostawieni samym sobie w momencie, kiedy w ogóle podjęto decyzję o likwidacji z dnia na dzień, barbarzyńską decyzję i państwo o tym wiecie i część państwa reprezentuje właśnie te siły, które wtedy tę decyzję podjęły złą decyzję i teraz z perspektywy czasu, możemy jasno stwierdzić, to teraz przyszedł czas na naprawienie tych błędów i szkoda, że przez 8 lat funkcjonowania Platformy Obywatelskiej nikt tak naprawdę w żaden sposób ręki do tych ludzi nie wyciągnął i cieszę się, że jestem akurat w tym ugrupowaniu, które od 5 lat te tereny i tych ludzi, przede wszystkim tych ludzi pozostawionych samych sobie tak pięknie potrafi wspierać i rozumie ich problemy, więc naprawdę z pana ust tego typu słowa i tego typu deklaracje są absolutnie dla mnie niezrozumiała i nie do przyjęcia.

Jakub Hardie – Douglas: zgłaszam wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji przydługiej.

Teresa Kalina: dobrze, zapisany do głosu został tylko pan radny Paweł Mucha, tak wobec powyższego wniosek formalny...

Paweł Mucha: ja się wycofałem z tego głosu.

Teresa Kalina: rozumiem, że wniosek formalny jest nieaktualny, wobec powyższego przystępujemy do procedury głosowania w kwestii zajęcia stanowiska.

Wojciech Dorżynkiewicz: zanim przejdziemy do procedury głosowania, mam taki wniosek formalny, ponieważ mam opinię prawną, że...

Teresa Kalina: panie radny, ale my przegłosujemy za sekundę bardzo proszę za sekundę teraz....

Wojciech Dorżynkiewicz: bo to może mieć znaczenie i jak pani przewodnicząca postanowi, co z tym zrobić, to będzie już dyspozycja pani przewodniczącej, natomiast chciałbym tylko dokończyć, ponieważ poprzedni punkt dotyczący stanowiska wspierającego kobiety na Pomorzu Zachodnim, nie został zdjęty z porządku obrad w sposób prawidłowy, ponieważ, żeby zdjąć punkt z porządku obrad potrzeba jest 16 głosów, a nie 13, jak miało to miejsce tak jak w przypadku tego głosowania, więc ten punkt nie został prawidłowo ściągnięty i było to no, nie zostało to zauważone przez prowadzącą w tamtym momencie obrady ani przez nikogo innego tutaj obecnych na tej sesji sejmiku, natomiast mamy teraz problem, ponieważ ten punkt dalej cały czas obowiązuje, i jest on przed tym punktem, więc albo możemy przegłosować pierw jeszcze, według mnie przynajmniej, może tutaj niech prawnik się wypowie, przegłosować jeszcze ten poprzedni punkt i dopiero punkt prezentowany w tak sposób merytorycznie i dobitny, przez Radnego Artura Nycza albo powinniśmy ponownie umieścić gdzieś ten punkt dotyczący stanowiska, które ja reprezentowałem w porządku obrad.

Teresa Kalina: od czasu głosowania poprzedniego, jak się okazuje zmieniającego porządek obrad upłynęło trochę czasu, mieliśmy spotkanie z Wojewodą i w tej chwili mieliśmy całą debatę poświęconą stanowisku dotyczącemu sytuacji gospodarczej. Wydaje mi się, że powinniśmy przegłosować najpierw to, nad czym dyskutowaliśmy bezpośrednio i za moment po tym głosowaniu wrócić do sytuacji, którą pan przedstawiał, ale jeszcze jest pan Rafał Rosiński, w jakiej kwestii proszę?

Rafał Rosiński: to podobnie chciałem się odnieść, bo podobną sytuację mieliśmy rok temu dotyczyła ona opłaty uzdrowskiej i kwestia była głosowana dotycząca zmiany porządku obrad, i ta zmiana porządku obrad z tego, co pamiętam, była głosowana na samym początku, a tu sprawa dotycząca tej uchwały dotyczącej protestu wsparcia protestujących kobiet, to uchwała, która gdzieś już jakby odbyła się dyskusja i ja zgłosiłem wniosek nie o zmianę porządku obrad tylko zgłosiłem wniosek o skierowania i rozpatrzenie ponownie tego wniosku do klubu. Czyli mi się wydaje, że to jest zupełnie inny wniosek niż zmiana porządku obrad, dlatego z punktu widzenia prawniczego, wtedy, znaczy podobnie, jeżeli chodziło o rok temu sytuację związaną z uchwałą dotyczącą opłaty uzdrowskiej, no ta uchwała, wtedy została skierowana ponownie do rozpatrzenia przez wszystkich, czyli nie wiem, czy nie popełnilibyśmy tutaj błędu proceduralnego, formalnego, bo po prostu ten punkt został już omówiony, to takie moje spostrzeżenie, jeżeli chodzi.

Teresa Kalina: rozumiem, ale podtrzymuję swoje zdanie, że powinniśmy teraz przegłosować stanowisko dotyczące sytuacji gospodarczej gmin a później wrócić ewentualnie do tego problemu, który zgłasza pan przewodniczący Wojciech Dorżynkiewicz, przystępujemy do procedury głosowania.

Małgorzata Jacyna-Witt: Klub Radnych PiS nie głosuje tego projektu uchwały.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/262/21** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 8

Teresa Kalina: rozumiem, ja jestem za, czyli jest 16 za 8 osób nie głosowało, czyli uchwała stanowiskowa została podjęta, a teraz szanowni państwo, ogłaszę 10 minut przerwy, żebyśmy mogli przedyskutować to z prawnikiem na temat powrotu do sprawy, bo jeżeli tak jest...

Wojciech Dorżynkiewicz : jeżeli mogę podpowiedzieć radnemu Rosińskiemu, jaka jest różnica, ponieważ wtedy to było odesłanie wniosku do komisji, natomiast w tym przypadku był to wniosek o zdjęcie z sesji.

Rafał Rosinski: nie było do komisji, ja wejdę w słowo panu radnemu, bo w tym momencie opłata uzdrowska, nie była przez komisję tylko była stanowiona chyba też przez klub, jak dobrze pamiętam, ale to nie niech prawnicy się wypowiedzą, bo ja nie jestem prawnikiem, nie chciałbym zabierać w tej sprawie głosu.

Wojciech Dorżynkiewicz : teraz natomiast pan radny, chciałbym przypomnieć, pan radny poprosił o zdjęcie punktu z porządku sesji, przeniesienie tego na następną sesję, nie z powrotem do komisji a to jest różnica.

Teresa Kalina: ja też tak zrozumiałam, panowie proszę o zachowanie dyscypliny, po kolei...

Wojciech Dorżynkiewicz: ...natomiast chciałbym też podkreślić, że tak jak wtedy mówiłem, wielu radnych zgłaszało mi problemy z głosowaniem i moim zdaniem reasumpcja powinna tutaj wchodzić jednak mimo tego. Proszę o wypowiedzenie się prawnika na ten temat, i żebyśmy przeszli do pracy.

Paweł Mucha: bardzo wyraźnie w toku dyskusji i teraz ponownie pan radny Rafał Rosiński zaznaczył, że to nie był wniosek o zmianę porządku obrad, bo taki wniosek faktycznie wymaga bezwzględnej większości głosów, natomiast był to wniosek, i tak to rozumiałem, głosując i myślę,

że tak wszyscy to zrozumieliśmy, o odesłanie projektu uchwały do komisji, a skoro był to wniosek o odesłanie projektu uchwały do komisji, to wystarczyła zwykła większość głosów. Tu nie ma żadnych wymogów wynikających z ustawy o samorządzie województwa i niewątpliwie pan Rafał Rosiński złożył wniosek, myśmy się skutecznie wypowiedzieli, przegłosowali i nie ma żadnej podstawy do jakichkolwiek reasumpcji, bądźmy też poważni.

Teresa Kalina: to nie jest reasumpcja.

Paweł Mucha : no tak, bądźmy też poważni, nie ma podstawy do żadnej reasumpcji, bo nie może być takiej sytuacji, że jeżeli się przegrywa głosowanie, to się próbuje każdą metodą z prawem niezgodną, niezgodną z faktami, próbować ten wynik podważyć, no taka była sytuacja, że się domówiliśmy, że będą prace w komisjach i sejmik się w tej sprawie wypowiedział, więc to nie był wniosek o zmianę porządku obrad. Bardzo proszę panią przewodniczącą, żeby uwzględnić tu wypowiedzi wnioskodawcy pana Rafała Rosińskiego, jeżeli prawnicy będą to analizować, to zapytajmy, jakie intencje miał ten, który to zgłaszał.

Teresa Kalina: dobrze, będziemy chcieli jeszcze przesłuchać, zobaczyć protokół także z głosowania, na razie jeszcze poproszę o zabranie głosu pana Dorżynkiewicza, bo rozumiem, że kwestia ad vocem i Pan Artur Wezgraj, potem ogłoszę 5 minut przerwy, bo będziemy chcieli wrócić do nagrania i sprawdzenia.

Wojciech Dorżynkiewicz: Ja rezygnuję z głosu, posłuchajmy tego, co będzie miał pan prawnik do powiedzenia i przesłuchajmy tego, jak dokładnie brzmiał wniosek pana radnego Rosińskiego.

Małgorzata Jacyna-Witt: Przecież to chyba pan radny Rosiński najlepiej wie jak brzmi jego wniosek.

Teresa Kalina: dobrze, zapraszam jeszcze pana Wezgraja o zabranie głosu i przekażę głos prawnikowi.

Artur Wezgraj: oczywiście najistotniejsza tutaj jest treść samego wniosku i nawet nie jest istotne to, co w tej chwili mówimy, dlatego że radni głosowali za wnioskiem, który został sformułowany. Tak się składa, że w czasie tego składania, tego wniosku był trochę problem techniczny i było trochę przerw, ja np. zrozumiałem, go w ten sposób, że to jest wniosek, nie padło określenie o zdjęcie z porządku obrad, tylko wniosek o przeniesienie na następną sesję, tak to zrozumiałem i jak to zostanie potraktowane ze strony prawnej to zaraz się pewnie dowiemy, natomiast no dobrze byłoby rzeczywiście przesłuchać tego, co zostało zarejestrowane, bo istotna jest nawet nie intencja dzisiaj w tej chwili, intencja, która temu przyświecała tylko istotne jest to, co usłyszeli radni i na podstawie tego, co usłyszeli - jak głosowali.

Teresa Kalina: zgadza się dziękuję bardzo.

Małgorzata Jacyna-Witt: mam pytanie, przepraszam, jaki prawnik będzie to opiniował czy pani mąż?

Teresa Kalina: prawnik Stanisław Kalina, dr Stanisław Kalina.

Małgorzata Jacyna-Witt: czyli pani mąż rozumiem.

Teresa Kalina: Cieszę się bardzo, proszę bardzo oddajemy głos panu Stanisławowi Kalinie.

Krystyna Kołodziejska-Motyl: nie no to jest przeginanie...

Teresa Kalina : Pani radna, jestem przyzwyczajona, nie zwracam już na to uwagi. Proszę pana dr. Stanisława Kalinę o zabranie głosu.

Krystyna Kołodziejska-Motyl: jest prawnik a nie mąż tutaj.

Stanisław Kalina , dr prawa: ja bym sugerował, żeby jednak radnym stworzyć możliwość wysłuchania tego wniosku, bo słyszałem też wniosek pana radnego Rosińskiego, on był sformułowany dosyć niejasno, ale wynikało z niego, żeby przenieść to na następną sesję. Rozumienie tego zwrotu „przenieść na następną sesję” można tylko w jeden sposób, jest to wniosek o zdjęcie z porządku obrad. Jeżeli tak przyjmiemy, takie rozumienie tego wniosku, to ten wniosek nie przeszedł i w związku z tym należy procedować ten punkt w sprawie tych nieszczęsnych kobiet do końca.

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, zaprezentujcie nam państwo, czy odtwórzcie ten fragment albo spiszcie, jak to zostało dokładnie powiedziane i wtedy się będziemy mogli wypowiedzieć i debatować, przytoczmy tę wypowiedź.

Teresa Kalina: dobrze, ogłaszam 5 minut przerwy i sprawdzimy podczas przerwy nagranie.

Teresa Kalina: wznawiamy obrady. Szanowni państwo przeczytam z protokołu. Za pierwszym razem pan Rosiński powiedział, tu było jakieś trzeszczenie: " i o ponowne złożenie na kolejnej sesji" Radny: "ponowne sformułowanie wniosku przez pana Rosińskiego, wniosek formalny (trzeszczenie) i ponowne jakby go złożenie na kolejnej sesji Sejmiku". Radny Rosiński na pytanie przewodniczącej potem tak, radny Rosiński: wniosek o skierowanie uchwały do ponownego i ..., pani przewodnicząca podsumowała, że na kolejną sesję, tak, i rozpoczęło się głosowanie. Wobec powyższego należy to traktować, jako zmianę porządku obrad. Szanowni państwo, ponieważ dyskusja się już skończyła, mamy okazję teraz zagłosować i przystępujemy..., jesteśmy w procedurze głosowania pani radna Jacyna-Witt, proszę

Małgorzata Jacyna-Witt: chcę powiedzieć, że państwo nie macie prawa tak postąpić bez dalszej dyskusji, to jest po pierwsze, ale w ogóle tego typu spisywanie z taśmy wobec faktu, że w międzyczasie pan Rosiński także użył określenia, iż zostanie to odesłane i zajmie się tym klub, co też było powiedziane, natomiast państwo tego nie możecie znaleźć na tej taśmie i nie była też ujęta w tym intencja pana Radnego, który jasno miał na myśli odesłanie tego do klubu po to, żeby można było to przedyskutować, także na komisjach, bo wrzuciliście to państwo w ostatniej chwili i do tego wszystkiego ten prawnik Kalina, czyli pani mąż, który de facto się tym zajmuje, to jest po prostu sytuacja nie do wyobrażenia. Państwo sobie traktujecie ten sejmik jak swoją własność, jak coś, gdzie państwo możecie podejmować wszelkie decyzje poza jakkolwiek, jakim jakimkolwiek działaniem prawnym i merytorycznym tylko, dlatego że wiceprzewodnicząca sejmiku.

Teresa Kalina: pani Jacyna-Witt powinna uważać na słowa, jeżeli nie chce kolejny raz przeproszać publicznie.

Jakub Hardie – Douglas: pani przewodnicząca, głosujemy pani Jacyna już się dzisiaj naprawdę nagadała, mamy dosyć po prostu jej wywodów, proszę głosujemy pani przewodnicząca.

Małgorzata Jacyna-Witt: skandal, jak państwo zachowujecie się na tym sejmiku ....

Teresa Kalina: ponieważ są jeszcze dwie osoby zapisane do głosu: Paweł Mucha i Rafał Rosiński, przepaszam, posłuchamy tych panów i przystępujemy do głosowania, proszę bardzo pan Paweł Mucha.

Paweł Mucha: wyraźnie w wypowiedzi czy nawet w cytacie, którego pani użyła, w wypowiedzi pojawiło się słowo przeformułowanie, mówił o tym pan radny Rosiński, o przeformułowanie. Przeformułowanie to jest zmiana treści. To nie jest to, że zmieniamy porządek obrad, tylko, że będziemy nad tym pracować merytorycznie, no sama pani to przed chwilą zacytowała.

Teresa Kalina: i przeniesienie na kolejną sesję.

Paweł Mucha : jedyna formuła tego przeformułowania, która jest możliwa merytorycznie, to jest znana nam instytucja ze statutu, czyli skierowanie tego do pracy w komisji i ja tak rozumiałem i tak

rozmawialiśmy o to przeformułowanie i no bądźmy tutaj jednak konsekwentni i nie powinniśmy teraz czegoś, co zostało uchwalone zmieniać, no bo nie ma do tego żadnej podstawy, narażacie się państwo na to, że wojewoda będzie to kwestionował. Było wyraźnie powiedziane o przeformułowaniu i mówił też pan Rafał Rosiński, jaka była intencja tego przeformułowania. Wydaje mi się, że powinniśmy, apeluje do pani przewodniczącej, żeby się jednak wycofać z jakichś tu nacisków tego rodzaju politycznych, i żeby pani się zachowała tak jak ustawa wskazuje, reprezentuje pani teraz wszystkich radnych, głosowanie jest rozstrzygnięte, idźmy dalej z procedowaniem kolejnych uchwał na sesji sejmiku.

Rafał Rosiński : to znaczy może ja się wypowiem, jako osoba w ogóle zgłaszająca ten wniosek, jaka może była intencja, pytanie o zrozumienie.

Teresa Kalina: my nie jesteśmy od intencji, jesteśmy od prawa.

Rafał Rosiński: nie chodzi o intencję, ale chodzi o to, jakie słowa padły, zgłosiłem w pierwszej fazie mojego wypowiedzenia, wypowiedzi dotyczącej tej uchwały, stwierdziłem, że uważam, że źle jest skonstruowany ten drugi akapit dotyczący Prawa i Sprawiedliwości, żeby był ogólnie konsensus między radnymi, że możliwe, że część radnych Prawa i Sprawiedliwość jest w stanie także to przegłosować później nastąpiły wypowiedzi przed moją wypowiedzią, była wypowiedź pana radnego Artura Wezgraja, który stwierdził, że faktycznie ten akapit drugi należałoby usunąć i co do oczywiście kwot, która tam wymieniona w wysokości 100 000 zł nie do końca było wiadomo, na co miała być przeznaczona i rozmowa była później, zgłosiłem wniosek formalny. Wniosek formalny dotyczący, no ja myślałem, że można zgłosić wniosku formalnego dotyczące zrzucenie (???) na samym początku, czyli i pani przewodnicząca mnie się zapytała czy to procedowanie, czy chciałbym, żeby to była zmiana w trakcie, czy rozpatrywana, czy na kolejnym Sejmiku, no i chodziło mi o przeformułowanie, czyli jakby przeredagowanie tego tekstu, nie na kolanie podczas tego sejmiku w ciągu 5-10 minut, tylko porządnie, jakby napisanie uzasadnienia i go przegłosowanie na następnej sesji i to było, ja nie słyszałem, ja nie mam nagrania tylko mówię z punktu widzenia formalnego, czy to jest poprawne, oczywiście ja się przychyliam tak jak powiedziałem na początku, do tego apelu, tylko chodziło mi o to, żeby to uzasadnienie tego apelu było w sposób prawidłowy napisany, no i pytanie teraz co dalej, no bo nad czym tak naprawdę będziemy głosować, reasumpcja, głosowanie dotyczące, że ten wniosek będzie przedstawiony jeszcze raz w nowej zmienionej formie i na tej, mi chodziło o to, że w tej nowej zmienionej formie i będziemy głosowali na sejmiku następnym. I taka była moja intencja. No nie chcę być hipokrytą, czy tutaj na zasadzie zmieniać zdanie no bo wiem, co powiedziałem, i kwestia nagrania, no nie mam, to mi trudno tak naprawdę to wszystko odtworzyć. To tyle, jeżeli chodzi o moje stanowisko na ten temat.

Teresa Kalina: czy mogłabym prosić o informację prawnika, czy możemy przystąpić już normalnie do głosowania, ponieważ ja nie jestem od oceniania intencji pana tylko od głosowania, więc czy możemy głosować, czy mamy przeprowadzić całą reasumpcję głosowania?

Stanisław Kalina, dr prawa: tutaj tak jak powiedziała przewodnicząca, nie liczą się intencje, tylko liczy się twardy zapis a zapis był jednoznaczny, można go zrozumieć tylko w jeden sposób, mianowicie radny zgłosił wniosek o zmianę porządku obrad i ten wniosek nie uzyskał akceptacji Sejmiku, w związku z tym proponuję wprowadzenie głosowania nad projektem uchwały stanowiskowej, to wszystko, pani Jacyna, ja z panią nie chcę rozmawiać...

Teresa Kalina: wobec powyższego przystępujemy do procedury głosowania stanowiska Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego wspierającego kobiety na Pomorzu Zachodnim. Jeszcze pan Wojciech Dorżynkiewicz, ale już jesteśmy w procedurze głosowania.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodnicząca, zanim zaczniemy głosowanie chciałbym tylko przychylić się do wniosków, które wypłynęły ze słów pana przewodniczącego Artura Wezgraja o lekkie przeformułowanie tego stanowiska, ponieważ akceptuję zdanie pana Wezgraja i poniekąd pana radnego Rosińskiego, który też o tym mówił. Chciałbym zgłosić autopoprawkę do tego

stanowiska, do brzmienia tego stanowiska i chciałbym odczytać, to stanowisko, dostali je państwo także na maila 2 godziny temu od obsługi sejmiku.

Teresa Kalina: zaczęliśmy procedurę głosowania panie radny, panie przewodniczący. W tej sytuacji myślę, że skoro naniósł pan uwagi, to proszę je przeczytać.

Wojciech Dorżynkiewicz: zatem chciałbym odczytać państwu całe stanowisko, żebyśmy wiedzieli dokładnie wszyscy, nad czym głosujemy, żeby nie było żadnych nieścisłości odnośnie takiej czy innej intencji.

Teresa Kalina: ponieważ jest to tylko uzupełnienie wniosku a zaczęliśmy proces głosowania, wydaje mi się, że każdy będzie mógł się zapoznać z rozbudową i dostosowaniem tegoż wymagania do uzgodnień między klubami, wobec powyższego przystępujemy do głosowania, apel zawiera stanowisko Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego wspierającego kobiety na Pomorzu Zachodnim i brzmi: Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego w odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego zabierającego kobietom prawo do decydowania o własnym losie, w dramatycznych sytuacjach życiowych solidaryzuje się z kobietami na Pomorzu Zachodnim, które manifestują w obronie prawa wyboru i decydowania o własnym życiu w obliczu zagrożenia wielu kobiet na Pomorzu Zachodnim, które mogą znaleźć się w dramatycznej sytuacji, nie jest nie tylko życiowej, ale i formalnoprawnej Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego uważa, że należy się im wsparcie, w związku z powyższym Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego wnioskuje do Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego o przeznaczenie kwoty 100 000 zł na opracowanie i realizację przez organizacje pozarządowe programu pod nazwą "Program wspierania kobiet na Pomorzu Zachodnim" polegającego m.in. na pomocy prawnej i psychologicznej dla kobiet dotkniętych skutkami wprowadzonego prawa. Apelujemy także do innych jednostek samorządu terytorialnego z Województwa Zachodniopomorskiego o podejmowanie podobnych działań.

Małgorzata Jacyna-Witt: Klubu Radnych PiS absolutnie nie będzie głosować.

Drogą głosowania uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska wspierającego kobiety na Pomorzu Zachodnim została podjęta, nosi nr **XXII/263/21** i jest załącznikiem nr 10.

Wynik głosowania

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 8

Po zakończeniu procedury głosowania, dalsze prowadzenie obrad przejęła pani przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry.

#### **5) w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Manowo,**

Projekt uchwały to druk 269/1/21 i jest załącznikiem nr 11.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Artur Wezgraj przewodniczący komisji: projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie. Tu może parę słów, bo państwo nie wszyscy wiecie, to jest takie przedsięwzięcie, które jest prowadzone przez niezwykle aktywną grupę ludzi, którzy w swoim wolnym czasie społecznie odbudowują odtwarzają kolejkę wąskotorową, która kursowała kiedyś, a teraz już znowu kursuje na odcinku od Koszalina do Rosnowa, do Zegrza Rosnowa, to jest bardzo fajne przedsięwzięcie, warte wsparcia i to, akurat ta część jest związana z przejmowaniem torowiska, które jest w tej chwili na terenie gminy Manowo.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/264/21** i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

- 6) w sprawie skierowania do zaopiniowania przez zespół opiniodawczo – doradczy ds. podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie, projektu uchwały w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii,**

Projekt uchwały to druk 280/1/21 i jest załącznikiem nr 13.

Załącznikiem do tego projektu jest projekt uchwały nr 266/1/20

Projekt rozpatrywała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Jakub Hardie – Douglas przewodniczący komisji: zgodnie, jakby z procedurą uchwalania tych obwodów łowieckich, aby projekt uchwały o podziale województwa na obwody łowieckie i ich kategoryzacji mógł zostać uchwalony najpierw trzeba zgodnie z procedurą wysłać projekt tej uchwały do tzw. zespołu opiniodawczo-doradczego co niniejszym czynimy. W momencie uzyskania pozytywnej opinii tego zespołu będziemy mogli podjąć już uchwałę, która tworzy na terenie Województwa Zachodniopomorskiego pozostałe obwody łowieckie, ponieważ jak wiecie rok temu część tych obwodów już została przygotowana i uchwalona przez Sejmik, natomiast to jest jakby druga część prac Sejmiku w tej materii i do 31 marca wszystko wskazuje na to, że jakby dotrzemy tego terminu i będziemy mogli śmiało te obwody, jakby odtworzyć już na mocy poprawionej ustawy prawo łowieckie, a nadmienię tylko, że komisja oczywiście pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/265/21** i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

- 7) zmieniającej uchwałę w sprawie określenia trybu i zasad udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, położonym na obszarze województwa zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały to druk 268/1/21 i jest załącznikiem nr 15.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Marcin Przepióra przewodniczący komisji: komisja jednoznacznie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i jako mieszkaniec Stargardu serdecznie dziękuję, ponieważ jest to przykład wsparcia dla Kolegiaty Stargardzkiej, i zabytków klasy światowej i to umożliwi wsparcie remontu supraporty w tej kolegiacie serdecznie dziękuję wszystkim Radnym.

Małgorzata Jacyna-Witt: pierwsza sprawa, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie wspierał ten projekt uchwały i będziemy głosować oczywiście za, dlatego, że to są takie dobre działania na rzecz tych obiektów, które powinny zostać objęte dofinansowaniem wszelkich działań konserwatorskich to jest pierwsza sprawa, a druga sprawa. Pani przewodnicząca poproszę o wyświetlenie na tablicy podsumowania głosowania tego projektu uchwały, który został przyjęty w tak skandalicznej atmosferze i działaniu dotyczącego, nie wiem, zachodniopomorskie wspiera kobiety dobrze, bo nie ma tego wyświetlonego.

Maria Ilnicka - Mądry: ale to nie w tej chwili, to po wyczerpaniu już programu. W tej chwili...

Małgorzata Jacyna-Witt: no tak, ale generalnie my to mamy cały czas wyświetlane a nie ma, dlatego poprosiłam pozwoliłam sobie pozwolić.

Maria Ilnicka - Mądry: w odpowiednim punkcie, proszę przypomnieć, teraz przejdziemy przez cały program, poproszę tutaj, żeby zostało to pokazane. W związku z tym kończąc już dyskusję na temat tego projektu tej uchwały wspierającej prace wszystkie konserwatorskiej i rejestracyjne prosiłabym o przejście do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/266/21** i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

**8) w sprawie przyjęcia przez Województwo Zachodniopomorskie części zadania publicznego Województwa Pomorskiego w zakresie organizowania transportu zbiorowego,**

Projekt uchwały to druk 271/1/21 i jest załącznikiem nr 17.

Olgiard Geblewicz: w dwóch zdaniach, jak co roku w związku z tym, że organizujemy wspólnie, że mamy wspólne linie graniczne od Szczecinka do Słupska, w związku z czym co roku dogadujemy się z Województwem Pomorskim, że my we wspólnym imieniu występujemy, jako partner umowy z przewozami regionalnymi.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska .

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/267/21** i jest załącznikiem nr 18.

Wynik głosowania

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 5

**9) w sprawie zmian w składach komisji Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego:**

Małgorzata Jacyna-Witt : te wszystkie projekty uchwał, o których tutaj za chwilę mówimy, i które za chwilę będziemy głosować to są projekty uchwał związane z faktem, iż pan radny Zbigniew Bogucki został Wojewodą Zachodniopomorskim, natomiast w jego miejsce mamy w tej chwili nowego radnego pana Rafała Niburskiego, z czego także się bardzo cieszy, bo jest to doświadczony samorządowiec. Pan Rafał Niburski wcześniej pracował w Radzie Miasta Szczecin, w Komisji Kultury, był przewodniczącym tej komisji, ale też pozostałe zmiany, które państwo proponujemy w komisjach wynikają z faktu, że chcielibyśmy mieć rozłożone równomiernie siły w poszczególnych komisjach po to, żeby móc po pierwsze zabierać głos. Po drugie, uzyskiwać właściwe informacje, i po trzecie konsultować ze sobą wszelkie decyzje, które w komisjach są podejmowane i później, które podejmujemy też na sejmiku. W związku z tym też pewne zmiany następują tutaj i w ramach dalszej dyskusji ewentualnie, jeżeli państwo będziecie prosili to ja mogę państwu uzasadnić poszczególne nasze propozycje, które przedstawiamy w tych zmianach.

**a) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (*powołanie Rafała Niburskiego do Komisji Budżetu... oraz Komisji Oświaty...*),

Projekt uchwały to druk 272/1/21, i jest załącznikiem nr 19.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/268/21** i jest załącznikiem nr 20.

Wynik głosowania

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**b) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (*powołanie Pawła Muchy do Komisji Rewizyjnej*),

Projekt uchwały to druk 273/1/21, i jest załącznikiem nr 21.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/269/21** i jest załącznikiem nr 22.

Wynik głosowania

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 1

**c) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (*powołanie Wandy Jakubowskiej do Komisji Rozwoju...*),

Projekt uchwały to druk 274/1/21, i jest załącznikiem nr 23.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/270/21** i jest załącznikiem nr 24.

Wynik głosowania

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

**d) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (odwołanie Wandy Jakubowskiej ze składu Komisji Rolnictwa...),

Projekt uchwały to druk 275/1/21, i jest załącznikiem nr 25.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/271/21** i jest załącznikiem nr 26.

Wynik głosowania

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

**e) w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (odwołanie Macieja Kopcia z funkcji wiceprzewodniczącego Komisji Oświaty...),

Projekt uchwały to druk 276/1/21, i jest załącznikiem nr 27.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/272/21** i jest załącznikiem nr 28.

Wynik głosowania

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

**f) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji doraźnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie Macieja Kopcia do Komisji Doraźnej ds. Odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego),

Projekt uchwały to druk 277/1/21, i jest załącznikiem nr 29.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/273/21** i jest załącznikiem nr 30.

Wynik głosowania

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

**g) w sprawie wyboru Przewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (*wybór Pawła Muchy na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej*),

Projekt uchwały to druk 278/1/21 i jest załącznikiem nr 31.

Małgorzata Jacyna-Witt: bardzo proszę o poparcie pana mecenasa Pawła Muchy na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Jak państwo wiecie, o czym już wcześniej też powiedziałam, przewodniczący Komisji Rewizyjnej wywodzi się zgodnie z ustawą o samorządzie województwa z opozycji, w związku z tym zgłaszamy pana radnego Pawła Muchę, po pierwsze, dlatego, że jest przedstawicielem naszego klubu, czyli klubu opozycyjnego, a po drugie chyba to najważniejsze pan Paweł Mucha znany jest z tego, że jest osobą bardzo wyważoną, bardzo merytoryczną, a jednocześnie jest znakomitym prawnikiem o wielkich doświadczeniach zarówno samorządowych, ale też proszę państwa doświadczeniach, jako prawnik, jako adwokat i jako minister w kancelarii Prezydenta Andrzeja Dudy, więc trudno sobie wyobrazić lepszego kandydata na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej niż pan mecenas Paweł Mucha. Stąd przypuszczam, że wszyscy radni Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego będą głosowali za przedstawioną przez nas, przez nasz klub radnych kandydaturą.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja z tymi pochwałami pani radnej Jacyny-Witt kompletnie się nie zgadzam, większość tych rzeczy jest zmyślona natomiast pani radna nie powiedziała na dodatek nic o aktywności pana radnego Muchy na sesjach Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, ponieważ jak wiemy ta aktywność jest mała. Tam jest coś około 50% frekwencji na posiedzeniach Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, natomiast my chyba uszanujemy to, że państwo, jako opozycja mają prawo do zgłoszenia swojego kandydata. Nie ma u nas dyscypliny do głosowania, każdy będzie mógł zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem. Ja natomiast się wstrzymam dam panu Pawłowi Musze taką żółtą kartkę za brak tej aktywności na sesjach sejmiku za tyle nieobecności, ale też nie będę uniemożliwiał państwu tego, żeby państwa kandydat był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/274/21** i jest załącznikiem nr 32.

Wynik głosowania

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Głosy nieoddane – 0

**h) w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (*wybór Rafała Niburskiego na wiceprzewodniczącego Komisji Oświaty...*).

Projekt uchwały to druk 279/1/21, i jest załącznikiem nr 33.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/275/21** i jest załącznikiem nr 34.

Wynik głosowania

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

## **7. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami**

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest ona załącznikiem nr 35 do niniejszego protokołu.

### **– informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.**

W okresie od ostatniej sesji wpłynęło 10 interpelacji. Interpelacje oraz odpowiedzi na te interpelacje każdorazowo umieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

## **8. Interpelacje i zapytania radnych.**

Paweł Mucha: chciałem państwu powiedzieć o sytuacji, która jest spowodowana wyrokami Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, a następnie Sądu Okręgowego w Szczecinie i poprosić też pana marszałka o ustosunkowanie się. Otóż część z państwa może pamiętać, że była sprawa, która została wytoczona przez poprzedniego Dyrektora Kancelarii Sejmiku pana Marcina Badowskiego, przeciwko Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie o przywrócenie do pracy, i o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy i na mocy już prawomocnych orzeczeń, przywrócono powoda do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach, zasądzono na jego rzecz tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy kwotę bez mała 10 000 zł. I to orzeczenie wskazuje, że te uwagi, które pierwotnie zgłaszaliśmy, jeżeli chodzi o brak zasadności tego rozwiązania umowy o pracę, były prawidłowe. Państwo znali ten stan faktyczny, to po zgłoszeniu się przez byłego Dyrektora Kancelarii Sejmiku człowieka, przecież nie z obozu Prawa i Sprawiedliwości, tylko kiedyś związanego z Platformą Obywatelską, później zaangażowanego też w działalność samorządową społeczną, ale nigdy po stronie Prawa i Sprawiedliwości, ale mówię o tym dla pewnej uczciwości, po zgłoszeniu się przez niego do pracy, kiedy wygrał tę sprawę prawomocnie w sądzie pracy okazało się, że wyznaczono mu miejsce świadczenia pracy w biurze zamiejscowym w Koszalinie i to jest sytuacja, która obecnie ma miejsce, więc z uwagi na niezasadne, uznane przez sąd za niezgodne z prawem pracy działania, doszło do sytuacji takiej, że urząd poniósł tego koszty, nie mówiąc o tym zaangażowaniu, który był ze strony urzędu, radców prawnych, koszty obsługi także całej tej sprawy. Ja tę sprawę uznaję za szczególnie bulwersującą, bo my sobie mówimy o abstrakcyjnie przez państwa postrzeganej praworządności natomiast tutaj mówimy o zwolnieniu z pracy człowieka, który się zaangażował też w działalność związkową, i o tym, że te działania, które państwo podjęliście w zakresie reorganizacji usług właśnie radnych sejmiku zostały przez sąd pracy, prawomocnymi wyrokami już zakwestionowane.

Rafał Rosiński : mam zapytanie o do pana marszałka lub do przewodniczącego Komisji Zdrowia, lecz chyba nie jest obecny, o radę społeczną Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie . na ostatniej sesji grudniowej nie powołaliśmy rady społecznej, na dzisiejszych obradach ten punkt także się nie pojawił i moje zapytanie brzmi, jaka jest dalsza droga czy procedura, w związku z sytuacją powyższą. Czy stara rada szpitala nadal funkcjonuje? Pytanie, jak o tym mówi regulamin szpitala, czy będziemy to procedować? Nie wiem, czy to jest zadanie marszałka czy zarządu, czy Komisji Zdrowia, bo to radni sejmiku województwa mają prawo wybrać członków a marszałek z tego, co wiem, na przewodniczącego rady społecznej szpitala, prosiłbym o tą odpowiedź.

Maria Ilnicka-Mądry: rozumiem, że złoży pan to na piśmie i dostanie pan odpowiedź też na piśmie w odpowiednim, właściwym terminie, tak? Bardzo bym prosiła, jeżeli pan byłby uprzejmy.

Rafał Rosiński: jeżeli, taka odpowiedź nie może być ad hoc, że tak powiem, to mogę na piśmie oczywiście złożyć takie zapytanie.

Maria Ilnicka-Mądry: myślę, że dobrze by było, gdyby to zostało złożone na piśmie i odpowiedź uzyska pan również na piśmie.

Rafał Rosiński: dobrze, dziękuję bardzo.

Maria Ilnicka-Mądry: chciałabym państwa prosić o jedno, żebyście państwo, jako szefowie klubów zmobilizowali swoich członków klubu do jednak pokazywania się na wizji, jeśli następna sesja przewidywana jest na tego 25 lutego, jeśli ktoś musiałby mieć jakiś lifting, do tego czasu zdąży, ale prosiłabym, żeby jednak na tej wizji zagościł, żebyśmy się mogli widzieć, bo do samych nazwisk z kropeczkami, tak jak mam na tym ekranie nie bardzo mam wolę mówić, to jest raz, i druga sprawa pod wątpliwość wpada wówczas sama forma odpowiedzialności za głosowanie, czy głosują te osoby, które faktycznie są tylko zapisane z imienia i nazwiska, no i nieporozumieniem dzisiejszym z panem sekretarzem, które, ubolewam, ale jest nie do powtórzenia.

## **9. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Paweł Mucha: krótko bardzo, bo to prośba do pani przewodniczącej, związana też z sytuacją zaistniałą na dzisiejszej sesji, czyli opiniowania w chwili nieobecności pani przewodniczącej nie wiem, czy przy pani też udziale, czy pani śledziła ten punkt dotyczący ...

Maria Ilnicka-Mądry: niestety nie mogłam, powód, dla którego byłam nieobecna, był niezmiernie bym może tak powiedziała.

Paweł Mucha: rozumiem pani przewodnicząca, krótko mówiąc, bym poprosił o wyjaśnienie na gruncie też i prawnym i na gruncie etycznym tej sytuacji związanej z konsultowaniem przez panią wiceprzewodniczącą Teresę Kalinę spraw sejmiku i rozstrzygnięcie wniosków czy tworzeniem ad-hoc ustnych opinii prawnych przez pana dr. Stanisława Kalinę. Wg mojej wiedzy, proszę mnie zweryfikować, pan dr Kalina nie jest ani adwokatem, ani nie jest radcą prawnym, czyli nie jest umocowany do świadczenia pomocy prawnej w tym rozumieniu, jak to wskazują przepisy ustawy prawo o adwokaturze i przepisy ustawy o radcach prawnych, to jest pierwsza okoliczność. Po drugie, widzę dużą niezręczność związaną z tym, że podczas pani nieobecności prowadząca obrady pani wiceprzewodnicząca Teresa Kalina, odwołuje się do opinii, która ma rozstrzygać o sprawach sejmiku, właśnie pana dr. Kaliny, który jest jej mężem. Na gruncie zasad etyki, moim zdaniem jest to zachowanie absolutnie niedopuszczalne natomiast, jeżeli Kancelaria sejmiku ma umowę prawną, to przynajmniej w sytuacjach takich jak pani przewodnicząca Kalina prowadzi obrady, to prosiłbym jednak o to, żeby pani rozważyła też w swoim sumieniu, to jest mój apel do pani przewodniczącej, czy nie byłoby jednak zręczniejsz, gdyby tych porad prawnych wtedy udzielał ktokolwiek inny, radca prawny związany umową z Kancelarią Sejmiku czy z Urzędem Marszałkowskim. Państwo bardzo dużo mówicie o praworządności zewnętrznie postrzeganej natomiast te dwie sprawy, sprawa pana Badowskiego i sprawa pana dr. Kaliny to są sprawy wewnętrzne z naszego podwórka. Moim zdaniem to są sprawy, które świadectwa dobrego sejmikowi nie wystawiają, taka jest moja głęboka ocena tej sytuacji.

Maria Ilnicka-Mądry: bardzo dziękuję, spróbuję znaleźć, jakieś rozwiązanie, na pewno nie będę namawiała do rozvodu państwa Kalinów z tego powodu, spróbuję znaleźć inne rozwiązanie. Proszę Państwa w związku z tym ja mam gorącą do Państwa prośbę.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałbym powiedzieć, że jestem głęboko oburzony słowami pana radnego Muchy. Pan Kalina jest bardzo cenionym prawnikiem w Szczecinie. Jest doktorem nauk prawnych, pracuje w Urzędzie Marszałkowskim czy sejmiku od wielu lat. Był pierwszym dyrektorem biura prawnego naszego urzędu. Jest to naprawdę ceniona osoba w Szczecinie, można powiedzieć wręcz autorytet i osoby, które są z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, które dokonują tak ohydnych przykładów nepotyzmu, nie powinny w ogóle zabierać na ten temat głosu, pan Paweł Mucha chyba wie, o czym mówię, bo wiemy wszyscy, gdzie pracuje jego brat, wiemy, gdzie pracuje mąż pani Szymańskiej, przecież to są wszystkie informacje jawne a państwo piją do człowieka, który naprawdę jest w kwestiach prawnych autorytetem. Nie mają państwo godności.

Małgorzata Jacyna-Witt: chcę powiedzieć, że przede wszystkim to ja z zasady nie odnoszę się do wypowiedzi pana Dorżynkiewicza, bo nie po prostu, bo można się odnosić do wypowiedzi ludzi, do

których można, ale nie do wszystkich. Natomiast, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to ja też przypomnę panu Dorżynkiewiczowi, że jest zatrudniony w jednostce podlegającej pod pana marszałka z tego, co wiem, w związku z tym, jeżeli mamy mówić o nepotyzmie, no to proszę tak spojrzeć na siebie, do lustra i zastanowić się czy wie pan, o czym pan mówi, to jest po pierwsze a po drugie to, że pan Kalina, jest doradcą, czy konsultantem sejmiku od tylu lat, to ja się dziwię, że państwo tego w ramach swojego własnego funkcjonowania nie uporządkowaliście, bo wcześniej była taka sytuacja, że przewodniczącą sejmiku była pani Kalina, a prawnikiem obsługującym sejmik był pan Kalina, co już w ogóle samo w sobie jest skandaliczne, a obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że wiceprzewodniczącą

Maria Ilnicka-Mądry: nie jest moim mężem, na pewno....

Małgorzata Jacyna-Witt: ... wiceprzewodniczącą jest pani Kalina, a w dalszym ciągu prawnikiem obsługującym sejmik jest pan Kalina. No, to już jest coś, co w normalnym świecie jest absolutnie nie do zaakceptowania a państwo to w dalszym ciągu próbuje kontynuować i ja się dziwię szczerze mówiąc pani przewodniczącej Ilnickiej- Mądry, że na to pozwala, bo pani nie jest z tej całej grupy, z Platformy Obywatelskiej, i pani ma prawo zmiany tej całej sytuacji, jako przewodnicząca Sejmiku, a pani w dalszym ciągu daje twarz czemuś, co jest absolutnie nieetyczne. Ja jestem zdziwiona, bo pani stara się zachować w sposób, powiedziałabym, względnie obiektywny, równo obrażając wszystkich po kolei, ale też i równo, pozwalając wszystkim po kolei normalnie funkcjonować w ramach sejmiku, ale to, że pani pozwala, żeby prawnik, który obsługiwał sejmik, był mężem wiceprzewodniczącej tego sejmiku, to ja się dziwię, ale to pozostawiam pani, także możliwość spojrzenia do lustra w tym momencie i tyle

Maria Ilnicka-Mądry: właśnie patrząc w lustro wiem, kto jest moim mężem, w związku z tym proszę panią nikomu męża nie odbieram i absolutnie nie będę...

Małgorzata Jacyna-Witt: to nie kwestia męża, tylko kwestia etyki, funkcjonowania...

Maria Ilnicka-Mądry: proszę państwa to jest dyskusja zupełnie w niewłaściwym kierunku.

## **10. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XXII sesji Sejmiku .

Sporządziły:  
H.Buchwald  
M.Nawrocka